Uwagi do projektu *ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw* (UC 116), zwanego dalej *Projektem*				
Lp.	**Podmiot zgłaszający uwagę**	**Jednostka redakcyjna**	**Treść uwagi**	**Stanowisko MC do uwagi**
1.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 1 Projektu	Uzasadnienie proponowanej zmiany jest zasadne i jasno określa cel nowelizacji. Natomiast sama redakcja przepisu z dużym prawdopodobieństwem będzie skutkować odmienną jego interpretacją niż ta, która wynika z tego uzasadnienia. Przepis powinien być tak skonstruowany, aby jego wykładania nie pozostawiała jakichkolwiek wątpliwości. Ma to duże znaczenie, bowiem dotychczas stanowił on podstawę dla operatorów sieci elektroenergetycznych do formułowania hipotez, jakoby słupy elektroenergetyczne, zlokalizowane w pasach drogowych dróg publicznych, nie podlegały udostępnieniu na podstawie przepisów Megaustawy z uwagi na omawiany przepis. Stanowisko to aprobowane było w przeszłości w wadliwych orzeczeniach sądowych (uchylanych/zmienianych przez sądy wyższej instancji). Zaproponowana w Projekcie redakcja przepisu, zdaniem Izby, nie usuwa ewentualnych wątpliwości (*notabene* nieuzasadnionych) co do relacji pomiędzy Megaustawą a ustawą o drogach publicznych, w szczególności w zakresie stosowania przepisów art. 17–26 Megaustawy wobec infrastruktury technicznej umieszczonej w pasach drogowych dróg publicznych. Po proponowanej zmianie w dalszym ciągu możliwa jest jego błędna interpretacja, tj. uznanie, jakoby komentowany przepis wyłączał stosowanie regulacji Megaustawy w tym obszarze i pozostawiał te kwestie wyłącznie reżimowi ustawy o drogach publicznych. Tymczasem, oczywiste jest, że art. 1 ust. 3 Megaustawy nie znosi zastosowania art. 17–26 Megaustawy, lecz pełni funkcję uzupełniającą. Jego celem jest	

			podkreślenie, że przedsiębiorca telekomunikacyjny, oprócz obowiązków wynikających z Megaustawy, zobowiązany jest do uzyskania wymaganych decyzji właściwego zarządcy drogi, w tym zezwoleń na lokalizację urządzeń, zajęcie pasa drogowego i umieszczenie infrastruktury, zgodnie z art. 39 i 40 ustawy o drogach publicznych. Dostęp do infrastruktury technicznej oraz tytuł prawny do korzystania z pasa drogowego stanowią odrębne zagadnienia. Zarządca drogi nie może ingerować w dostęp do infrastruktury posadowionej w pasie drogowym, jeśli nie stanowi jego własności, a dysponent infrastruktury nie może rozporządzać pasem drogowym. Wobec powyższego, zdaniem KIKE, najlepszym rozwiązaniem byłoby uchylenie tego przepisu, bowiem obowiązek pozyskania odpowiednich zezwoleń w zakresie pasów drogowych dróg publicznych wynika z ustawy o drogach publicznych i Megaustawa nie musi odnosić się do tych kwestii (regulacja ustawy o drogach publicznych jest w tym zakresie pełna). Jeśli zdaniem ustawodawcy utrzymanie tej regulacji jest konieczne, należy rozważyć zmianę jej proponowanej treści, np. na następującą: *Do lokalizowania infrastruktury telekomunikacyjnej w pasie drogowym dróg publicznych, w tym wykonywanej z wykorzystaniem dostępu do infrastruktury technicznej, uzyskiwanego na mocy przepisów art. 17-26 i na zasadach w nich określonych, stosuje się przepisy ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2025 r. poz. 889).*	
2.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 2 lit. b Projektu	W punkcie a definicji *infrastruktury technicznej* niezasadnie pominięto w wyliczeniu kanały i antenowe konstrukcje wsporcze, aktualnie ujęte w tej definicji. W końcowej części punktu b definicji *infrastruktury technicznej* jasnym jest, że chodzi o łączne spełnienie dwóch przesłanek. Jednakże wydaje się, że użycie spójnika *i* w tym przypadku nie jest zasadne. Dodatkowo, skoro w punkcie a	

			używane jest pojęcie *elementu*, a nie *części*, zasadnym byłoby użycie tego pojęcia także w punkcie b. Proponowane brzmienie: *w przypadku gdy nie są elementem infrastruktury lub sieci, ale są własnością podmiotów sektora publicznego lub są przez nie kontrolowane.* Dopisek dodany po wyłączeniu o treści: *które w rozumieniu niniejszej ustawy nie stanowią infrastruktury technicznej*, jest całkowicie zbędny. Jest jasne, że skoro wprowadzono wyłączenie, to wyłączone elementy nie wchodzą w zakres *infrastruktury technicznej* w rozumieniu Megaustawy. Uzasadnienie ustawy powinno objaśniać, jak rozumieć kwestię kontrolowania elementów wymienionych w punkcie b przez podmioty sektora publicznego, tj. co rozumieć przez takie kontrolowanie.	
3.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 2 lit. e i f Projektu	Zmiana pojęcia *punktu styku* na inne rozważana była już w toku prac nad ustawą Prawo komunikacji elektronicznej. Ostatecznie zdecydowano się pozostawić dotychczasowe pojęcie, a jedynie zmodyfikować jego definicję. W ocenie KIKE takie podejście możliwe i zasadne byłoby także w przypadku wdrożenia aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej. Odnosząc się do treści definicji, KIKE wskazuje, że została ona wprost przekopiowana z polskiej wersji językowej aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej i w tym kontekście trudno było formułować co do niej uwagi. Nie sposób jednak pominąć tego, że część definicji jest niejasna. Nie wiadomo bowiem, o jakie przedsiębiorstwa (niebędące operatorami), które są upoważnione do dostarczania publicznych sieci telekomunikacyjnych, chodzi w tej definicji. Wątpliwości wzbudza także to, czy połączenie z wewnątrzbudynkową infrastrukturą techniczną ma być udostępniane za pomocą punktu dostępu, czy też ma być wykonywane w punkcie dostępu. Skoro jest to fizyczny punkt, to nie wydaje się on być środkiem używanym do połączenia, a raczej jest miejscem, w którym połączenie jest realizowane.	

4.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 2 lit. g Projektu	Treść uzasadnienia do ustawy nowelizującej nie współgra z proponowaną treścią przepisu. Treści definicji została wprost przekopiowana z polskiej wersji językowej aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej. Według przepisu, w skład wewnątrzbudynkowej infrastruktury technicznej wchodzą infrastruktura techniczna lub instalacje w lokalizacji użytkownika końcowego, w tym elementy objęte współwłasnością, przeznaczona do umieszczenia w niej przewodowych lub bezprzewodowych sieci telekomunikacyjnych, które umożliwiają dostarczanie usług komunikacji elektronicznej, oraz łącząca punkt dostępu z zakończeniem sieci. Nie jest przy tym jasne to, jak rozumieć pojęcie *instalacji w lokalizacji użytkownika końcowego*. Określenie to powinno zostać objaśnione w treści uzasadnienia do ustawy nowelizującej. Skoro wskazywane jest ono obok infrastruktury technicznej, to wydaje się, że chodzi o elementy, które w zakres pojęcia *infrastruktury technicznej* nie wchodzą, czyli przede wszystkim o kable. Nie wiadomo przy tym, czy *lokalizację użytkownika końcowego* rozumieć szerzej niż lokal, w którym usługi mają być świadczone na rzecz użytkownika końcowego (tj. zarówno jako ten lokal, jak i jako budynek, w którym ten lokal się znajduje) czy też pojęcie to powinno być utożsamiane zakresowo z takim lokalem. Określenie to powinno być objaśnione także w kontekście tego, że: ➢ w polskiej wersji językowej aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej używane są - jak się wydaje - odmienne określenia, takie jak: *lokalizacja użytkownika końcowego* i *obiekt użytkownika końcowego* (z czego zakres obu tych pojęć nie został wytłumaczony); ➢ w angielskiej wersji językowej aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej użyte jest jedno określenie *at the end user's location*;	

			➢ w ustawie nowelizującej nie zastosowano tych pojęć konsekwentnie i w tożsamy sposób, co w polskiej wersji językowej aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej, co wprowadza dodatkowy zamęt. Np. w ustawie nowelizującej w pojęciu *wewnątrzbudynkowego okablowania światłowodowego* zastąpiono określenie *obiekt użytkownika końcowego* pojęciem *budynku i lokalu użytkownika końcowego*. Zaś w pojęciu *generalne prace remontowe* zastąpiono określenie *obiekt użytkownika końcowego* określeniem *lokalizacja użytkownika końcowego*. Z uzasadnienia do ustawy nowelizującej wynika z kolei, że wewnątrzbudynkową infrastrukturą techniczną w rozumieniu aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej są *kable światłowodowe w budynku, w tym w lokalu użytkownika końcowego, oraz elementy objęte współwłasnością, przeznaczoną do umieszczenia w niej stacjonarnych lub ruchomych sieci telekomunikacyjnych wraz z powiązanymi zasobami, które umożliwiają dostarczanie usług łączności elektronicznej, oraz łącząca punkt dostępu z punktem zakończenia sieci*. Pomija się tu zatem całkowicie składową w postaci infrastruktury technicznej oraz sugeruje, że to współwłasność ma być przeznaczona do umieszczenia w niej sieci. Konieczna jest zatem modyfikacja projektowanej regulacji oraz jej uzasadnienia.	
5.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 2 lit. h Projektu	Wprowadzone pojęcie *postać elektroniczna informacji* powinno zostać jednolicie zastosowane w całej Megaustawie. Pomimo wprowadzenia definicji nie proponuje się zaś aktualnie w Projekcie jednolitego wdrożenia tego pojęcia. Kwestia ta powinna podlegać zmianie.	
6.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Postulat de lege ferenda - Art. 1 pkt 2 Projektu	KIKE postuluje zmianę art. 2 ust. 1 pkt 4 Megaustawy poprzez rozszerzenie katalogu telekomunikacyjnych obiektów budowlanych zaliczanych do infrastruktury telekomunikacyjnej o nieznacznym oddziaływaniu o podbudowę słupową dla telekomunikacyjnych linii kablowych, o której mowa w § 2 pkt 9	

			rozporządzenia Ministra Cyfryzacji w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać telekomunikacyjne obiekty budowlane i ich usytuowanie. W obecnym stanie prawnym do *infrastruktury telekomunikacyjnej o nieznacznym oddziaływaniu* zalicza się: kanalizację kablową, linię kablową podziemną i nadziemną, punkt dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu, przenośne wolnostojące maszty antenowe, instalację radiokomunikacyjną wraz z konstrukcją wsporczą do wysokości 5 m, szafy i słupki telekomunikacyjne oraz inne podobne urządzenia i obiekty, a także związany z nimi osprzęt i urządzenia zasilające, jeżeli nie są zaliczone do przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko lub nie stanowią przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na obszary Natura 2000. Kluczowe znaczenie instytucji infrastruktury telekomunikacyjnej o nieznacznym oddziaływaniu polega na tym, że telekomunikacyjne obiekty budowlane nią objęte nie wymagają uzyskania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego. Nowelizacją Megaustawy z 2019 r. rozszerzono definicję *infrastruktury telekomunikacyjnej o nieznacznym oddziaływaniu* o punkty dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu oraz nadziemną telekomunikacyjną linię kablową. Enumeratywne wyliczenie telekomunikacyjnych obiektów budowlanych należących do ww. katalogu i nieobjęcie zakresem omawianej definicji podbudowy słupowej dla telekomunikacyjnych linii kablowych prowadzi do niespójności proceduralnej, która polega na tym, że nadziemna telekomunikacyjna linia kablowa nie wymaga uzyskania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, natomiast jej element wsporczy, tj. podbudowa słupowa, jest już objęty tym obowiązkiem.	

			Proponowane rozwiązanie wpisuje się w ratio legis instytucji *infrastruktury telekomunikacyjnej o nieznacznym oddziaływaniu*, która to została wprowadzona w celu usprawnienia procesu inwestycyjnego dla telekomunikacyjnych obiektów budowlanych o niewielkim zakresie oddziaływania – w szczególności na obszarach peryferyjnych. Jednocześnie, proponowane rozwiązanie koresponduje z punktem 3 preambuły do aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej, gdzie mowa jest o konieczności redukcji barier administracyjnych, skrócenia procedur, ujednolicenia wymogów oraz przyśpieszenia realizacji inwestycji w sieci o bardzo dużej przepustowości. W świetle aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej, celem nadrzędnym jest bowiem ułatwienie i przyśpieszenie rozwoju infrastruktury cyfrowej, co znajduje bezpośrednie odzwierciedlenie w postulowanej zmianie. W praktyce zmiana ta ma fundamentalne znaczenie dla obszarów wiejskich i peryferyjnych, które w przeważającej mierze nie są objęte miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego, a realizacja inwestycji doziemnych jest tam z reguły nieekonomiczna. Budowa sieci szerokopasmowych w oparciu o linie światłowodowe podwieszane na słupach stanowi na tych obszarach jedyne, efektywne rozwiązanie techniczne. Włączenie podbudowy słupowej do infrastruktury o nieznacznym oddziaływaniu nie tylko eliminuje systemowe niespójności, lecz także bezpośrednio realizuje cele polityki unijnej i krajowej w zakresie cyfryzacji i przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu. W związku z powyższym Izba postuluje, żeby zmieniony przepis art. 2 ust. 1 pkt 4), otrzymał następujące brzmienie: *1. Użyte w ustawie określenia oznaczają:* *4) infrastruktura telekomunikacyjna o nieznacznym oddziaływaniu - kanalizację kablową, linię kablową podziemną i nadziemną,* ***podbudowę słupową dla telekomunikacyjnych linii kablowych****, punkt dostępu bezprzewodowego o*	

			bliskim zasięgu, przenośne wolnostojące maszty antenowe, instalację radiokomunikacyjną wraz z konstrukcją wsporczą do wysokości 5 m, szafy i słupki telekomunikacyjne oraz inne podobne urządzenia i obiekty, a także związany z nimi osprzęt i urządzenia zasilające, jeżeli nie są zaliczone do przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko lub nie stanowią przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na obszary Natura 2000.	
7.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 3 Projektu	W zakresie art. 10 ust. 4 aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej przepis powinien zobowiązywać Prezesa UKE do uwzględniania nie tylko najlepszych praktyk branżowych, ale i norm lub specyfikacji technicznych, które mają być przyjęte zgodnie z tym przepisem. W przypadku utrzymania w proponowanej treści art. 2a Megaustawy zobowiązania do uwzględniania praktyk, należy doprecyzować, że chodzi o najlepsze praktyki branżowe.	
8.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 4 Projektu	Należy wdrożyć w przepisie wprowadzone pojęcie *postać elektroniczna informacji.* Tym samym, po zmianie przepis powinien brzmieć: *Informację o podjęciu działalności, o której mowa w ust. 1, ogłasza się w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej jednostki samorządu terytorialnego i w siedzibie tej jednostki oraz przekazuje się, w postaci elektronicznej informacji, Prezesowi UKE.*	
9.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 8 lit. a Projektu	Nie jest uzasadnione dokonanie zmiany kręgu podmiotów uprawnionych do domagania się dostępu na podstawie przepisu art. 17 ust. 1 Megaustawy poprzez dookreślenie, że dostęp ten przysługuje nie każdemu przedsiębiorcy telekomunikacyjnemu, a jedynie takiemu, który mieści się w pojęciu operatora. Wprowadzenie takiego ograniczenia/dookreślenia może skutkować tym, że podmioty zapewniające dostęp będą wymagały od wnioskującego o zapewnienie dostępu nie tylko wykazania posiadania statusu *przedsiębiorcy telekomunikacyjnego*, ale i wykazania (udowodnienia) legitymowania się konkretnie statusem *operatora*. Przy czym trudno określić, w jaki sposób	

			podmiot wnioskujący miałby wykazywać to, że jest *operatorem*. Innymi słowy, zmiana może skutkować utrudnieniem uzyskiwania dostępu do infrastruktury technicznej, przez co nie powinna mieć miejsca. Za pozostawieniem aktualnej regulacji przemawia także to, że zgodnie z art. 2 pkt 7 ustawy Prawo komunikacji elektronicznej, dostęp telekomunikacyjny polega na udostępnianiu zasobów na rzecz przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, a nie na rzecz operatora. W tym kontekście nie stanowi wyłącznej podstawy do zmiany siatki pojęciowej w całej Megaustawie to, że akt w sprawie infrastruktury gigabitowej posługuje się pojęciem operatora w polskiej wersji językowej. W Projekcie nie jest planowana zmiana treści art. 2 pkt 7 ustawy Prawo komunikacji elektronicznej. W przypadku utrzymania tego, że dostęp w zakresie infrastruktury technicznej jest zapewniany na rzecz przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, a nie na rzecz operatora, konieczne będzie odpowiednie zaktualizowanie Projektu. KIKE poniżej nie komentuje osobno wszelkich tych postanowień, w których taka aktualizacja byłaby potrzebna (np. proponowana treść art. 19 ust. 1 Megaustawy).	
10.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 8 lit. a Projektu	Wobec uwzględnienia niedyskryminacyjnych warunków i zasad w proponowanym zdaniu 1 nowego brzmienia przepisu, zdanie 2 nie powinno powielać tych przesłanek. Skoro i tak nie posłużono się tu przekopiowaniem regulacji aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej – czyli praktyką legislacyjną *copy-out* - (gdzie w zdaniu 1 jest mowa wyłącznie o warunkach sprawiedliwych i rozsądnych - *fair and reasonable terms and conditions, including price*, a w zdaniu 2 o warunkach i zasadach niedyskryminujących - *non-discriminatory terms and conditions*) i wprowadzono szerszy katalog przesłanek, które mają być zachowane, przemodelowanie przepisu nie będzie prowadziło do niezgodności z aktem w sprawie infrastruktury gigabitowej.	

			Ponadto, w zdaniu 1 na tą chwilę mowa jest o dostępie telekomunikacyjnym, a w zdaniu 2 po prostu o dostępie, co jest niespójne. Proponowane brzmienie przepisu: *Operator sieci lub podmiot sektora publicznego będący właścicielem infrastruktury technicznej lub kontrolujący taką infrastrukturę zapewniają - na przejrzystych, proporcjonalnych, niedyskryminujących, sprawiedliwych i rozsądnych warunkach, również cenowych - dostęp telekomunikacyjny do takiej infrastruktury technicznej, w tym współkorzystanie z niej. Podmioty sektora publicznego, będące właścicielami infrastruktury technicznej lub kontrolujące taką infrastrukturę, zapewniają dostęp telekomunikacyjny do takiej infrastruktury, uwzględniając dodatkowo wytyczne wydane na podstawie art. 3 ust. 13 rozporządzenia 2024/1309.*	
11.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 8 lit. b Projektu	Proponowana treść przepisu to przekopiowana regulacja art. 3 ust. 4 aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej i w tym kontekście trudno czynić co do niej uwagi. Niemniej jednak, KIKE zwraca uwagę na to, że jej stosowanie w praktyce może mieć negatywne skutki, co zaś prowadzi do wniosku, że takie przekopiowanie nie powinno mieć miejsca. W ocenie KIKE, treść aktualnych przepisów jest wystarczająca i nie ma potrzeby powielania w Megaustawie omawianego przepisu aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej, wskazującego, co ma być brane pod uwagę przy ustalaniu sprawiedliwych i rozsądnych warunków dostępu, w tym cen. Gdyby uprzeć się, że przepis ma być przeniesiony do Megaustawy, to regulacja ta winna zostać wdrożona z uwzględnieniem dotychczasowych doświadczeń, zebranych na tle zapewniania dostępu do infrastruktury technicznej, czyli z uwzględnieniem specyfiki polskiego rynku dostępu do infrastruktury technicznej, a nie bezrefleksyjnie przekopiowany. Inne wdrożenie nie przyniesie	

			bowiem pozytywnych efektów, a jedynie skutkować będzie utrudnieniem uzyskiwania dostępu do infrastruktury technicznej. Zgodnie z podpunktem 1 proponowanej regulacji, przy ustalaniu warunków dostępu do infrastruktury technicznej podmiot zapewniający dostęp ma uwzględniać *istniejące umowy i warunki handlowe uzgodnione między operatorami ubiegającymi się o ten dostęp a operatorami sieci lub podmiotami sektora publicznego udzielającymi tego dostępu*. Przepis ten pomija jednak to, że rzadko umowa o dostępie do infrastruktury technicznej ma charakter uzgodniony pomiędzy stronami. W większości przypadków jej treść jest narzucana przez podmiot zapewniający dostęp (ma charakter adhezyjny). Ma to miejsce w szczególności w przypadku dostępu do słupów elektroenergetycznych. Niestety podmioty zapewniające dostęp, a za nimi Prezes UKE, nieprawidłowo przyjmują przy tym, że jeśli dojdzie do zawarcia umowy - nawet jeśli jej treść została narzucona przez podmiot zapewniający dostęp i udostępniający nie podjął negocjacji co do treści lub nie wyraził zgody na jakąkolwiek zmianę swojego projektu - to warunki w niej ujęte są warunkami uzgodnionymi i to na zasadzie swobody umów. Wprowadzenie omawianej regulacji doprowadzi zatem do sytuacji, w której: ➢ podmioty zapewniające dostęp będą mogły twierdzić, że zaproponowany wzór umowy o dostępie do infrastruktury technicznej nie może podlegać zmianie, skoro na tym wzorze zawarto już jakąś umowę o dostępie, a warunki ujęte w tej umowie są sprawiedliwe i rozsądne (skoro doszło do zawarcia umowy); ➢ Prezes UKE odmawiał będzie zmiany zawartych umów, wskazując, że prawidłowo w umowach ujęto warunki zamieszczone w innych, zawartych uprzednio umowach lub też dlatego, że mają one charakter uzgodniony.	

			Regulacja w zakresie podpunktu 1 powinna zatem ograniczać się do nakazu uwzględnienia tych umów, których treść faktycznie została przez strony wypracowana w toku negocjacji. Jeśli zaś chodzi o warunki handlowe, to nie sposób przyjąć, aby podlegały one uzgodnieniu stron (raczej chodzi o ofertę dostępu, formułowaną jednostronnie) i aby nie mieściły się one w pojęciu umów. Proponowana treść przepisu: *obowiązujące umowy, których treść została wypracowana obustronnie w formie negocjacji, prowadzonych między operatorami ubiegającymi się o ten dostęp a operatorami sieci lub podmiotami sektora publicznego udzielającymi tego dostępu.*	
12.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 8 lit. b Projektu	Odnosząc się do podpunktów 2 i 3, KIKE wskazuje, że przepisy powinny wyraźnie stanowić o tym, jakie koszty mają być uwzględniane przy ustalaniu ceny dostępu do infrastruktury technicznej i w tym zakresie powinna zostać utrzymana dotychczasowa praktyka orzecznicza Prezesa UKE. Powinny być to: ➢ wyłącznie tzw. koszty inkrementalne – opłaty powinny odpowiadać części kosztów, jakie udostępniający infrastrukturę techniczną ponosi z tytułu utrzymania infrastruktury technicznej będącej przedmiotem udostępnienia, a w zasadzie tej części, o jaką - w związku z zapewnieniem dostępu przedsiębiorcy telekomunikacyjnemu - wzrosną koszty utrzymania dokładnie tej infrastruktury technicznej, która podlega udostępnieniu danemu przedsiębiorcy telekomunikacyjnemu; ➢ koszty ponoszone w czasie teraźniejszym, tj. w okresie korzystania z infrastruktury technicznej przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego, który ma uiszczać opłaty. Tym samym, z dużym niepokojem KIKE przyjmuje propozycję, jakoby w wysokości opłat miały być uwzględniane modele biznesowe podmiotów zapewniających dostęp. Taka regulacja rodzi ryzyko ujmowania w opłatach np. kosztów planowanych przez	

			udostępniającego inwestycji, kosztów rozwoju przedsiębiorstwa czy zakładania uzyskiwania zysku z tych opłat. Nie powinny być to: ➢ koszty związane w jakimś zakresie z dostępem, a jedynie mają to być koszty powstałe z tytułu dostępu; ➢ koszty udostępniania infrastruktury technicznej czy związane z udzielaniem dostępu (np. koszty obsługi administracyjnej zapytań/wniosków/umów, obsługi prawnej itp.); ➢ całe koszty, jakie dysponent infrastruktury technicznej będzie ponosił z tytułu jej utrzymania bądź utrzymania innych składników swojego majątku. Dodatkowo, jeśli koszt utrzymania infrastruktury technicznej lub inny, ponoszony z tytułu zapewnienia dostępu, jest wspólny dla różnych przedmiotów/tytułów działalności podmiotu zapewniającego dostęp, to w opłatach za dostęp powinna być uwzględniana wyłącznie część tego kosztu; ➢ koszty już uwzględnione w taryfach (np. taryfach energii elektrycznej) lub opłatach za inne usługi czy towary, nie będące dostępem; ➢ koszty usuwania awarii lub usterek infrastruktury technicznej, jeśli ich przyczyną nie jest zapewnienie dostępu na rzecz przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, a wyłącznie incydentalnie się może zdarzyć, że takowe usterki czy awarie będą skutkiem postępowania przedsiębiorcy telekomunikacyjnego. Dodatkowo, opłaty za dostęp do infrastruktury technicznej nie powinny służyć wzbogaceniu się dysponenta infrastruktury czy rekompensować strat ponoszonych przez ten podmiot z tytułu innego przedmiotu działalności (np. działalności w zakresie energetyki).	

			Wobec powyższego, w ocenie KIKE, konieczne jest dokonanie zmiany proponowanej treści podpunktu 2 np. na następującą: *konieczność zapewnienia, aby podmiot zapewniający ten dostęp miał możliwość odzyskania tzw. kosztów przyrostowych, tj. kosztów powstałych wyłącznie z tytułu udzielenia dostępu do tej infrastruktury technicznej, z wyłączeniem kosztów obsługi administracyjnej czy prawnej oraz z wyłączeniem kosztów już uwzględnionych w opracowanych modelach biznesowych lub strukturach taryfowych lub opłatach pobieranych z tytułu świadczenia innych usług.* Przy takiej regulacji podpunktu 2, podpunkt 3 jest już zbędny i powinien zostać usunięty, ponieważ całość kosztów, które powinny być uwzględniane w opłatach za dostęp do infrastruktury technicznej, jest opisana w podpunkcie 2.	
13.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 8 lit. b Projektu	Niezbędne jest objaśnienie w uzasadnieniu do ustawy nowelizującej, jak rozumieć - w kontekście kosztów i opłat za dostęp - konieczność uwzględnienia *wszelkich środków ochrony prawnej zastosowanych przez Prezesa UKE w przypadku sieci łączności elektronicznej*. Na tą chwilę dla KIKE część ta jest niezrozumiała, przez co – zdaniem Izby – nie powinna być zamieszczona w podpunkcie 2. KIKE postuluje wykreślenie tego fragmentu z Projektu.	
14.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 8 lit. b Projektu	Co do punktu 4, KIKE podnosi, że nie jest jasne, jak w warunkach przyznawania dostępu ma być uwzględniany *wpływ tego dostępu, którego dotyczy wniosek, na plan biznesowy podmiotu zapewniającego ten dostęp, w tym inwestycje w infrastrukturę techniczną, której dotyczy wniosek o udzielenie dostępu*. W regulacji tej powinno zostać zastrzeżone, że w cenie dostępu nie powinny być uwzględniane ewentualne przyszłe inwestycje dotyczące infrastruktury technicznej, jeśli potrzeba/konieczność ich wykonania nie wyniknęła z faktu zapewnienia dostępu. Z dotychczasowej praktyki wynika, że jeśli konieczna jest przebudowa czy modernizacja infrastruktury technicznej po to, aby dostęp był możliwy (np. wzmocnienie słupa), to koszty w tym zakresie są współdzielone	

			przez strony lub przenoszone na przedsiębiorcę telekomunikacyjnego, ale na podstawie odrębnego porozumienia stron. Koszty te są incydentalne, wynikają ze specyfiki danego stanu faktycznego i nie powinny być przez to uwzględniane w opłacie za dostęp. Ponadto, ewentualne, bliżej niedookreślone plany biznesowe podmiotu zapewniającego dostęp (np. plan zlikwidowania infrastruktury w ciągu 10 lat) nie powinny także prowadzić do odmowy zapewnienia dostępu do infrastruktury technicznej. Proponowana treść: *wpływ tego dostępu, którego dotyczy wniosek, na plan biznesowy podmiotu zapewniającego ten dostęp, w tym inwestycje w infrastrukturę techniczną, której dotyczy wniosek o udzielenie dostępu – z tym że, ewentualne plany biznesowe podmiotu zapewniającego dostęp nie powinny wpływać na warunki cenowe dostępu, jak i na odmowę jego zapewnienia.*	
15.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 8 lit. b Projektu	W zakresie podpunktu 6 KIKE wskazuje, że nie wiadomo, czy użyte tam pojęcie *operatora* odnosi się do podmiotu zapewniającego dostęp, czy też do podmiotu korzystającego z dostępu. Jakkolwiek, w obu przypadkach przepis powinien zostać usunięty. Jeśli pojęcie *operatora* odnosi się do podmiotu zapewniającego dostęp, to nie ma potrzeby dodatkowego regulowania kwestii cenowych czy finansowych dostępu, bo wystarczająca jest regulacja podpunktu 2. Jeśli pojęcie *operatora* odnosi się do podmiotu korzystającego z dostępu, to pojawia się pytanie, dlaczego w warunkach przyznawania dostępu do infrastruktury technicznej ma być uwzględniany model biznesowy tego podmiotu, w szczególności jeśli jest podmiotem, który głównie dostarcza powiązane zasoby i oferuje do nich dostęp fizyczny? Czy wówczas oferowane warunki dostępu mają być lepsze, niż wtedy, gdy z infrastruktury będzie chciał	

			skorzystać podmiot, którego głównym celem biznesowym nie jest dostarczanie zasobów? W ocenie KIKE, przepis może prowadzić do nieuprawnionego różnicowania/dyskryminowania przedsiębiorców telekomunikacyjnych ubiegających się o dostęp w zależności od tego, jaki jest ich model biznesowy. Natomiast, jeśli w przepisie chodzi o uwzględnienie potrzeby zwrotu z inwestycji, który ma otrzymać podmiot ubiegający się o dostęp, to przepis powinien brzmieć: *potrzebę podmiotu ubiegającego się o dostęp co do uzyskania godziwego zysku z inwestycji realizowanej z wykorzystaniem infrastruktury technicznej, do której dostęp chce uzyskać.* Jakkolwiek, wprowadzenie takiej regulacji będzie wymagało od podmiotu zapewniającego dostęp badania tego, czy i jaki poziom zysków w ogóle przedsiębiorca wnioskujący zamierza uzyskać z danej inwestycji – co wydaje się niemożliwe.	
16.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 9 Projektu	Pominięto konieczność dopisania *podmiotu sektora publicznego* w art. 18 ust. 6 i 7 Megaustawy.	
17.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 9 Projektu	W art. 18 ust. 9 pkt 1 Megaustawy zamiast *podmiot sektora publicznego* powinien zostać wprowadzony tekst *lub podmiotu sektora publicznego*.	
18.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 10 lit. c Projektu	W podpunkcie 2 pominięto podmiot sektora publicznego, co nie powinno mieć miejsca.	

19.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 10 lit. c Projektu	Projekt powinien objąć zmianę art. 19 ust. 4 pkt 5 lit. b Megaustawy w zw. z art. 3 ust. 5 pkt f aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej. Proponowana treść: *jest oferowany na sprawiedliwych i rozsądnych warunkach niezakłócających uczciwej konkurencji.*	
20.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 11 lit. b Projektu	Ponieważ termin określony w proponowanej regulacji ma wynosić dokładnie tyle, co termin przewidziany w art. 22 ust. 4 Megaustawy (po zmianach wynikających z Projektu), jak i z uwagi na to, że w obu przepisach chodzi o przedstawienie informacji przez ten sam podmiot, zdaniem KIKE, celowe jest dokonanie zmiany art. 22 ust. 4 Megaustawy poprzez ujęcie w nim dodatkowego zobowiązania, które miałoby wynikać z art. 22 ust. 1a Megaustawy. Nie jest zaś właściwe tworzenie nowego przepisu. Proponowana treść: *Operator sieci lub podmiot sektora publicznego, w terminie 7 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji rozstrzygającej spór dotyczący dostępu do infrastruktury technicznej, przedstawia Prezesowi UKE:* *1) wszystkie znane mu okoliczności faktyczne, istotne dla sprawy oraz dowody na ich potwierdzenie oraz* *2) uzasadnienie wysokości opłat z tytułu dostępu do infrastruktury technicznej, w którym uwzględnia kryteria, o których mowa w ust. 2 lub 3.*	
21.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 11 lit. f Projektu	Proponowana procedura skonstruowana jest w taki sposób, że wnioskodawca (przedsiębiorca telekomunikacyjny) może zapoznać się ze stanowiskiem operatora sieci lub podmiotu sektora publicznego dopiero z projektu rozstrzygnięcia poddanego konsultacjom (w takim stopniu, w jakim zostanie ono uwzględnione w projekcie rozstrzygnięcia przedstawionego w tych konsultacjach), zaś odpowiedź na to stanowisko może wnieść dopiero w stanowisku konsultacyjnym. Proponowana procedura nie uwzględnia zatem np.	

			sytuacji, w której pomiędzy stronami zachodzi spór co do faktów lub np. co do tego, o jaką infrastrukturę techniczną chodzi, a zatem tego, że czasem wymagana jest wymiana korespondencji pomiędzy stronami w toku postępowania administracyjnego. Często się zdarza tak, że np. dysponent infrastruktury nie podejmuje negocjacji albo przesyła wnioskodawcy lakoniczną odmowę zapewnienia dostępu, zaś aktywnie działać czy w ogóle wypowiadać się w sprawie, zaczyna dopiero w toku postępowania administracyjnego. W powyższej sytuacji projekt decyzji poddany konsultacjom może się diametralnie różnić od ostatecznego kształtu decyzji, co z kolei poddaje w wątpliwość sens prowadzenia konsultacji projektu na tak wczesnym etapie postępowania – a przede wszystkim – bez możliwości doprecyzowania pewnych faktów przez strony. KIKE pozytywnie ocena proponowane usprawnienie procesu wydawania decyzji w przedmiocie dostępu. Niemniej jednak, zdaniem Izby, konieczne jest umożliwienie przedsiębiorcy telekomunikacyjnemu zapoznania się ze stanowiskiem dysponenta infrastruktury oraz ewentualnej polemiki z nim. Tym samym, proponuje się, aby przed konsultacjami projektu decyzji wnioskodawca uzyskał prawo do wypowiedzenia się w sprawie. Proponowana treść ust. 4a: *Nie później niż w terminie 7 dni od dnia otrzymania uzasadnienia i informacji, o których mowa w ust. 4, lub upływu terminu, o którym mowa w tym przepisie, Prezes UKE zawiadamia przedsiębiorcę telekomunikacyjnego o ich treści, umożliwiając mu zajęcie co do nich stanowiska w terminie 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia. Nie później niż w terminie 7 dni od dnia otrzymania stanowiska przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, o którym mowa w zdaniu poprzednim lub bezskutecznego upływu tego terminu, ewentualnie od bezskutecznego upływu terminu na przedstawienie uzasadnienia i informacji, o których mowa w ust. 4, Prezes UKE przeprowadza postępowanie konsultacyjne w ramach, którego udostępnia projekt rozstrzygnięcia.*	

22.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Postulat de lege ferenda - Art. 1 pkt 11 Projektu	W związku z: ➢ punktem 63 preambuły do aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej, który stanowi, że: *w przypadku braku porozumienia co do warunków technicznych i handlowych w trakcie negocjacji handlowych dotyczących dostępu do infrastruktury technicznej lub koordynacji robót budowlanych każda strona powinna mieć możliwość zwrócenia się do krajowego organu ds. rozstrzygania sporów o narzucenie stronom rozwiązania, tak aby nie dopuścić do przypadków nieuzasadnionej odmowy pozytywnego rozpatrzenia wniosku lub narzucania nieracjonalnych warunków* oraz ➢ aktualnym stanowiskiem Prezesa UKE (wyrażonym chociażby w decyzji dnia 10 lipca 2023 r. o numerze DR.WIT.6174.20.2022.88, z dnia 27 września 2023 r. o numerze DR.WIT.6174.7.2022.58, z dnia 30 kwietnia 2024 r. o numerze DR.WIT.6174.2.2023.60), jakoby Prezes UKE nie posiadał kompetencji do określenia/zmiany warunków technicznych dostępu przedsiębiorcy telekomunikacyjnego do infrastruktury technicznej w decyzji administracyjnej, wydawanej w przedmiocie zawarcia czy zmiany umowy o dostępie - konieczne jest wprowadzenie do art. 22 Megaustawy przepisu wyraźnie przyznającego kompetencje Prezesowi UKE do określenia warunków technicznych dostępu przedsiębiorcy telekomunikacyjnego do infrastruktury technicznej w decyzji administracyjnej, wydawanej w przedmiocie zawarcia czy zmiany umowy o dostępie (a raczej potwierdzającego posiadanie tych kompetencji). Brak dodania takiej regulacji będzie skutkował tym, że przedsiębiorca telekomunikacyjny nie będzie miał możliwości, o której mowa w punkcie 63 preambuły do aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej, a warunki techniczne dostępu będą mogły być swobodnie narzucane przez dysponentów infrastruktury technicznej. Nie sposób bowiem oczekiwać tego, że Prezes UKE	

			zmieni swoje podejście do omawianej sprawy bez wdrożenia odpowiednich zmian na poziomie ustawodawstwa. Podkreślenia wymaga przy tym, że żaden, inny niż Prezes UKE, organ nie posiada aktualnie kompetencji do wydania decyzji zastępującej umowę o dostępie przedsiębiorcy telekomunikacyjnego do infrastruktury technicznej w zakresie warunków technicznych lub decyzji o zmianie umowy zawartej w takim przedmiocie. Czym innym jest delegacja/kompetencja do określenia/wydania regulacji prawnych (np. rozporządzeń) dotyczących określonego przedmiotu czy też do nadzorowania tego, czy dany podmiot działa zgodnie z przepisami (z dochowaniem odpowiednich procedur budowlanych) przy wykonaniu danego obiektu – czego KIKE się nie domagała i nie domaga się od Prezesa UKE – a czym innym dokonanie zmiany umowy o dostępie do infrastruktury technicznej w zakresie warunków technicznych dostępu, zawartej pomiędzy przedsiębiorcą telekomunikacyjnym a dysponentem infrastruktury, w celu dostosowania jej treści do obowiązujących przepisów prawa. Aktualnie członkom KIKE odmawia się ochrony prawnej w zakresie warunków technicznych dostępu, co prowadzi do tego, że w zawartych umowach są one nieracjonalne i nieproporcjonalne. Sytuacja ta nie powinna mieć miejsca wobec treści aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej. Z uwagi na powyższe, KIKE proponuje wprowadzenie ust. 2a do art. 22 o następującej treści: *Prezes UKE, wydając decyzję rozstrzygającą spór dotyczący dostępu do infrastruktury technicznej, orzeka między innymi o warunkach technicznych tego dostępu, w tym o aspektach techniczno-budowlanych.* Jeśli przepis zostanie dodany, należy uwzględnić tą okoliczność w proponowanym brzmieniu art. 22 ust. 4c Megaustawy.	

23.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 13 Projektu w zakresie art. 25a ust. 1 Megaustawy	Komentowany przepis dotyczy udzielania operatorowi, na jego indywidualne żądanie, informacji o istniejącej infrastrukturze technicznej, w celu realizacji przez operatora VHCN. Informacje mają być udzielane przez operatora sieci lub podmiot sektora publicznego za pośrednictwem punktu informacyjnego ds. telekomunikacji (**PIT**). W ocenie KIKE, redakcja językowa nie oddaje istoty regulacji art. 4 aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej, sugerując, że na operatorach sieci oraz podmiotach sektora publicznego ciąży dodatkowy obowiązek sprawozdawczy przekazywania danych do PIT, które to informacje powinny być dalej udostępniane z PIT operatorowi, nie zaś obowiązek udzielenia informacji bezpośrednio operatorowi wnioskującemu o te informacje. Dalej, w ocenie KIKE, zobowiązanie stron do korzystania z PIT - jako środka komunikacji (wymiany informacji) - stwarza ryzyko, iż operatorzy sieci i podmioty sektora publicznego – którzy być może na co dzień nie korzystają z PIT i nie posiadają w tym systemie aktywnego konta, nie będą udzielać informacji właśnie z tego powodu, iż nie wykorzystują na co dzień tego systemu. Nadto, wskazanie sposobu alternatywnego jest zasadne, biorąc pod uwagę powszechnie znane problemy z funkcjonowaniem oraz dostępnością PIT. Niestety dotychczas system ten nie dał się poznać jako niezawodny, przez co konieczne jest uwzględnienie innych kanałów wymiany informacji. Taki mechanizm nie byłby niezgodny z regulacją art. 4 ust. 1 aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej, który stanowi, iż operator **ma prawo** uzyskać za pośrednictwem pojedynczego punktu informacyjnego odpowiednie informacje. **Stosowanie tego środka komunikacji nie jest obligatoryjne, lecz jest prawem operatora.** Powinien mieć on wybór czy chce korzystać z tego kanału komunikacji czy też z innego. Zdaniem KIKE, niezbędne jest wprowadzenie poprawek językowych, które: (1) doprecyzują, że informacje są udzielane bezpośrednio operatorowi	

			wnioskującemu o nie, oraz (2) wprowadzą PIT jako dobrowolny środek komunikacji, obok innych tradycyjnych sposobów. KIKE postuluje o nadanie omawianemu przepisowi następującej treści: *1. W celu umożliwienia operatorowi ubiegania się o dostęp do infrastruktury technicznej operator sieci i podmiot sektora publicznego jest obowiązany udostępnić **mu**, przez punkt informacyjny do spraw telekomunikacji **lub w inny wskazany przez operatora sposób**, informacje w postaci wektorowej, dotyczące tej infrastruktury na obszarze, na którym operator planuje realizować sieć o bardzo dużej przepustowości wraz z powiązanymi zasobami.*	
24.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 13 Projektu w zakresie art. 25a ust. 5 Megaustawy	Przepis ma stanowić implementację art. 4 ust. 3 aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej, tzn. uprawniać ma Prezesa UKE do żądania od operatora sieci lub podmiotu sektora publicznego informacji, **które nie są dostępne za pośrednictwem PIT**. Wedle Projektu, na uzupełnienie informacji operator sieci lub podmiot sektora publicznego ma mieć 7 dni. Mając na uwadze stanowisko przedstawione przez KIKE co do proponowanego w Projekcie brzmienia art. 25a ust. 1 Megaustawy, dotyczące uwzględnienia PIT jako alternatywnego, a nie jedynego kanału komunikacji, KIKE postuluje, aby nie ograniczać uprawnienia Prezesa UKE do żądania informacji, które nie są dostępne ze pośrednictwem PIT, lecz sformułować to uprawienie tak, aby dotyczyło wszelkich informacji, które nie zostały operatorowi udostępnione, jeśli operator mógł ich żądać – niezależnie od sposobu udostępnienia informacji. Postulujemy o wprowadzenie do treści komentowanej regulacji następujących zmian: *2. W przypadku gdy informacje, o których mowa w ust. 1~~, nie są dostępne za pośrednictwem punktu informacyjnego do spraw telekomunikacji~~, **nie zostały operatorowi udostępnione,** Prezes UKE wzywa ~~za pomocą punktu informacyjnego do spraw telekomunikacji,~~ operatora sieci lub podmiot sektora*	

			publicznego do udostępnienia tych informacji w terminie 7 dni od dnia doręczenia tego wezwania.	
25.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 13 Projektu w zakresie art. 25a ust. 6 Megaustawy	Komentowany przepis zobowiązuje Prezesa UKE do nałożenia kary pieniężnej za nieprzekazanie informacji o infrastrukturze technicznej na żądanie Prezesa UKE. Kara ma wynieść 500 zł za każdy dzień zwłoki. **Zdaniem KIKE takie rozwiązanie, zakładające pełen automatyzm (zwrot: *nakłada*) jest nadmiernie rygorystyczne i stoi w sprzeczności z regulacją art. 15 aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej.** **Zgodnie z art. 15 aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej, przewidziane kary za naruszenie przepisów aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej muszą być odpowiednie, skuteczne, <u>proporcjonalne</u> i odstraszające.** Prezes UKE posiada już podstawę do nakładania kar pieniężnych za niewywiązywanie się z obowiązków sprawozdawczych przed podmioty obowiązane – podstawę tą stanowi art. 444 ust. 2 pkt 1 ustawy Prawo komunikacji elektronicznej. W ocenie KIKE, nie jest zasadne ustanawianie odrębnych kar pieniężnych za naruszenie obowiązków informacyjnych względem Prezesa UKE, w szczególności przewidujących obowiązek nałożenia kary pieniężnej (zwrot: *nakłada*) oraz ustanawiających odgórnie wysokość takiej kary pieniężnej. Kara pieniężna ze swej istoty powinna być sankcją zindywidualizowaną, uwzględniającą indywidualną sytuację karanego oraz okoliczności towarzyszące naruszeniu. Odgórne określenie wysokości sankcji, która ma być obligatoryjnie nakładana przez organ w każdym przypadku, nigdy nie będzie sankcją proporcjonalną i odpowiednią. Z powyższych względów KIKE postuluje o usunięcie z Projektu przepisu art. 25 ust. 6 Megaustawy. Odpowiedni przepis w tej materii już funkcjonuje w porządku prawnym, jest to art. 444 ust. 2 pkt 1 ustawy Prawo komunikacji elektronicznej i nie wymaga powielenia.	

26.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 13 Projektu w zakresie art. 25b ust. 2 Megaustawy	W omawianym przepisie przewidziana została forma wniosku operatora o dokonanie inspekcji elementów infrastruktury technicznej należącej do operatora sieci lub podmiotu sektora publicznego. Wedle Projektu, wniosek powinien przybrać formę pisemną lub dokumentu elektronicznego w rozumieniu przepisów ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne. **Zdaniem KIKE, tak określona forma dokumentu elektronicznego nie funkcjonuje w obrocie gospodarczym.** Wniosek oraz inne pisma wymieniane między podmiotami sektora prywatnego mogą zawierać oświadczenia, które powinny być składane w formie przewidzianej przepisami prawa. Ustawa o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne nie ma zastosowania do wymiany danych między dwoma (lub więcej) podmiotami, niebędącymi podmiotami publicznymi. Do takich osób zastosowanie mają przepisy Kodeksu cywilnego, które rozróżniają zasadniczo trzy podstawowe formy: pisemną, dokumentową oraz elektroniczną. Biorąc pod uwagę to, że Projekt w obecnym brzmieniu odwołuje się do definicji dokumentu elektronicznego, którym jest, stanowiący odrębną całość znaczeniową, zbiór danych uporządkowanych w określonej strukturze wewnętrznej i zapisany na informatycznym nośniku danych, zdaniem KIKE, zasadne będzie przyjęcie w komentowanej regulacji form przewidzianych przez Kodeks cywilny. KIKE postuluje o zmianę brzmienia tego przepisu na następującą: *2. W celu dokonania inspekcji, o której mowa w ust. 1, operator składa do operatora sieci lub podmiotu sektora publicznego wniosek w formie pisemnej,* ***dokumentowej lub elektronicznej*** *~~lub w formie dokumentu elektronicznego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne~~, w którym określa*	

			elementy infrastruktury telekomunikacyjnej związane z planowaną realizacją sieci o bardzo dużej przepustowości wraz z powiązanymi zasobami.	
27.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 13-22 Projektu – uwaga ogólna na temat systemów do sprawozdawania informacji	Projekt przewiduje zmiany w obrębie obowiązków sprawozdawczych. Nadal utrzymany jest pluralizm systemów informatycznych przeznaczonych do sprawozdawania informacji, co - zdaniem KIKE - stoi w sprzeczności w regulacją art. 12 ust. 2 oraz ust. 3 aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej, jak również punktem 59 preambuły do aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej, zgodnie z którymi: ➢ *Jeżeli w państwie członkowskim utworzono więcej niż jeden pojedynczy punkt informacyjny,* ***należy zapewnić, aby wszystkie pojedyncze punkty informacyjne były łatwo i sprawnie dostępne za pomocą środków elektronicznych za pośrednictwem krajowego cyfrowego punktu kompleksowej obsługi.*** *Punkt ten powinien mieć wspólny interfejs użytkownika zapewniający dostęp do pojedynczych punktów informacyjnych działających online. Krajowy cyfrowy punkt kompleksowej obsługi powinien ułatwiać kontakty między operatorami i właściwymi organami pełniącymi funkcje pojedynczych punktów informacyjnych. […]* ➢ *W stosownych przypadkach państwa członkowskie mogą połączyć lub całkowicie bądź częściowo zintegrować wybrane istniejące lub nowo opracowane narzędzia cyfrowe wspierające pojedyncze punkty informacyjne, o których mowa w ust. 1, w celu unikania powielania narzędzi cyfrowych.* ➢ ***Państwa członkowskie ustanawiają krajowy cyfrowy punkt kompleksowej obsługi, obejmujący wspólny interfejs użytkownika, aby zapewnić sprawny dostęp do cyfrowych pojedynczych punktów informacyjnych.***	

			Pomimo tego, że z uzasadnienia do Projektu wynika, że kwestie budowy krajowego cyfrowego punktu kompleksowej obsługi zostaną poddane dalszej dyskusji i projektodawca nie zdecydował się na jego utworzenie w Projekcie, KIKE zwraca uwagę, ze celowe jest dążenie już w Projekcie do uproszczenia sprawozdawczości i przyjęcie rozwiązań uwzględniających utworzenie punktu kompleksowej obsługi w przyszłości.	
28.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 16 lit. d Projektu w zakresie art. 29 ust. 2d Megaustawy	Komentowany przepis dotyczy przyznania Prezesowi UKE możliwości weryfikowania poprawności informacji przekazywanych w ramach inwentaryzacji, m.in. poprzez wykorzystanie informacji z innych rejestrów oraz systemów informatycznych spełniających warunek interoperacyjności. Wedle uzasadnienia do Projektu, *przyjęte rozwiązanie zgodne jest z art. 12 ust. 2 rozporządzenia GIA* **– z czym nie sposób się zgodzić.** Art. 12 ust. 2 aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej dotyczy połączenia lub zintegrowania rozproszonych punktów informacyjnych (np. PIT, PUE UKE, SIDUSIS, PEM) do jednego miejsca – docelowo krajowego cyfrowego punktu kompleksowej obsługi, **w celu unikania powielania narzędzi cyfrowych służących zapewnianiu informacji,** nie zaś w celu zapewnienia organowi regulacyjnemu dostępu do rozproszonych narzędzi cyfrowych administracji publicznej, które to narzędzia nie mają charakteru *punktu informacyjnego* w rozumieniu aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej. Jakkolwiek trudno polemizować z tym, aby Prezes UKE nie mógł wykorzystywać do weryfikacji danych informacji, którymi sam dysponuje w zarządzanych przez siebie rejestrach lub systemach bądź na podstawie publicznie dostępnych informacji (zob. art. 29l, art. 29r Megaustawy), to nie można zgodzić się z tym, aby Prezes UKE miał dostęp do **wszelkich** systemów – co sugeruje otwarty katalog źródeł (zwrot: *w szczególności poprzez*) w połączeniu z przepisami zapewniającymi dostęp do systemów informacyjnych.	

			Zdaniem KIKE, komentowany przepis jest zbędny i powinien zostać usunięty, zaś opisane w nim kompetencje już wynikają z przepisów ustawy Prawo komunikacji elektronicznej, tj. z art. 412 ust. 1, art. 413 ust. 1 i 2 oraz art. 419. Do obowiązków Prezesa UKE, jako organu właściwego w sprawach telekomunikacji, należy kontrolowanie realizacji obowiązków wynikających z odnośnych przepisów prawa, co może nastąpić jedynie poprzez weryfikację i porównywanie posiadanych przez organ informacji. Nie oznacza to jednak, że organowi należy przyznać dodatkowe instrumenty poszerzające dostęp do informacji, szczególnie tych, które ze swojej istoty nie są informacjami jawnymi.	
29.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Postulat de lege ferenda - Art. 1 pkt 16 lit. d Projektu	Art. 29 ust. 2e Megaustawy dotyczy możliwości wezwania przez Prezesa UKE podmiotu objętego obowiązkiem sprawozdawczym do dokonania korekty informacji uzyskanych w wyniku inwentaryzacji. Uprawnienie jest związane z projektowanymi w ust. 2d uprawnieniami Prezesa UKE do weryfikacji danych pochodzących z inwentaryzacji, poprzez porównanie ich z danymi pochodzącymi z innych systemów informatycznych lub rejestrów. **KIKE postuluje, aby w razie wykrycia rozbieżności w sprawozdawanych przez przedsiębiorców danych <u>oraz otrzymania korekty od przedsiębiorcy</u>, wyłączyć stosowanie art. 444 ust. 2 oraz 3 ustawy Prawo komunikacji elektronicznej. Niezależnie od tego czy rozbieżność wykryje Prezes UKE i wezwie przedsiębiorcę do uzupełnienia informacji, czy też przedsiębiorca dokona korekty z własnej inicjatywy.** Obecny pluralizm systemów informacyjnych przeznaczonych do sprawozdawania informacji sprawia, że pojęcia i elementy podlegające sprawozdawaniu bywają inaczej definiowane lub są zdefiniowane w sposób niejednoznaczny, co przekłada się na możliwe rozbieżności w danych sprawozdawczych. Zdarza się, że rozbieżność jest wykrywana dopiero po otrzymaniu zapytania od organu, który wówczas doprecyzowuje zakres oczekiwanych informacji, niejako przedstawiając swoją wykładnię przepisów bądź też wykrywana jest w innych	

			okolicznościach. W ocenie KIKE, przedsiębiorcy działający starannie i w dobrej wierze, nie powinni ponosić ujemnych skutków niejasnych przepisów prawa, które być może były odmiennie interpretowane przez organ bądź których interpretacja zmieniła się wskutek zmiany stanu wiedzy organu, jak również w sytuacji, gdy wskutek zwykłego, ludzkiego błędu, przekazane pierwotnie zostaną informacje niekompletne bądź zniekształcone. **Skoro celem jest otrzymanie przez Prezesa UKE rzetelnych i kompletnych informacji nt. infrastruktury telekomunikacyjnej, technicznej oraz innej związanej ze świadczeniem usług, to premiowane powinno być przekazywanie oraz korygowanie informacji.** Obecnie przepisy ustawy Prawo komunikacji elektronicznej stanowią m.in., że kara pieniężna za nieudzielenie informacji lub udzielenie informacji niepełnej lub nieprawdziwej, może być nałożona wówczas, gdy podmiot zaprzestał naruszania prawa. Przy czym, w praktyce Prezesa UKE oraz dalej sądów odwoławczych, przyjęło się, że wykonanie obowiązku informacyjnego ma charakter jednorazowy, a nie ciągły, tzn. nie jest możliwe zaprzestanie naruszania obowiązku udzielenia informacji. W praktyce może to oznaczać, że przedsiębiorca, u którego wykryto informacje wymagające korekty (co może implikować, że mimo staranności przekazał on informacje niepełne lub nieprawdziwe) i tak będzie musiał liczyć się z postępowaniem o nałożenie kary pieniężnej - niezależnie od tego czy dokona korekty informacji czy też nie, gdyż wcześniej jednorazowo przekazał je w niepełnej ilości. Stwarza to ryzyko, że - w obliczu możliwego postępowania o nałożenie kary pieniężnej - przedsiębiorcy nie będą chętni, aby poświęcać czas i zasoby na korygowanie informacji. Dodatkowo już teraz przedsiębiorcy, którzy samodzielnie wykryją rozbieżności lub braki w danych, nie są chętni, aby je uzupełniać/korygować, gdyż w ten sposób dokonaliby autodenuncjacji, sygnalizując organowi, że informacje przekazane pierwotnie były niepełne lub nieprawdziwe. Żaden przedsiębiorca nie chce dokonywać czynności, które naraziłyby go na sankcje.	

			Rozwiązanie zaproponowane przez KIKE ma na celu premiowanie współpracy przedsiębiorców i niejako objęcie przedsiębiorców współpracujących (dokonujących korekt informacji) protekcją przed nakładaniem kar pieniężnych w sytuacji, gdy zinterpretowali przepis niezgodnie z wykładnią przyjętą przez organ lub z innych przyczyn wystąpił błąd przy sprawozdawaniu informacji. Zdaniem KIKE, będzie to zachęcać przedsiębiorców do dokonywania korekt, gdyż będzie to sposób na ochronę przed nałożeniem kary pieniężnej, zaś Prezesowi UKE zapewni to dostęp do pełnych informacji o infrastrukturze telekomunikacyjnej. Wobec powyższego, KIKE postuluje, aby w art. 29 po ust. 2f dodać kolejny ustęp o następującej treści: *2g. Nie podlega karze, o której mowa w art. 444 ust. 2 pkt 1) ustawy z dnia 12 lipca 2004 r. – Prawo komunikacji elektronicznej podmiot, który dokonał korekty informacji sprawozdanych na podstawie art. 29 ust. 2 ustawy.*	
30.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 16 lit. d Projektu w zakresie art. 29 ust. 2f Megaustawy	Komentowany przepis ogranicza sprawozdawanie przebiegu światłowodowych linii kablowych umieszczonych w kanalizacji kablowej lub kanale technologicznym do informacji o miejscu: (A) wprowadzenia linii do infrastruktury oraz (B) wyprowadzenia linii z tej infrastruktury. Mają być wskazywane tylko identyfikatory elementów infrastruktury technicznej, sprawozdanych przez jej właściciela w ramach obowiązku, o którym mowa w art. 29c ust. 1 Megaustawy. W ten sposób przebieg linii kablowej będzie nierozerwalnie połączony z przebiegiem infrastruktury technicznej lub kanału technologicznego. KIKE aprobuje takie rozwiązanie, jako uproszczające sprawozdawczość, jednakże u jego podstaw leży założenie, że wszyscy operatorzy sieci oraz podmioty sektora publicznego, dysponujące infrastrukturą techniczną oraz kanałami technologicznymi, wywiązują się z obowiązku sprawozdawczego, o którym	

			mowa w art. 29c ust. 1 Megaustawy i będzie istnieć identyfikator A i B, który sprawozdawca będzie mógł wskazać. Wedle wiedzy KIKE, nadal są w kraju operatorzy sieci (przede wszystkim przedsiębiorstwa energetyczne i jednostki samorządu terytorialnego), które udostępniają swoją infrastrukturę, lecz nie wywiązują się z obowiązku uregulowanego w art. 29c Megaustawy, gdyż nie są z niego rozliczani. Nie istnieje rejestr operatorów sieci (analogiczny do rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych), wedle którego Prezes UKE mógłby weryfikować wykonanie obowiązku sprawozdawania informacji. Dlatego konieczne jest ustanowienie dwóch alternatywnych sposobów identyfikacji miejsca A oraz B linii kablowej – poprzez powiązanie ich z identyfikatorem infrastruktury technicznej istniejącym już w PIT, bądź jeśli tak identyfikator w PIT nie istnieje - przez wskazanie współrzędnych geograficznych. **Takie rozwiązanie pozwoli również Prezesowi UKE na identyfikację operatorów sieci i podmiotów sektora publicznego posiadających i udostępniających infrastrukturę techniczną, którzy nie wywiązują się z obowiązku uregulowanego w art. 29c ust. 1 Megaustawy.** Dzięki takiemu rozwiązaniu uda się w krótkim czasie zidentyfikować na terenie kraju infrastrukturę techniczną, która jest wykorzystywana przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych, lecz nie została zaraportowana do PIT przez jej właściciela. To z kolei doprowadzi do uzyskania przez Prezesa UKE pełnej informacji o pokryciu kraju infrastrukturą techniczną. KIKE proponuje, aby art. 29 ust. 2f Megaustawy nadać następujące brzmienie: *W przypadku doziemnej, światłowodowej linii kablowej podmioty, o których mowa w ust. 2, przekazują informacje o miejscach wprowadzenia i wyprowadzenia kabla do i z kanalizacji kablowej lub kanału technologicznego, ~~dla których informacje przekazano Prezesowi UKE na podstawie art. 29c ust. 1,~~ oraz pozostałe informacje umożliwiające identyfikację tej kanalizacji kablowej lub tego kanału technologicznego w systemie teleinformatycznym, o którym*	

			mowa w art. 29b ust. 2. Przekazanie danych o miejscach wprowadzenia i wyprowadzenia kabla ograniczone jest do wskazania identyfikatorów elementów infrastruktury technicznej odnotowanych w tym systemie, ***a jeśli takie identyfikatory nie istnieją w systemie teleinformatycznym, o którym mowa w art. 29b ust. 2 – wówczas do wskazania współrzędnych geograficznych miejsc wprowadzenia i wyprowadzenia kabla do i z kanalizacji kablowej lub kanału technologicznego.***	
31.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 16 lit. f Projektu oraz art. 1 pkt 18 lit. a Projektu	Dotychczas, dane pochodzące z inwentaryzacji były jawne, a ich pozyskanie było możliwe w trybie dostępu do informacji publicznej lub ustawy o otwartych danych i ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego. W obliczu trwającej wojny hybrydowej oraz ataków na sieci przesyłowe, zrozumiała jest potrzeba ograniczenia dostępu do informacji o przebiegu infrastruktury łączności publicznej, co jest przewidziane w projektowanym art. 29 ust. 6c Megaustawy. **Jednakże, dostęp do tych informacji powinien być zapewniony przedsiębiorcom telekomunikacyjnym dla potrzeb rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych.** Zgodnie z art. 29b ust. 1 pkt 2 Megaustawy w brzmieniu nadanym w Projekcie, dostęp do informacji uzyskanych w wyniku inwentaryzacji zapewniany ma być: ➢ *operatorowi sieci* oraz ➢ podmiotowi sektora publicznego. Zgodnie z obecnym brzmieniem art. 2 ust. 1 pkt 8 Megaustawy, *operatorem sieci* jest *przedsiębiorca telekomunikacyjny lub podmiot wykonujący zadania z zakresu użyteczności publicznej, w tym jednostka samorządu terytorialnego*. Aktualnie zatem przepisy umożliwiają przedsiębiorcom telekomunikacyjnym uzyskanie informacji pochodzących z inwentaryzacji za pośrednictwem PIT, niezależnie od tego czy byli *dostawcą usług* czy *operatorem* w rozumieniu art. 2 pkt 40 ustawy Prawo komunikacji elektronicznej.	

			Uwzględniając przewidzianą w Projekcie zmianę definicji *operatora sieci,* dane nie będą dostępne dla *dostawców usług,* a dostępne będą wyłącznie dla *operatorów* – uwzględniając definicję zawartą w art. 2 pkt 40 ustawy Prawo komunikacji elektronicznej**.** Art. 2 ust. 1 pkt 8 Megaustawy po zmianach przewidzianych w Projekcie stanowił będzie bowiem o tym, że *operator sieci* to *operator lub podmiot wykonujący zadania z zakresu użyteczności publicznej, w tym jednostka samorządu terytorialnego*. W celu utrzymania równego dostępu do danych z inwentaryzacji dla wszystkich przedsiębiorców telekomunikacyjnych, niezależnie od tego czy mają oni przymiot dostawcy usług czy operatora w rozumieniu art. 2 pkt 40 ustawy Prawo komunikacji elektronicznej, KIKE postuluje, aby w treści wprowadzenia do wyliczenia w art. 29b ust. 1 wprowadzić następującą zmianę: *W ramach punktu informacyjnego do spraw telekomunikacji zapewnia się każdemu ~~operatorowi sieci~~* ***przedsiębiorcy telekomunikacyjnemu*** *oraz podmiotowi sektora publicznego, o ile nie zagraża to bezpieczeństwu państwa, bezpieczeństwu infrastruktury krytycznej lub bezpieczeństwu publicznemu, integralności sieci i zdrowiu publicznemu, dostęp do posiadanych przez Prezesa UKE informacji:…*	
32.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 18 lit. a Projektu	Komentowany przepis rozszerza zakres informacji sprawozdawanych do PIT nt. planów inwestycyjnych w zakresie wykonywanych lub planowanych robót budowlanych, finansowanych w całości lub w części ze środków publicznych, dotyczących infrastruktury technicznej lub kanałów technologicznych, o informację o przewidywanym terminie wystąpienia o pozwolenie na budowę lub zgłoszenia robót budowlanych, o ile są one wymagane. **W ocenie KIKE, rozszerzenie danych sprawozdawczych jest sprzeczne z obecnie podejmowanymi działaniami w celu uproszczenia obowiązków sprawozdawczych.** Istotą planów inwestycyjnych jest to, iż mogą one ulec	

			zmianie. Dodatkowo zauważyć należy, że możliwość zainicjowania procedur budowlanych (wystąpienia o pozwolenie na budowę / dokonania zgłoszenia budowlanego) uzależniona jest od uprzedniego uzyskania przez inwestora tytułu prawnego do nieruchomości, w zakresie czego inwestor zobowiązany jest złożyć odpowiednie oświadczenie. Niejednokrotnie pozyskanie takiego tytułu prawnego bywa problematyczne oraz wymaga przeprowadzenia czasochłonnych procedur – również administracyjnych oraz odwoławczych, a nawet sądowo-administracyjnych. Inwestor nie jest w stanie przewidzieć, w jakich ramach czasowych postępowanie niezbędne do uzyskania tytułu prawnego do nieruchomości zostanie prawomocnie zakończone. Zobowiązanie przedsiębiorców do wskazywania przewidywanego terminu wystąpienia o pozwolenie na budowę lub zgłoszenia robót budowlanych w sytuacji, gdy niejednokrotnie tych terminów nie da się przewidzieć – jest oczekiwaniem przekazywania informacji o niskiej wartości, które szybko mogą ulec zmianie i są niezależne od sprawozdawcy. **Z powyższych względów KIKE postuluje o usunięcie projektowanej lit. e z art. 29b ust. 1 pkt 4 Megaustawy.**	
33.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 18 lit. b Projektu	W konsekwencji postulatu KIKE dot. art. 1 pkt 16 lit. f Projektu oraz art. 1 pkt 18 lit. a Projektu, niezbędne jest dokonanie zmiany redakcyjnej w komentowanym przepisie w następujący sposób: *1a. Dostęp do informacji, o których mowa w ust. 1, udzielany jest na wniosek ~~operatora sieci~~ **przedsiębiorcy telekomunikacyjnego** lub podmiotu sektora publicznego.*	
34.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 19 lit. a Projektu	Dotychczas operatorzy zobowiązani byli do cyklicznego przekazywania informacji o posiadanej infrastrukturze technicznej, a dane były sprawozdawane raz do roku, tj. do 31 marca. **Zgodnie z Projektem, dane te mają być przekazywane na bieżąco, w terminie do 30 dni od dnia zakończenia budowy.**	

			Izba rozumie potrzebę bieżącego sprawozdawania informacji o infrastrukturze technicznej stanowiącej kanalizację kablową oraz kanały technologiczne, aby w PIT istniał obiekt (identyfikator), do którego w sprawozdawczości cyklicznej można przypisać przebieg linii kablowej i oceniamy, że sprawozdawanie danych o infrastrukturze technicznej przyrostowo uprości sprawozdawczość i wyeliminuje konieczność corocznego przekazywania w istocie tych samych danych. **Poprzez zaproponowane rozwiązanie, zaraportowanie danych do PIT w istocie stanie się jednym z końcowych elementów wieńczących proces inwestycyjny. Mając na względzie to, że obecnie bardzo wielu operatorów ściga się z czasem w budowie sieci finansowanych z KPO/FERC aby zrealizować projekty w przewidzianym czasie, niezbędne jest w ocenie KIKE przedłużenie vacatio legis komentowanego przepisu, aby nie modyfikować obowiązków związanych w istocie z procesem inwestycyjnym.** Zaraportowanie infrastruktury technicznej jest dodatkową czynnością angażującą czas i zasoby inwestora, które obecnie są niezbędne przy realizacji inwestycji z KPO. KIKE postuluje, aby zmieniona treść art. 29c Megaustawy obowiązywała począwszy od 1 stycznia 2027 roku, gdy większość projektów z KPO zostanie zrealizowana i zwolnią się zasoby operatorów.	
35.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 23 pkt a Projektu w zakresie art. 30 ust. 1 Megaustawy	Akt w sprawie infrastruktury gigabitowej w art. 11 ust. 4, w przypadku braku dostępnej wewnątrzbudynkowej infrastruktury technicznej przystosowanej do technologii światłowodowej, przewiduje konieczność uzyskania zgody właściciela lub abonenta na zakończenie sieci w lokalu abonenta, przy wykorzystaniu istniejącej wewnątrzbudynkowej infrastruktury technicznej, w zakresie, w jakim jest ona dostępna i jest do niej dostęp. W ocenie KIKE, przepis ten został niewłaściwie wdrożony w Projekcie.	

			Zgodnie z Projektem, jeśli brak jest wewnątrzbudynkowej infrastruktury technicznej albo jest ona niedostępna, to doprowadzenie sieci o bardzo dużej przepustowości wraz z powiązanymi zasobami dalej niż do punktu dostępu wymaga zgody użytkownika końcowego, który nie posiada przyłączenia do sieci o bardzo dużej przepustowości odpowiadającej jego potrzebom lub tego, aby przedsiębiorca telekomunikacyjny wykonał wewnątrzbudynkową infrastrukturę techniczną przystosowaną do umieszczenia w niej lub na niej dodatkowych elementów sieci o bardzo dużej przepustowości oraz powiązanych zasobów także przez innych przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Użycie spójnika lub skutkuje tym, że wystarczy, aby jedna z przesłanek została spełniona. W ocenie KIKE, z zacytowanej powyżej regulacji aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej wynika, że zgoda użytkownika końcowego (a raczej dysponenta lokalu) jest potrzebna wyłącznie na to, aby wykonać sieć o bardzo dużej przepustowości w obszarze jego wyłącznej własności, czyli w lokalu (czyli na zakończenie sieci w lokalu). Istnienie bądź nie zgody użytkownika końcowego, czy też fakt posiadania przez niego przyłączenia do sieci o bardzo dużej przepustowości odpowiadającej jego potrzebom, nie powinny blokować możliwości wykonania wewnątrzbudynkowej infrastruktury technicznej, jeśli ona nie istnieje lub jest niedostępna lub możliwości doprowadzenia sieci bez wykonania takiej infrastruktury (jeśli jest to technicznie możliwe). Użytkownik końcowy nie może rozporządzać budynkiem czy nieruchomością poza swoim lokalem, jeśli nie stanowi jego wyłącznej własności bądź, jeśli nie posiada większości udziałów w ich prawie własności. Ponadto, nie jest zasadne przyjęcie rozwiązania, że ubiegając się o dostęp do nieruchomości na potrzeby realizacji sieci o bardzo dużej przepustowości, przedsiębiorca telekomunikacyjny będzie musiał wykazywać to, że posiada zgodę abonenta (w tym ujawniać jego dane osobowe), jak i to, że abonent ten nie ma przyłączenia sieci lub to, że takie przyłączenie do sieci ma, ale nie odpowiada ono jego potrzebom. Z doświadczenia członków KIKE wynika, że czasem ujawnienie tego, na czyją rzecz	

			usługi mają być świadczone w budynku, powoduje wywieranie przez sąsiadów presji w zakresie rezygnacji z usług. Odnosząc się do drugiej z zaproponowanych przesłanek, KIKE wskazuje, że rozumie cel jej sformułowania (zagwarantowanie możliwości współkorzystania z wewnątrzbudynkowej infrastruktury technicznej, która ma powstać), jednakże nie sposób określić, jak w praktyce ma wyglądać przystosowanie budowanej wewnątrzbudynkowej infrastruktury technicznej do umieszczenia w niej lub na niej dodatkowych elementów sieci o bardzo dużej przepustowości oraz powiązanych zasobów także przez innych przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Wydaje się to niemożliwe do zastosowania w praktyce – przez co KIKE wnosi o rezygnację z tego rozwiązania. Gdyby miało zostać ono utrzymane, konieczne jest takie sformułowanie przepisu, aby nie było wątpliwości co do tego, czego oczekuje się od przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, który wykonuje nową wewnątrzbudynkową infrastrukturę techniczną. Nie jest jasne, czy chodzi o zachowanie jakiejś nadmiarowości i w jakim wymiarze, czy też o coś innego (np. wprowadzenie zakazu zastosowania rozwiązań, które uniemożliwiałyby ewentualne wprowadzenie okablowania innego podmiotu do wewnątrzbudynkowej infrastruktury technicznej). Kwestia ta powinna zostać doprecyzowana w treści przepisu, ewentualnie objaśniona w uzasadnieniu do ustawy. Mogą się bowiem pojawić wątpliwości chociażby co do tego, czy chodzi o techniczny sposób wykonania wewnątrzbudynkowej infrastruktury technicznej czy też o związane z nią kwestie własnościowe (np. o to, że wykonujący ją przedsiębiorca telekomunikacyjny ma nie być jej właścicielem). Proponowane brzmienie art. 30 ust. 1 pkt 2: *doprowadzenia:*	

			a) sieci o bardzo dużej przepustowości wraz z powiązanymi zasobami dalej niż do punktu dostępu, jeżeli elementy tej sieci wraz z powiązanymi zasobami, a także innych urządzeń lub infrastruktur, które pozwalają na jej eksploatację, zostaną umieszczone w istniejącej wewnątrzbudynkowej infrastrukturze techniczne albo *b) sieci o bardzo dużej przepustowości wraz z powiązanymi zasobami dalej niż do punktu dostępu oraz wykonania wewnątrzbudynkowej infrastruktury technicznej, jeśli brak jest takiej wewnątrzbudynkowej infrastruktury technicznej albo jest ona niedostępna, a przedsiębiorca telekomunikacyjny wykona wewnątrzbudynkową infrastrukturę techniczną* *- z czego zakończenie sieci w lokalu użytkownika końcowego wymaga zgody tego użytkownika końcowego.*	
36.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 23 pkt a Projektu w zakresie art. 30 ust. 1a Megaustawy	Punkt 3 proponowanej regulacji powinien nawiązywać do art. 11 ust. 3 aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej, w związku z czym proponuje się zmianę treści na następującą: *oferowane warunki dostępu do tej infrastruktury, w tym cenowe, są dyskryminujące, niesprawiedliwe lub nierozsądne, w szczególności gdy opłaty za dostęp do tej infrastruktury są zawyżone lub skutkują tym, że jej wykorzystanie jest dla przedsiębiorcy telekomunikacyjnego ekonomicznie nieefektywne.*	
37.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 23 pkt a Projektu w zakresie art. 30 ust. 1a Megaustawy	Konieczne jest dodanie punktu 5 o treści: *istniejąca wewnątrzbudynkowa infrastruktura techniczna nie odpowiada zapotrzebowaniu przedsiębiorcy telekomunikacyjnego.*	

38.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 23 pkt b Projektu	Należy doprecyzować, że przepis ma zastosowanie także wtedy, gdy na jednej nieruchomości znajduje się kilka budynków. Proponowane brzmienie: *1aa. Właściciel, użytkownik wieczysty lub zarządca nieruchomości z wyłączeniem użytkownika rządowego, o którym mowa w art. 2 pkt 87 lit. a, b, d, e, g, oraz h ustawy z dnia 12 lipca 2024 r. - Prawo komunikacji elektronicznej, jest obowiązany zapewnić przedsiębiorcy telekomunikacyjnemu dostęp, o którym mowa w ust. 1, także wtedy, gdy ma to służyć zapewnieniu telekomunikacji w budynku na sąsiedniej nieruchomości, której właścicielem, użytkownikiem wieczystym lub zarządcą jest ten sam podmiot lub w sąsiednim budynku na tej samej nieruchomości, którego właścicielem, użytkownikiem wieczystym lub zarządcą jest ten sam podmiot.* Ponadto, konieczne jest rozwianie - w uzasadnieniu do Projektu - wątpliwości co do wykładni tej regulacji i wskazanie: ➢ jak rozumieć pojęcie *sąsiedniej nieruchomości*, tj. doprecyzowanie, czy chodzi o nieruchomości graniczące ze sobą, czy też o nieruchomości znajdujące się w dalej zakreślonym sąsiedztwie (w jakiej odległości?); ➢ w jakich stanach faktycznych przepis ma mieć zastosowanie, tj. czy przepis ten ma mieć zastosowanie (w jednej bądź we wszystkich z opisanych poniżej sytuacji): — w przypadku, gdy na obu nieruchomościach (tj. na danej nieruchomości i na nieruchomości sąsiedniej) znajdują się budynki, do których konieczne jest uzyskanie dostępu w celu zapewniania w nich telekomunikacji; — w przypadku, gdy na obu nieruchomościach (tj. na danej nieruchomości i na nieruchomości sąsiedniej) znajdują się	

			budynki, ale tylko w jednym z nich konieczne jest zapewnienie telekomunikacji; — w przypadku, gdy trzeba przejść z infrastrukturą przez nieruchomość niezabudowaną, żeby zapewnić telekomunikację w budynku wzniesionym na nieruchomości sąsiedniej.	
39.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 23 pkt g Projektu	Zdaniem KIKE, proponowany podpunkt b punktu 1 ust. 3a powinien zostać wykreślony. Jego utrzymanie może bowiem prowadzić do obciążania przedsiębiorcy telekomunikacyjnego kosztami korespondencji, materiałów biurowych, pracowników, obsługi prawnej itp. podmiotów zapewniających dostęp.	
40.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 23 pkt i Projektu	KIKE pozytywnie ocenia proponowaną treść art. 30 ust. 5 pkt 2b Megaustawy. W tym kontekście należy jednak rozważyć wprowadzenie zmian w art. 30 ust. 5 pkt 4 Megaustawy. Skoro bowiem starosta ma udostępnić Prezesowi UKE m.in. wypisy z rejestru gruntów – w których wskazany jest numer księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości, do której ma być zapewniony dostęp - to nie sposób określić, w jakim celu przedsiębiorca telekomunikacyjny ma numer ten wskazywać we wniosku, zwłaszcza, że jego podanie wymaga uprzedniego zwrócenia się do starosty o taki wypis (ewentualnie wystosowania wniosku w trybie przepisu art. 30 ust. 1e Megaustawy). Innymi słowy, przy pozostawieniu aktualnego brzmienia art. 30 ust. 5 pkt 4 Megaustawy przedsiębiorca telekomunikacyjny i tak będzie musiał pozyskać wypis przed wszczęciem postępowania. KIKE proponuje zatem uchylenie art. 30 ust. 5 pkt 4 Megaustawy.	
41.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 23 pkt i Projektu	Jeśli chodzi o proponowaną treść art. 30 ust. 5 pkt 5a Megaustawy, to intencja przyświecająca stworzeniu tego przepisu jest zasadna, natomiast nie została ona właściwie ujęta w treści przepisu. Treść regulacji powinna podlegać zmianie.	

			Zgodnie z tym przepisem, *stroną postępowania w sprawie wydania decyzji o dostępie, o którym mowa w ust. 1, 1aa lub 3, jest także każdy, komu przysługuje skuteczne względem właściciela, użytkownika wieczystego lub zarządcy nieruchomości lub właściciela wewnątrzbudynkowej infrastruktury technicznej prawo korzystania z punktu dostępu lub wewnątrzbudynkowej infrastruktury technicznej*. Chodzi zatem o podmiot, który nie jest właścicielem nieruchomości, punktu dostępu ani wewnątrzbudynkowej infrastruktury technicznej, a jedynie posiada prawo do korzystania z nich. Przy tej treści przepisu, stroną postępowania będzie każdy podmiot, który ma prawo korzystać z punktu dostępu lub wewnątrzbudynkowej infrastruktury technicznej. Realnie zatem, stroną postępowania w przedmiocie wydania decyzji o dostępie do nieruchomości, w tym budynku, mają być – zgodnie z Projektem – wszyscy operatorzy, którzy już świadczą usługi w budynku i stanowią konkurencję dla wnioskodawcy, a zatem podmioty, którym zależy na tym, aby wnioskodawca dostępu nie uzyskał. Zakres postępowania został zatem nadmiernie, niezasadnie rozszerzony, ponieważ decyzja dostępowa nie oddziałuje na tak ustalony krąg podmiotów. Nawet, jeśli zarząd nad punktem dostępu lub wewnątrzbudynkową infrastrukturą techniczną został na mocy umowy przekazany innemu podmiotowi, np. operatorowi budynkowemu, to i tak krąg podmiotów zobowiązanych do zapewnienia dostępu pozostaje niezmienny (umowa nie może modyfikować treści obowiązujących przepisów). Stroną postępowania – obok dysponenta nieruchomości – powinien być wyłącznie dysponent punktu dostępu, wewnątrzbudynkowej infrastruktury technicznej lub okablowania w budynku, jeśli stanowią one przedmiot odrębnej własności i wnioskodawca chce do nich uzyskać dostęp. Proponowana treść przepisu:	

			stroną postępowania w sprawie wydania decyzji o dostępie, o którym mowa w ust. 1, 1aa lub 3, jest także każdy, komu przysługuje prawo własności punktu dostępu lub wewnątrzbudynkowej infrastruktury technicznej lub okablowania pomiędzy zakończeniami sieci w obiekcie budowlanym a najbliższym punktem dystrybucji, jeśli wnioskodawca chce do nich uzyskać dostęp w tym postępowaniu;	
42.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 23 pkt i Projektu	Postępowanie konsultacyjne powinno trwać 14 dni. Długość jego trwania nie powinna zostać pozostawiona uznaniu Prezesa UKE i nie powinna być różna w sprawach o tym samym przedmiocie. Tym samym przepis powinien brzmieć: *w przypadku postępowania konsultacyjnego w sprawie dostępu, o którym mowa w ust. 1, 1aa lub 3, ogłaszanego przez Prezesa UKE zgodnie z art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 12 lipca 2024 r. – Prawo komunikacji elektronicznej, termin zgłaszana stanowisk wynosi 14 dni;*	
43.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 23 pkt p Projektu	W zakresie proponowanego brzmienia art. 30 ust. 12 Megaustawy konieczne jest sformułowanie przesłanek uprawniających do nieskorzystania z istniejących na nieruchomości powiązanych zasobów w sposób analogiczny do przepisu art. 30 ust. 1a Megaustawy. Proponowana treść: *W przypadku stwierdzenia istnienia powiązanych zasobów na terenie danej nieruchomości, przepisy rozdziału 3 stosuje się odpowiednio, chyba że zostanie spełniona co najmniej jedna z niżej wskazanych przesłanek:* *1) powiązane zasoby nie spełniają wymogów technicznych niezbędnych do świadczenia planowanych usług telefonicznych, usług transmisji danych zapewniających szerokopasmowy dostęp do Internetu oraz usług rozprowadzania cyfrowych programów radiowych i telewizyjnych w wysokiej rozdzielczości przez różnych dostawców usług;*	

			2) *wykorzystanie powiązanych zasobów byłoby nieuzasadnione z przyczyn technicznych lub ekonomicznych;* 3) *oferowane warunki dostępu do tych zasobów, w tym cenowe, są dyskryminujące, niesprawiedliwe lub nierozsądne;* 4) *powiązane zasoby nie odpowiadają zapotrzebowaniu przedsiębiorcy telekomunikacyjnego;* 5) *właściciel powiązanych zasobów nie podjął negocjacji z przedsiębiorcą telekomunikacyjnym w sprawie dostępu do nich;* 6) *właściciel powiązanych zasobów odmówił przedsiębiorcy telekomunikacyjnemu dostępu do nich;* 7) *wykorzystanie powiązanych zasobów zgodnie z zamierzeniem przedsiębiorcy telekomunikacyjnego jest technicznie niewykonalne.*	
44.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Postulat de lege ferenda - Art. 1 pkt 24 Projektu	Projekt zakłada ułatwienie uzyskiwania przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych dostępu do nieruchomości stanowiących drogi wewnętrzne na potrzeby budowy sieci telekomunikacyjnych. KIKE z dużą aprobatą przyjmuje inicjatywę ustawodawczą w tym zakresie, bowiem wprowadzenie regulacji wprost odnoszących się do wysokości opłat za zajmowanie tego typu nieruchomości znacznie przyczyni się do usprawnienia realizacji sieci o bardzo dużej przepustowości. Doceniając uwzględnienie postulatu m.in. członków KIKE o wprowadzenie przepisów dotyczących maksymalnej wysokości opłat za zajmowanie dróg wewnętrznych, KIKE nakreśla poniżej kwestie, które jej zdaniem powinny zostać uwzględnione przy formułowaniu omawianego przepisu, jak i idei jego wprowadzenia. Na uwagę zasługuje to, że w przypadku wprowadzenia proponowanego przepisu w takim brzmieniu, które przewiduje Projekt, nieruchomości pozostające we	

			władaniu podmiotów publicznych będą wykorzystywane na potrzeby realizacji inwestycji telekomunikacyjnych niejako w trzech trybach: 1. na podstawie przepisów ustawy o drogach publicznych będą *udostępniane* nieruchomości stanowiące drogi publiczne – z czego, zarówno procedura uzyskiwania dostępu (a raczej wydawania zezwoleń), jak i wysokość maksymalnej stawki opłaty za zajęcie tego typu nieruchomości, regulowane są ustawowo; 2. na podstawie przepisów Megaustawy będą udostępniane nieruchomości, które nie posiadają statusu dróg publicznych, ale które są drogami wewnętrznymi – z czego, zarówno procedura uzyskiwania dostępu, jak i wysokość maksymalnej stawki opłaty za zajęcie tego typu nieruchomości, regulowane będą ustawowo; 3. na podstawie przepisów Megaustawy będą udostępniane nieruchomości, które nie posiadają statusu dróg publicznych i które nie są drogami wewnętrznymi – z czego, tylko procedura uzyskiwania dostępu regulowana będzie ustawowo. Brak zaś będzie przepisu, który określałby to, jaka może być maksymalna wysokość stawki opłaty za dostęp do tego typu nieruchomości. Są to np. nieruchomości należące do jednostek samorządu terytorialnego, Skarbu Państwa (zarządzane przez starostów czy Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa), czy nieruchomości zarządzane przez podmioty wykonujące zadania z zakresu użyteczności publicznej, w tym PKP. Już tylko w tym kontekście nasuwa się postulat, aby także w tym trzecim przypadku wprowadzona została maksymalna wysokość stawki opłaty za dostęp do tego typu nieruchomości - aby ujednolić tryb i sposób pozyskiwania dostępu do nieruchomości, które nie stanowią dróg publicznych, a pozostają we władaniu podmiotów publicznych. Nieruchomości te są również w znacznym zakresie	

			wykorzystywane w ramach tzw. prawa drogi do budowy sieci o bardzo dużej przepustowości. Za zasadnością powyższego postulatu przemawiają także inne, liczne względy. W tym zakresie Izba podnosi, że ustalenie w przepisach Megaustawy maksymalnej wysokości stawki opłaty za dostęp do innych nieruchomości publicznych niż drogi wewnętrzne, którymi podmioty sektora publicznego rozporządzają w ramach realizacji uprawnień o charakterze cywilnoprawnym: ➢ przyśpieszy proces uzyskiwania dostępu do tych nieruchomości – nie będzie bowiem potrzeby prowadzenia negocjacji/sporów co do wysokości wynagrodzenia, czy też wykonywania czasochłonnych i kosztochłonnych operatorów szacunkowych, za pomocą których często wysokość tego wynagrodzenia była aktualnie ustalana; ➢ ułatwi podmiotom publicznym proces obsługi wniosków o dostęp do nieruchomości i obniży koszty obsługi tych wniosków, bowiem nie będzie zachodziła potrzeba ustalania tego, czy dana nieruchomości ma charakter drogi wewnętrznej, zaś w odniesieniu do wszystkich nieruchomości publicznych, niebędących drogami publicznymi, będzie mógł mieć zastosowanie ten sam wzór umowy, jak i ta sama procedura zapewniania tego dostępu; ➢ przyczyni się do zmniejszenia kosztów budowy, jak i utrzymania sieci telekomunikacyjnych – ponieważ zapobiegnie pobieraniu nadmiernie wysokich opłat za dostęp, jak i konieczności ponoszenia kosztów ustalania wysokości wynagrodzenia przez rzeczoznawców majątkowych; ➢ spowoduje, że warunki dostępu do tych nieruchomości będą sprawiedliwe i równe w różnych rejonach kraju, bowiem całe terytorium Polski obejmie tożsamy limit wysokości opłat, co zapobiegnie stosowaniu wygórowanych stawek przez poszczególnych włodarzy	

			nieruchomości publicznych. Tym samym, w całym kraju zostaną utworzone równe i sprawiedliwe warunki do umieszczania sieci na obszarze nieruchomości należących do majątku publicznego; ➢ wyeliminuje ryzyko rekompensowania obniżenia/ograniczenia ustawowego wpływów z tytułu opłat za korzystanie z dróg wewnętrznych przez podmioty publiczne poprzez ustalanie znacząco zawyżonych opłat za dostęp do innych nieruchomości publicznych. KIKE obawia się bowiem, że w przypadku, gdyby ustawowo uregulowana została wyłącznie stawka opłaty za dostęp do dróg wewnętrznych, podmioty sektora publicznego podniosłyby wysokość opłat za pozostałe nieruchomości publiczne, by pomimo zmiany przepisów, uzyskiwać te same wpływy do budżetu od przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Przyjęcie jednolitego mechanizmu, polegającego na ustawowym uregulowaniu maksymalnych stawek opłat, przyczyniłoby się do zachowania równowagi ekonomicznej, transparentności zasad dostępu oraz równości i uczciwej konkurencji na rynku. Wobec powyższego, KIKE postuluje, aby planowana regulacja przepisu art. 33 ust. 2a Megaustawy objęła nie tylko nieruchomości będące drogami wewnętrznymi, ale i pozostałe nieruchomości, których właścicielami lub zarządcami są podmioty sektora publicznego. Jednocześnie, Izba wskazuje, że zdaje sobie sprawę z tego, że wprowadzenie zaproponowanej w Projekcie wysokości stawki opłaty za każdy rok umieszczenia infrastruktury telekomunikacyjnej (1 zł za każdy rok umieszczenia 1 m^2 rzutu poziomego infrastruktury telekomunikacyjnej), przy jednoczesnym uwzględnieniu powyższego postulatu KIKE, może prowadzić do nadmiernego uszczuplenia budżetu podmiotu publicznego lub też do tego, że opłaty za dostęp do nieruchomości nie pokryją kosztów poniesionych przez ten podmiot z tytułu zawarcia umowy (tj. kosztów obsługi wniosku, przygotowania umowy oraz	

			naliczania opłat). W tych okolicznościach, mając na uwadze to, że priorytetem powinno być otwarcie dostępu do wszelkich nieruchomości publicznych na potrzeby tzw. prawa drogi, KIKE proponuje, aby limitem wysokości opłaty za dostęp do nieruchomości publicznych była wysokość obowiązujących stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg publicznych. Proponowane rozwiązanie ułatwi ustalenie wysokości opłat za dostęp do nieruchomości publicznych, wiążąc tą wysokość z wysokością stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg publicznych i czyniąc transparentnym warunki finansowe dostępu. W takim przypadku wszystkie nieruchomości, których dotyczy domena publiczna, będą udostępniane za tą samą stawką opłaty – bez względu na status danej nieruchomości. Jedyną odrębnością będzie to, że w przypadku dróg publicznych, formą zapewnienia dostępu będzie decyzja administracyjna. Z kolei podmioty zapewniające dostęp nie będą musiały określać odrębnie stawek opłat dla nieruchomości, które drogami publicznymi nie są, na potrzeby dostępu zapewnianego przedsiębiorcom telekomunikacyjnym. Proponowana przez KIKE wysokość stawek opłat powinna zaś umożliwić podmiotowi publicznemu uzyskanie zwrotu kosztów powstałych z tytułu zapewnienia dostępu (tj. kosztów obsługi wniosku, przygotowania umowy oraz naliczania opłat) i tym samym, nie powinna skutkować uszczupleniem budżetu podmiotu publicznego. Proponowana treść przepisu: *2a. W przypadku gdy dostęp, o którym mowa w ust. 1, dotyczy nieruchomości stanowiących własność, zarządzanych lub kontrolowanych przez podmiot sektora publicznego, wysokość stawki opłaty za ten dostęp nie może być wyższa niż określona dla obiektów i urządzeń infrastruktury telekomunikacyjnej w art. 40 ust. 8 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych, z tym że, strony mogą w umowie ustalić niższą stawkę opłaty za dostęp. Opłata za dostęp liczona jest w sposób określony w art. 40 ust. 4-6, ust. 6c i ust. 10 ustawy z dnia 21 marca*	

			1985 r. o drogach publicznych, z tym że, przepisy te stosuje się jedynie odpowiednio. Ewentualnie, na wypadek uznania, że wyżej nakreślony postulat Izby nie jest zasadny i przyjęcia, że limitowana ustawowo może być wyłącznie wysokość stawek opłat za dostęp do nieruchomości, których dysponentami są jednostki samorządu terytorialnego, KIKE proponuje, aby przepis art. 33 ust. 2a Megaustawy otrzymał następujące brzmienie: *2a. W przypadku gdy dostęp, o którym mowa w ust. 1, dotyczy nieruchomości stanowiących własność, zarządzanych lub kontrolowanych przez jednostki samorządu terytorialnego, wysokość stawki opłaty za ten dostęp jest równa tej, którą ustalił organ stanowiący danej jednostki samorządu terytorialnego dla obiektów i urządzeń infrastruktury telekomunikacyjnej w drodze uchwały w odniesieniu do dróg publicznych, których zarządcą jest ta jednostka samorządu terytorialnego, na podstawie art. 40 ust. 8 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych, z tym że, strony mogą w umowie ustalić niższą stawkę opłaty za dostęp. Opłata za dostęp liczona jest w sposób określony w art. 40 ust. 4-6, ust. 6c i ust. 10 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych, z tym że, przepisy te stosuje się jedynie odpowiednio.*	
45.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Postulat de lege ferenda - Art. 1 pkt 24 Projektu	W art. 33 ust. 1 Megaustawy należy uwzględnić projektowany przepis art. 30 ust. 1aa. Tym samym, wstęp do przepisu powinien brzmieć: *W przypadkach innych niż określone w art. 30 ust. 1 i ust. 1aa…*	
46.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Postulat de lege ferenda - Art. 1 pkt 24 Projektu	Skoro proponuje się w Projekcie zmianę art. 39b ust. 1 i 3 ustawy o lasach w zakresie tego, co może być umieszczane na nieruchomości w ramach tzw. prawa drogi, także i w art. 33 ust. 1 Megaustawy należałoby wprowadzić tożsame zmiany. Tym samym tekst: *elementów sieci telekomunikacyjnej oraz powiązanych zasobów* powinien otrzymać następujące brzmienie: *elementów*	

			sieci telekomunikacyjnej oraz powiązanych zasobów, a także innych urządzeń lub infrastruktur, które pozwalają na ich eksploatację i konserwację. Jedocześnie, ta sama, proponowana powyżej terminologia, używana na określenie tego, co przedsiębiorca telekomunikacyjny w ramach tzw. prawa drogi może umieścić na nieruchomości, powinna zostać wdrożona w całym przepisie art. 33 Megaustawy, w tym w projektowanym ust. 2a.	
47.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Postulat de lege ferenda - Art. 1 pkt 24 Projektu	Izba postuluje o zmianę brzmienia przepisu art. 33 ust. 3 Megaustawy poprzez wskazanie w jego treści, że odpowiednie zastosowanie do dostępu, o którym mowa w art. 33 ust. 1, ma nie tylko art. 30 ust. 5d, ale również art. 30 ust. 4 Megaustawy. Obowiązujące brzmienie art. 33 ust. 3 odsyła jedynie do art. 30 ust. 5d, który stanowi, że umowa dostępowa oraz decyzja dostępowa są wiążące dla następców prawnych właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości objętych tą umową lub decyzją oraz innych podmiotów władających tą nieruchomością. Pomija natomiast art. 30 ust. 4, zgodnie z którym zawarcie umowy o dostępie do infrastruktury technicznej stanowi czynność zwykłego zarządu w rozumieniu art. 201 Kodeksu cywilnego. Aktualnie, poważną – i niestety bardzo często występującą w praktyce – barierą inwestycyjną w zakresie *prawa drogi* jest wymóg uzyskania zgody wszystkich właścicieli nieruchomości, na której ma być zrealizowana inwestycja. Omawiany problem dotyczy dostępu do nieruchomości, które posiadają kilku (lub więcej) współwłaścicieli, bowiem operatorzy napotykają wymóg uzyskania zgody wszystkich współwłaścicieli, niezależnie od wielkości ich udziałów, co często prowadzi do faktycznego sparaliżowania inwestycji, np. w sytuacji, gdy jeden z współwłaścicieli zmarł i nie toczy się nawet postępowanie spadkowe.	

			W związku z powyższym, KIKE postuluje, aby na poziome ustawowym przesądzić, że zawarcie umowy o dostępie, o którym mowa w art. 33 ust. 1 stanowi czynność zwykłego zarządu, w rozumieniu przepisu art. 201 Kodeksu cywilnego. Wprowadzenie takiej zmiany umożliwi realizację infrastruktury telekomunikacyjnej na *problematycznych* nieruchomościach - w oparciu o zgodę większości współwłaścicieli. Aktualnie, pomimo braku wyraźnej regulacji prawnej, w orzecznictwie dopuszcza się już przyjmowanie takich rozwiązań, z tym że orzecznictwo to nie jest jednolite i dotyczy wyłącznie sytuacji realizacji przyłączy do nieruchomości, należących do współwłaścicieli nieruchomości, na której realizowane jest *prawo drogi*. Jakkolwiek, fakt wydawania takich orzeczeń potwierdza potrzebę wprowadzenia zmian na poziomie ustawodawczym i rezygnację z wymogu pozyskiwania zgody wszystkich współwłaścicieli w zakresie tzw. prawa drogi. W oparciu o wyżej podniesione argumenty, Izba postuluje, aby zmieniony ust. 3 otrzymał brzmienie: *Termin zawarcia umowy o dostępie, o którym mowa w ust. 1, wynosi 30 dni od dnia wystąpienia przez operatora, użytkownika rządowego, o którym mowa w art. 2 pkt 87 lit. a, b, d, e oraz h ustawy z dnia 12 lipca 2024 r. - Prawo komunikacji elektronicznej, lub jednostkę samorządu terytorialnego wykonującą działalność, o której mowa w art. 3 ust. 1, z wnioskiem o jej zawarcie. Przepisy* ***art. 30 ust. 4*** *oraz 5d stosuje się odpowiednio.*	
48.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Postulat de lege ferenda - Art. 1 pkt 24 Projektu	W celu realizacji wytycznych wynikających z punktu 42 preambuły do aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej i uproszczenia procedur dotyczących uzyskiwania prawa drogi, konieczne jest wprowadzenie zmian w art. 33 ust. 7 Megaustawy, polegających na: ➢ określeniu wymogów formalnych wniosku o wydanie decyzji, o której mowa w art. 124 i 124a ustawy o gospodarce nieruchomościami;	

			➢ wprowadzeniu regulacji analogicznej do tej, którą projektuje się w art. 30 ust. 5 pkt 2b Megaustawy, a stanowiącej o tym, że starosta z urzędu wykorzystuje w takim postępowaniu dokumentację i informacje, które posiada. Aktualnie bowiem podejście organów w tym zakresie nie jest jednolite w różnych częściach kraju. Zdaniem KIKE, starości nieprawidłowo do wymogów formalnych takiego wniosku stosują wprost przepis art. 116 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, w tym wymagają od przedsiębiorców telekomunikacyjnych przedkładania wypisów, wyrysów czy dokumentacji geodezyjnej, które sami posiadają bądź dowodów na faktyczne podjęcie i przeprowadzenie rokowań co do dostępu. Do rozstrzygnięcia sprawy wystarczające powinno zaś być: ➢ przedłożenie dowodu wystąpienia z wnioskiem o dostęp wraz z projektem umowy oraz tego, że w terminie 30 dni od wystąpienia z wnioskiem nie doszło do zawarcia umowy o dostępie; ➢ wskazanie nieruchomości, o którą chodzi – z tym że numer księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości starosta powinien określić sam na podstawie posiadanych informacji i dokumentów; ➢ określenie elementów sieci telekomunikacyjnej oraz powiązanych zasobów, a także innych urządzeń lub infrastruktur, które pozwalają na ich eksploatację i konserwację, których planowane jest umieszczenie na nieruchomości oraz ich przebiegu, w tym zakresu zajęcia nieruchomości. Proponowana treść art. 33 ust. 7 Megaustawy: *Jeżeli w terminie, o którym mowa w ust. 3, nie zostanie zawarta umowa, stosuje się odpowiednio przepisy art. 124 i art. 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, z tym że:*	

			1) do wniosku o wydanie decyzji nie stosuje się przepisu art. 116 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami; *2) we wniosku o wydanie decyzji określić należy nieruchomość, o którą chodzi, elementy sieci telekomunikacyjnej oraz powiązanych zasobów, a także innych urządzeń lub infrastruktur, które pozwalają na ich eksploatację i konserwację, których planowane jest umieszczenie na nieruchomości oraz ich przebieg, w tym planowany zakres zajęcia nieruchomości;* *3) do wniosku o wydanie decyzji załącza się dowód wystąpienia z wnioskiem o dostęp wraz z projektem umowy oraz tego, że w terminie 30 dni od wystąpienia z wnioskiem nie doszło do zawarcia umowy o dostępie;* *4) starosta z urzędu bierze pod uwagę dokumenty i informacje, w których jest posiadaniu, a będące istotne dla przedmiotu postępowania, w tym wypisy i wyrysy z rejestru gruntów dotyczące nieruchomości.*	
49.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Postulat de lege ferenda - Art. 1 pkt 24 Projektu	KIKE wnosi o dodanie zastrzeżenia w art. 33 ust. 2 pkt 1 Megaustawy, stanowiącego o tym, że przedsiębiorca telekomunikacyjny ma prawo wnosić o zapewnienie nieodpłatnego dostępu do nieruchomości we wniosku o zapewnienie dostępu. Regulacja ta jest potrzebna, ponieważ przepis art. 33 ust. 2 Megaustawy dopuszcza sytuację, w której dostęp może być nieodpłatny, jeśli takowa nieodpłatność zostanie uregulowana w umowie. Starości jednak odmawiają wydawania decyzji na podstawie art. 33 ust. 7 Megaustawy w zw. z art. 124 ustawy o gospodarce nieruchomościami w sytuacji, gdy przedsiębiorca telekomunikacyjny, wnosząc o zapewnienie dostępu, ubiegał się o dostęp nieodpłatny. W wydawanych w tym zakresie decyzjach starości przyjmują, że warunkiem wydania decyzji jest przeprowadzenie rzeczywistych rokowań, zaś rokowania są pozorne, gdy przedsiębiorca telekomunikacyjny ubiega się o nieodpłatny dostęp. Decyzje o takiej treści wydawane są pomimo tego, że:	

			➢ art. 33 Megaustawy pojęciem rokowań czy negocjacji w ogóle się nie posługuje; ➢ przepisy art. 124 i art. 124a w omawianych sprawach mogą być stosowane jedynie odpowiednio; ➢ Megaustawa nie nakazuje w tym przypadku stosowania wprost czy odpowiednio innych przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami. Proponowana treść art. 33 ust. 2 Megaustawy: *Dostęp, o którym mowa w ust. 1, jest odpłatny, chyba że:* *1) strony umowy o dostępie postanowią inaczej;* *2) dotyczy umieszczenia, eksploatacji i konserwacji punktów dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu na nieruchomościach, o których mowa w ust. 1, stanowiących obszar kolejowy, o którym mowa w art. 4 pkt 8 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U. z 2024 r. poz. 697 i 731)* *- z tym że, podmiot ubiegający się o dostęp ma prawo wnioskować o dostęp nieodpłatny.*	
50.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Postulat de lege ferenda - Art. 1 pkt 24 Projektu	Zdaniem Izby, konieczne jest wprowadzenie w art. 33 Megaustawy przepisu, zgodnie z którym dysponent nieruchomości nie może żądać od przedsiębiorcy telekomunikacyjnego ustanowienia służebności przesyłu, jeśli spełnione są przesłanki uzyskania dostępu na podstawie art. 33 ust. 1 Megaustawy. Aktualnie sporo dysponentów nieruchomości, w szczególności podmiotów publicznych (np. jednostek samorządu terytorialnego) nie rozumie relacji pomiędzy instytucją dostępu do nieruchomości, uzyskiwanego na mocy art. 33 ust. 1 Megaustawy oraz instytucją służebności przesyłu – ewentualnie - rozumiejąc tą relację, świadomie i celowo narzuca inwestorom obowiązek ustanawiania służebności przesyłu.	

			Wielokrotnie zdarzały się sytuacje, w których: ➢ nakazywano przedsiębiorcom telekomunikacyjnym kilkakrotnie uiszczać opłaty za korzystanie z nieruchomości – raz na podstawie przepisu art. 33 ust. 1 Megaustawy, a raz w związku z ustanowieniem służebności przesyłu. Często takiemu wymogowi towarzyszyło zastrzeżenie, że udostępnienie nieruchomości jest możliwe wyłącznie wówczas, gdy po zawarciu umowy dostępowej zostanie ustanowiona służebność przesyłu; ➢ odmawiano udzielenia dostępu do nieruchomości na mocy art. 33 ust. 1 Megaustawy, uzależniając zgodę na dostęp od ustanowienia służebności przesyłu i żądając poniesienia wysokich opłat za ustanowienie służebności, w tym kosztów wyceny i kosztów notarialnych. Powyższe, nie tylko stanowiło znaczne obciążenie finansowe dla inwestorów, często czyniąc inwestycję nieopłacalną, ale i znacznie opóźniało w czasie moment pozyskania tytułu prawnego do nieruchomości – przez co nie powinno mieć miejsca. Takie praktyki powinny zostać wyłączne wprost przed odpowiednią regulację prawną. Dodatkowo, zdaniem KIKE, to przedsiębiorca telekomunikacyjny – jako inwestor – powinien decydować, jakiego rodzaju tytuł prawny do nieruchomości chce w danym przypadku pozyskać. To do przedsiębiorcy telekomunikacyjnego powinna należeć decyzja, czy wystąpi do dysponenta nieruchomości o zapewnienie dostępu na mocy przepisu art. 33 ust. 1 Megaustawy, czy o ustanowienie służebności przesyłu na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego. Wobec powyższego, proponuje się dodanie ust. 2b do art. 33 Megaustawy o następującej treści: *Właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości nie może uzależniać dostępu, o którym mowa w art. 33 ust. 1, od ustanowienia za wynagrodzeniem służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, jeżeli*	

			zachodzą przesłanki zapewnienia temu przedsiębiorcy telekomunikacyjnemu takiego dostępu.	
51.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 28 pkt d Projektu	Regulacja zamieszczona na końcu proponowanego brzmienia art. 36a ust. 3 pkt 3 Megaustawy o treści: *operator sieci lub podmiot sektora publicznego zachowuje kontrolę nad koordynacją tych robót* powinna być zawarta w treści odrębnego ustępu, względnie w treści punktu 4, który odnosi się do kontroli nad robotami objętymi koordynacją. Umieszczenie jej w tym miejscu wydaje się być omyłkowe. Sama treść tej regulacji powinna zaś odpowiadać dokładnie tej, która wynika z art. 5 ust. 2 lit. b aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej.	
52.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 28 pkt g Projektu	Proponowana treść art. 36a ust. 5c nie ma oparcia w art. 5 ust. 4 aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej i powinna zostać usunięta z Projektu.	
53.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Postulat de lege ferenda - Art. 1 pkt 28 Projektu	Przepis powinien zostać uzupełniony o przesłanki odmowy uwzględnienia wniosku o koordynację robót budowlanych, o którym mowa w projektowanym art. 36a ust. 1a Megaustawy oraz o przesłanki uznawania tego wniosku za zasadny – czyli o regulacje analogiczne do ust. 3 i 5, których stosowanie ograniczono wyłącznie do wniosku o koordynację robót budowlanych uregulowanego w art. 36a ust. 1 Megaustawy.	
54.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Postulat de lege ferenda - Art. 1 pkt 30 Projektu	Procedura z art. 36c Megaustawy, jak i pozostałe regulacje dotyczące koordynacji, powinny mieć odpowiednie zastosowanie do wniosku o koordynację robót budowlanych, o którym mowa w projektowanym art. 36a ust. 1a Megaustawy. Generalnie, wprowadzenie nowego typu koordynacji robót budowlanych w ust. 1a Megaustawy powinno prowadzić do pełnego uregulowania procedury rozpatrywania takiego wniosku i realizacji koordynacji, której on dotyczy. Aktualnie Projekt ogranicza się do wskazania, że wniosek o koordynację może	

			zostać złożony także w przypadku gdy roboty budowlane są realizowane przez operatora sieci lub podmiot sektora publicznego, a roboty te finansowane są ze środków innych niż wskazane w ust. 1 oraz do wyłączenia zastosowania pozostałych przepisów dot. koordynacji odnośnie do takiego wniosku.	
55.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 36 lit. a Projektu	KIKE uznaje projektowaną zmianę za uzasadnioną i korzystną, gdyż jej wprowadzenie może skutecznie przeciwdziałać praktyce zawierania w aktach planowania przestrzennego ukrytych zakazów lokalizowania infrastruktury telekomunikacyjnej. Członkowie Izby zgłaszają, że w praktyce omawiane, ukryte zakazy, przybierają formę generalnego wymogu realizacji inwestycji wyłącznie w trybie doziemnym, co w istocie sprowadza się do wyłączenia możliwości budowy infrastruktury nadziemnej. Skutkiem takich regulacji jest faktyczne uniemożliwienie realizacji inwestycji celu publicznego w zakresie łączności publicznej na obszarach objętych danym planem planistycznym. W obecnym stanie prawnym na definicję *infrastruktury telekomunikacyjnej* w rozumieniu art. 2 pkt 12 ustawy Prawo komunikacji elektronicznej, składają się wszelkie fizyczne elementy sieci telekomunikacyjnej wykorzystywane do zapewnienia telekomunikacji, w tym urządzenia telekomunikacyjne, linie kablowe oraz powiązane zasoby. Realizacja inwestycji telekomunikacyjnych polega zatem na budowie telekomunikacyjnych obiektów budowlanych w rozumieniu przepisów rozporządzenia Ministra Cyfryzacji z dnia 26 maja 2023 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać telekomunikacyjne obiekty budowlane i ich usytuowanie, które to obiekty łącznie tworzą sieć telekomunikacyjną. Zgodnie z omawianym rozporządzeniem, do kategorii telekomunikacyjnych obiektów budowlanych należą zarówno elementy infrastruktury podziemnej (m.in. linie kablowe, studnie kablowe), jak i elementy infrastruktury nadziemnej,	

			takie jak podbudowa słupowa dla telekomunikacyjnych linii kablowych, szafy, słupki czy kontenery telekomunikacyjne. Co więcej, zgodnie z art. 4 pkt 18 ustawy o gospodarce nieruchomościami, inwestycją celu publicznego jest budowa sieci telekomunikacyjnej oraz powiązanych zasobów służących zapewnieniu publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych w rozumieniu art. 2 pkt 80 ustawy Prawo komunikacji elektronicznej – a zatem wszystkich telekomunikacyjnych obiektów budowlanych, nadziemnych i doziemnych. Skoro zatem przepisy prawa nie dokonują specjalnego rozróżnienia pomiędzy infrastrukturą doziemną i nadziemną, to *lege non distinguente*, takiego rozróżnienia nie powinny dokonywać również jednostki samorządu terytorialnego, bowiem taka ocena wykracza poza tzw. władztwo planistyczne gminy. Członkowie Izby zwracają uwagę, że w wielu regionach kraju budowa doziemnej infrastruktury telekomunikacyjnej jest technicznie niemożliwa lub znacznie utrudniona. Dotyczy to zwłaszcza obszarów wiejskich i peryferyjnych o niskiej gęstości zabudowy, gdzie koszty robót ziemnych (sprzęt ciężki, personel, dokumentacja geodezyjna i budowlana) nie znajdują pokrycia w przewidywanych przychodach ze świadczonych usług komunikacji elektronicznej. W efekcie inwestorzy rezygnują z realizacji takich przedsięwzięć. Z tego względu – w ocenie KIKE – w uzasadnieniu projektowanej ustawy nowelizującej należy jednoznacznie wskazać, że pojęcie *sposobu*, o którym mowa w art. 46 ust. 1 Megaustawy, odnosi się zarówno do zamierzenia budowy infrastruktury doziemnej, jak i nadziemnej. Tym samym, postanowienia danego aktu planistycznego, które eliminują jeden ze *sposobów* realizacji inwestycji telekomunikacyjnych, należy kwalifikować jako zakazy realizacji inwestycji telekomunikacyjnych, objęte wyłączeniem z art. 46 ust. 1a Megaustawy.	

			Proponowane rozwiązanie przyczyni się do zapewnienia spójności procesu inwestycyjnego, a także w sposób wyraźny koresponduje z punktem 3 preambuły do aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej, zgodnie z którym *aby osiągnąć te cele (*aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej – *przyp. KIKE), prowadzona polityka musi doprowadzić do przyspieszenia, uproszczenia i obniżenia kosztów wdrażania stacjonarnych i bezprzewodowych sieci o bardzo dużej przepustowości na całym terytorium Unii, w tym poprzez stosowne planowanie, wzmocnioną koordynację i wprowadzenie uproszczonych i sprawnych procedur udzielania zezwoleń, aby zmniejszyć obciążenia administracyjne spoczywające na operatorach i administracji krajowej.* Omawiany postulat powinien znaleźć również odzwierciedlenie w przepisach rangi ustawowej, dlatego KIKE proponuje dodanie do art. 46 ust. 1, normy która eliminowałaby niejasność interpretacyjną: *Akt planowania przestrzennego, o którym mowa w art. 2 pkt 22 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130, 1907 i 1940 oraz z 2025 r. poz. 680), lub inny akt prawa miejscowego nie może ustanawiać zakazów, a przyjmowane w nim rozwiązania, w szczególności dotyczące maksymalnej wysokości zabudowy czy sposobu bądź miejsca, w których dopuszcza się umieszczanie urządzeń, nie mogą uniemożliwiać lokalizowania inwestycji celu publicznego z zakresu łączności publicznej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, a także nie mogą przewidywać lokalizowania tych inwestycji jedynie w sposób uniemożliwiający bądź znacznie utrudniający realizację zamierzonego celu, jeżeli taka inwestycja jest zgodna z przepisami odrębnymi.* ***Przez „sposób" realizacji inwestycji celu publicznego z zakresu łączności publicznej, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, o którym mowa w ust. 1, rozumie się***	

			realizację infrastruktury telekomunikacyjnej w sposób doziemny lub nadziemny.	
56.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 39 Projektu - uwaga ogólna dot. lokalizowania sieci o bardzo dużej przepustowości i stosowania przepisów o regionalnych sieciach szerokopasmowych	KIKE aprobuje wprowadzenie w stosunku do VHCN ułatwień, dotyczących procesu lokalizowania inwestycji, zarezerwowanych dotychczas dla regionalnych sieci szerokopasmowych (**RSS**). Procedura dotycząca lokalizowania RSS pomimo, że wprowadza wiele ułatwień, nie jest jednak idealna. W dalszej części stanowiska uwagi KIKE nie ograniczają się jedynie do projektowanych zmian, związanych z otwarciem procedur dla VHCN. Izba sygnalizuje dalej również te kwestie, które wedle Projektu nie będą zmieniane, choć w ocenie KIKE powinny podlegać modyfikacjom.	
57.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Postulat de lege ferenda – art. 1 pkt 42 lit. b Projektu	Wśród dokumentów, które inwestor jest zobowiązany dołączyć do wniosku, jest m.in. uzgodnienie lokalizacji RSS z właściwym zarządcą drogi (art. 51 ust. 3 pkt 2 Megaustawy). Zgodnie z art. 51 ust. 3 pkt 2 Megaustawy po zmianach wynikających z Projektu: *W przypadku regionalnej sieci szerokopasmowej, do wniosku, o którym mowa w art. 50, dołącza się: […]* *2) uzgodnienia lokalizacji regionalnej sieci szerokopasmowej z właściwym zarządcą drogi – w odniesieniu do obszarów pasa drogowego lub obszarów w liniach rozgraniczających teren inwestycji drogowej określonych w decyzji o ustaleniu lokalizacji drogi, decyzji o ustaleniu lokalizacji drogi krajowej albo decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej a także obszarów przyległych do pasa drogowego; […]* **Ponieważ omawiane stanowisko zarządcy drogi ma charakter uzgodnienia, a nie opinii – rozstrzygnięcie w tym przedmiocie jest wiążące dla wojewody.** Praktyka stosowania tego przepisu pokazuje, że wielu zarządców dróg ma problem z wydawaniem rozstrzygnięć w tej sprawie, w konsekwencji czego	

			stosują oni wprost przepisy ustawy o drogach publicznych i odmawiają uzgodnienia lokalizacji RSS np. z uwagi na istnienie kanału technologicznego w pasie drogowym lub ryzyko stworzenia niebezpieczeństwa w ruchu drogowym (co często nie jest szerzej uzasadniane). Zarządcy dróg przyjmują, że skoro są władni odmówić lokalizacji urządzenia w pasie drogowym z tych przyczyn, to są również władni, aby odmówić uzgodnienia lokalizacji RSS w pasie drogowym z tych samych powodów. Zauważyć przy tym należy, że: ➢ przepisy Megaustawy nie przewidują zakazu lokalizowania RSS w pasach drogowych, w których istnieją wolne zasoby w kanale technologicznym; ➢ decyzja o lokalizacji urządzenia w pasie drogowym (art 39 ust. 3), decyzja o zajęciu pasa drogowego (art. 40 ust. 2) oraz decyzja o udostępnieniu kanału technologicznego (art. 39 ust. 7ab pkt 3) stanowią o trzech, odrębnych od siebie przedmiotach rozstrzygnięć (są to trzy osobne decyzje administracyjne). Skoro zatem: ➢ decyzja o lokalizacji RSS wiąże zarządcę drogi co do tylko jednej kategorii decyzji przewidzianych w ustawie o drogach publicznych (z art. 40); ➢ przepisy nie przewidują, że inwestor zobowiązany jest uzyskać uprzednią decyzję administracyjną, wydawaną przez inny organ, tj. nie wprowadzono tu regulacji analogicznej do tej, która jest przewidziana w art. 51 ust. 3 pkt 1 Megaustawy, wedle której do wniosku załącza się decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach **- to nie jest prawidłowe, bezkrytyczne stosowanie przez zarządców dróg, w drodze analogii, co do RSS przepisów ustawy o drogach publicznych, dotyczących lokalizowania urządzeń w pasie drogowym** (tj. art. 39 ust. 1 ustawy	

			o drogach publicznych), **mogących stanowić podstawę do odmowy uzgodnienia lokalizacji RSS w granicach pasa drogowego.** W ocenie KIKE, obecna konstrukcja przepisów Megaustawy i relacja omawianych regulacji Megaustawy do przepisów ustawy o drogach publicznych, stwarza realne zagrożenie dla inwestycji, przede wszystkim z tego powodu, że ani uzgodnienie z zarządcą drogi, ani decyzja o lokalizacji RSS**:** ➢ **nie zastępują decyzji o udostępnieniu kanału technologicznego;** ➢ **nie stanowią swoistej decyzji o rezerwacji zasobów kanału technologicznego na potrzeby projektowanej RSS;** ➢ **nie są wiążące dla zarządcy drogi w zakresie wydawania decyzji w tych przedmiotach.** Może się okazać, że między wydaniem decyzji o lokalizacji RSS, uwzględniającej wykorzystanie kanału technologicznego, zasoby kanału technologicznego zostaną udostępnione innemu podmiotowi, co z kolei wymusi zmianę przebiegu RSS, a zatem jej lokalizacji. Wówczas decyzja wojewody utraci na znaczeniu, ponieważ niemożliwe będzie zrealizowanie inwestycji zgodnie z jej treścią – niezbędna będzie zmiana przebiegu infrastruktury, co w praktyce będzie oznaczać przeprowadzenie całej procedury od początku i uzyskanie nowej decyzji. **Z tego powodu KIKE postuluje, aby uwzględnić zakres stosowania przepisów ustawy o drogach publicznych w procedurze uzgodnienia lokalizacji RSS z zarządcą drogi.** Zdaniem KIKE, optymalnym rozwiązaniem będzie nadanie rozstrzygnięciu zarządcy drogi charakteru opinii, a nie (wiążącego) uzgodnienia oraz przesądzenie, że zarządca drogi nie może odmówić wydania opinii z uwagi na istnienie wolnych zasobów w kanale technologicznym. Względnie, należy rozważyć ustanowienie instytucji *rezerwacji zasobów kanału technologicznego*	

			dla potrzeb realizacji RSS, co do której inwestor wystąpił (lub wystąpi) o wydanie decyzji administracyjnej przez wojewodę, tudzież związanie zarządcy drogi rozstrzygnięciem wojewody nie tylko co do wydania decyzji wydawanej na podstawie art. 40 ustawy o drogach publicznych (zob. art. 59 ust. 4 Megaustawy), lecz również na podstawie art. 39 ust. 7ab pkt 3. Rozwiązanie to zapewniłoby, że zmiana stanu faktycznego co do wolnych zasobów w kanale technologicznym nie stanowiłaby przeszkody w realizacji RSS, w sytuacji gdyby ostatnie wolne zasoby kanału technologicznego zostały udostępnione przez zarządcę drogi przed zlokalizowaniem RSS.	
58.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 42 lit. d Projektu	Omawiana regulacja przewiduje, że w przypadku lokalizowania VHCN, inwestor - inaczej niż w przypadku lokalizowania RSS - nie jest zobowiązany uzyskiwać uzgodnienia z zarządcą drogi, lecz sama decyzja wojewody o lokalizacji VHCN zastępuje decyzję o lokalizacji urządzenia obcego w pasie drogowym. Jednocześnie, zgodnie z Projektem, wojewoda zobowiązany jest wziąć pod uwagę przesłanki odmowne wydania decyzji o lokalizacji urządzeń w pasie drogowym. **Zdaniem KIKE, jest to rozwiązanie wadliwe, które będzie stanowić faktyczną barierę w lokalizowaniu VHCN w drodze decyzji wojewody,** dlatego, że: ➢ pozostałe przepisy Projektu nie przewidują instytucji *rezerwacji zasobów kanału technologicznego* dla potrzeb realizacji VHCN i może się okazać, że w dniu wydania decyzji przewidującej wykorzystanie kanału technologicznego, nie będzie on mieć już wolnych zasobów; ➢ decyzja wojewody nie zastępuje decyzji, o której mowa w art. 39 ust. 7ab pkt 3 ustawy o drogach publicznych, tj. o udostępnieniu kanału technologicznego;	

			Aktualne w tym zakresie pozostaje stanowisko przedstawione przez KIKE jako postulat de lege ferenda w zakresie art. 1 pkt 42 lit. b Projektu. ➢ Niejednokrotnie, w toku projektowania inwestycji okazuje się, że istniejąca infrastruktura, kwalifikowana przez zarządcę drogi jako *kanał technologiczny*, nie spełnia wymogów rozporządzenia Ministra Cyfryzacji w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać kanały technologiczne i ich usytuowanie, przez co faktycznie nie nadaje się do wykorzystania. Weryfikacja faktycznej możliwości wykorzystania infrastruktury, kwalifikowanej jako kanał technologiczny, wymagać może inspekcji. Z tych przyczyn KIKE postuluje, aby w treści art. 51 ust. 8 wprowadzić następujące zmiany: *Decyzja o ustaleniu lokalizacji sieci o bardzo dużej przepustowości zastępuje zezwolenie, o którym mowa w art. 39 ust. 3 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych, ~~z właściwym zarządcy drogi~~ wydawane przez właściwego zarządcę drogi. ~~Przy decyzji o ustaleniu lokalizacji sieci o bardzo dużej przepustowości wojewoda bierze pod uwagę przesłanki, o których mowa w art. 39 ust. 3 pkt 1 i 1a ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych.~~* ***Wystąpienie przesłanek, o których mowa w art. 39 ust. 3 pkt. 1 i 1a ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych, nie stanowi przeszkody dla zlokalizowania sieci o bardzo dużej przepustowości.*** Względnie, ustanowienie instytucji *rezerwacji zasobów kanału technologicznego* dla potrzeb realizacji VHCN, co do której inwestor wystąpił (lub wystąpi) o wydanie decyzji administracyjnej przez wojewodę, tudzież związanie zarządcy drogi rozstrzygnięciem wojewody co do wydania decyzji na podstawie art. 39 ust. 7ab pkt 3 ustawy o drogach publicznych.	

59.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Postulat de lege ferenda – art. 1 pkt 42 Projektu	Art. 51 Megaustawy ustanawia wymogi formalne, które spełnić powinien wniosek o wydanie decyzji o lokalizacji RSS (lub VHCN - na zasadzie odpowiedniego stosowania, zgodnie z projektowanym art. 51 ust. 3a Megaustawy). Doświadczenie członków KIKE, związane z budową RSS, pokazało, że wojewodowie nie zawsze w sposób jednolity interpretują ten przepis. W konsekwencji powyższego, zdarza się, że wojewodowie, w różnych rejonach kraju, oczekują przekazania innych informacji lub przedłożenia dokumentów niewymaganych do nadania sprawie biegu, jak również i niewymaganych przez przepisy Megaustawy. Przykładowo, wojewoda mazowiecki oczekiwał od inwestora dodatkowo (tj. ponad treść art. 51 Megaustawy): ➢ określenia, czy na terenie objętym wnioskiem istnieje już infrastruktura telekomunikacyjna i czy odpowiada potrzebom inwestora; ➢ przedłożenia tylu kopii wniosków z załącznikiem, ilu jest uczestników postępowania (sic!); ➢ załączenia wypisów z rejestru gruntów dla działek objętych wnioskiem; ➢ określenia rodzaju inwestycji z wykorzystaniem terminologii wynikającej z przepisów ustawy Prawo budowlane; ➢ uwzględnienia, na każdym, pojedynczym arkuszu mapy, identyfikacji licencji potwierdzającej przyjęcie mapy do odpowiedniego zasobu; ➢ zatytułowania każdego arkuszu mapy (sic!) - a ponadto, nie przyjął danych elektronicznych na nośniku danych (płycie CD). Nie są to, ani wymogi przewidziane przez przepisy prawa, ani niezbędne do nadania sprawie biegu, a jednak działania organu spowodowały fiasko inwestycji, gdyż wniosek pozostawiony został przez organ bez rozpoznania, a	

			inwestor na takim etapie sprawy nie chciał tracić dalszych środków na postępowania odwoławcze. Nieograniczona swoboda organu co do zakresu informacji, których organ może żądać, stwarza ryzyko, że wojewodowie, w celu uniknięcia konieczności rozpatrywania często rozbudowanych wniosków o lokalizację RSS lub VHCN i prowadzenia skomplikowanych postępowań z udziałem wielu stron, będą stawiać dodatkowe wymogi formalne dla podań, które nie są przewidziane, ani przez przepisy prawa, ani nie są niezbędne dla wszczęcia postępowania i rozpatrzenia wniosku. Dlatego KIKE postuluje, aby w art. 51 dodać dodatkowy ustęp (np. ust. 9) o następującej treści: *9. Nie można uzależnić wszczęcia postępowania i rozpatrzenia wniosku, o którym mowa w art. 50, od przedłożenia przez inwestora innych dokumentów i informacji, niż wskazane w art. 51 ust. 1 i 3, a także od spełnienia świadczeń lub warunków nieprzewidzianych obowiązującymi przepisami prawa.*	
60.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 1 pkt 43 lit. a i b Projektu	Zgodnie z obecną regulacją art. 52 ust. 1 Megaustawy, wojewoda powinien zawiadomić o wszczęciu postępowania m.in. właścicieli lub użytkowników wieczystych nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji - na adres wskazany w ewidencji gruntów i budynków lub katastrze nieruchomości ze skutkiem doręczenia. Nie jest jednak wskazane w przepisach Megaustawy, skąd wojewoda ma zasięgnąć danych z ewidencji gruntów i budynków/katastru nieruchomości – tj., czy dane ma przedstawić inwestor wraz z wnioskiem, czy może wojewoda - na zasadzie art. 7b Kodeksu postępowania administracyjnego oraz ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne. Powoduje to, że wojewodowie oczekują przedłożenia takich informacji, mimo, iż dane te nie są przewidziane, jako wymóg formalny wniosku	

			Zdaniem KIKE, obowiązek pozyskania danych z ewidencji gruntów i budynków/katastru nieruchomości, powinien spoczywać na wojewodzie, z niżej wskazanych przyczyn. Po pierwsze, przepisy art. 51 Megaustawy nie przewidują, aby wypisy lub dane z ewidencji gruntów i budynków miały stanowić załącznik do wniosku o wydanie decyzji. Po drugie, na mocy art. 52 ust. 5 pkt 3 Megaustawy, z dniem zawiadomienia właściciela o wszczęciu postępowania, obrót nieruchomościami objętymi wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji regionalnej sieci szerokopasmowej oraz ustanowienie na nich ograniczonych praw rzeczowych, nie wpływa na toczące się postępowanie. **Zasadne jest zatem, aby wojewoda dysponował jak najbardziej aktualnymi danymi z rejestrów i pozyskał je po otrzymaniu wniosku inwestora.** Przerzucenie obowiązku pozyskania danych z ewidencji gruntów i budynków/katastru nieruchomości na inwestora stwarza niepotrzebne ryzyko, po pierwsze – że dane na etapie złożenia wniosku u wojewody będą nieaktualne (tzn., że w czasie, między pozyskaniem danych a włożeniem wniosku, nieruchomość będzie przedmiotem obrotu), a po drugie - oznacza konieczność przetwarzania często ogromnej ilości danych osobowych osób fizycznych. Tymczasem, zgodnie z art. 7b Kodeksu postępowania administracyjnego: *W toku postępowania organy administracji publicznej współdziałają ze sobą w zakresie niezbędnym do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego i prawnego sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli oraz sprawność postępowania, przy pomocy środków adekwatnych do charakteru, okoliczności i stopnia złożoności sprawy.*	

			Dodatkowo, ustawa o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne zapewnia możliwość elektronicznego przekazywania informacji między podmiotami publicznymi. Nie ma zatem racjonalnego i uzasadnionego powodu, dla którego obowiązek pozyskania i przedłożenia danych z ewidencji gruntów i budynków/katastru nieruchomości, miałby obciążać inwestora. Mimo tego zdarza się, że wojewodowie oczekują tych informacji, a ich brak poczytują za brak formalny wniosku, prowadzący do pozostawienia sprawy bez rozpoznania. Z powyższych przyczyn KIKE postuluje, aby w treści przepisu art. 52 ust. 1 (w projektowanym wprowadzeniu do wyliczenia) i art. 52 ust. 1a Megaustawy (który ma zostać dodany do Megaustawy na mocy ustawy nowelizującej) wprowadzić następujące zmiany: ➢ Art. 52 ust. 1: *W przypadku regionalnej sieci szerokopasmowej wojewoda w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku, o którym mowa w art. 50,* ***występuje do właściwego miejscowo starosty o udostępnienie danych z ewidencji gruntów i budynków lub katastru nieruchomości dla nieruchomości objętych wnioskiem, a następnie*** *zawiadamia o wszczęciu postępowania w sprawie o ustalenie lokalizacji tej regionalnej sieci szerokopasmowej:* ➢ Art. 52 ust. 1a: *W przypadku sieci o bardzo dużej przepustowości wojewoda w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku, o którym mowa w art. 50,* ***występuje do właściwego miejscowo starosty o udostępnienie danych z ewidencji gruntów i budynków lub katastru nieruchomości dla nieruchomości objętych wnioskiem, a następnie*** *zawiadamia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji tej sieci o bardzo dużej przepustowości:*	

61.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Postulat de lege ferenda – Art. 1 pkt 48 Projektu	Projekt co prawda nie przewiduje zmian w treści przepisu art. 54 ust. 8 Megaustawy, niemniej jednak, KIKE zwraca uwagę, że zawiera on istotne ułatwienie inwestycyjne oraz redukujące koszty inwestycji, które również powinno mieć zastosowanie do VHCN. W związku z powyższym, KIKE postuluje o uwzględnienie wprowadzenia następujących zmian w treści przepisu: *W przypadku gdy lokalizacja regionalnej sieci szerokopasmowej* ***lub lokalizacja sieci o bardzo dużej przepustowości*** *wymaga przejścia przez tereny dróg publicznych, linii kolejowych bądź grunty pokryte wodami płynącymi, inwestor jest uprawniony do nieodpłatnego zajęcia tego terenu na czas realizacji tej inwestycji.*	
62.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Postulat de lege ferenda – art. 1 Projektu	KIKE wnosi o wprowadzenie w Megaustawie, względnie w ustawie Prawo komunikacji elektronicznej, sankcji za naruszenie obowiązku przewidzianego w art. 25 Megaustawy, a tj. za brak prowadzenia ewidencji przez podmiot wykonujący zadania z zakresu użyteczności publicznej w sposób umożliwiający odrębne obliczenie kosztów, przychodów, zysków i strat w zakresie podstawowej działalności oraz działalności, o której mowa w art. 16 ust. 1, a także dostępu do infrastruktury technicznej. Powyższy przepis ma niebagatelne znaczenie w zakresie określania wysokości opłat za dostęp do infrastruktury technicznej, w szczególności słupów elektroenergetycznych. Brak prowadzenia odrębnej rachunkowości przez podmioty zapewniające dostęp uniemożliwiał wielokrotnie określenie wysokości kosztów ponoszonych z tego tytułu przez dysponentów infrastruktury w toku postępowań prowadzonych przez Prezesa UKE. Gdyby realizacja omawianego obowiązku była obwarowana sankcją, zapewne obowiązek ten byłby respektowany. Tym samym, wprowadzenie sankcji jest konieczne i zasadne.	

63.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 2 Projektu – uwaga ogólna	**KIKE stanowczo sprzeciwia się kierunkowi zmian przyjętych w Projekcie w odniesieniu do ustawy o drogach publicznych. Proponowane rozwiązania nie tylko nie mają oparcia w przepisach aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej, ale i zmierzają do utrudnienia budowy sieci telekomunikacyjnych w drogach publicznych, a więc doprowadzą do stanu odwrotnego niż ten, który powinien mieć miejsce po wdrożeniu aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej. Pod pozorem ułatwień inwestycyjnych planuje się w tym zakresie między innymi zablokowanie budowy sieci w drogach publicznych metodą napowietrzną oraz podejmuje się próbę odebrania przedsiębiorcom telekomunikacyjnym części uprawnień, przyznanych im na mocy ustawy z dnia 30 sierpnia 2019 r. o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw, a dotyczących zwolnienia z opłat za zajmowanie pasa drogowego drogi publicznej w celu umieszczenia linii kablowych posadowionych w kanalizacji kablowej.** KIKE wyraża głęboką nadzieję, że powyższe jest wynikiem niefortunnej czy też nieprzemyślanej redakcji przepisów w Projekcie, **a nie celowego działania projektodawcy, który nie powinien podejmować działań sprzecznych z interesem branży telekomunikacyjnej pod pozorem wdrożenia aktu unijnego, który ma ułatwić budowę sieci o bardzo dużej przepustowości. Całość zmian, jakie planuje się wdrożyć w ustawie o drogach publicznych, powinna zostać ponownie poddana gruntownej analizie, a przepisy powinny zostać opracowane od początku. Na dzień dzisiejszy przyjęte w projekcie rozwiązania znacząco pogarszają i wydłużają procedurę zajmowania pasów drogowych dróg publicznych na cele telekomunikacyjne.** **To samo tyczy się uzasadnienia do Projektu w tym zakresie, którego treść jest wręcz skandaliczna.** Przykładowo, wyłączenie możliwości budowy sieci nadziemnych i wprowadzenie obowiązku odmowy zlokalizowania sieci w pasie	

			drogowym w przypadku istnienia w pasie kanalizacji kablowej czy okablowania innego podmiotu, uzasadnia się: ➢ potrzebą redukcji kosztów budowy sieci i ograniczenia negatywnego wpływu na środowisko; ➢ optymalizacją wykorzystania przestrzeni w pasie drogowym i celem zachowania pasa drogowego w dobrym stanie; ➢ zmniejszeniem zakresu utrudnień w ruchu drogowym oraz obniżeniem kosztów utrzymania infrastruktury drogowej; ➢ zwiększeniem bezpieczeństwa ruchu drogowego przez zmniejszeniem uciążliwości dla jego uczestników; ➢ pozytywnym wpływem na zasoby administracji publicznej (zmniejszeniem ilości obowiązków zarządców dróg, czy organów administracji geodezyjnej i kartograficznej, ponieważ odchodzi część zadań kontrolnych czy inwentaryzacyjnych); ➢ pozytywnym wpływem na zużycie zasobów materiałowych: *Redukcja potrzeby instalacji nowych elementów infrastruktury oznacza zmniejszenie zużycia surowców, takich jak materiały budowlane czy metale, a także energii niezbędnej do produkcji i montażu tych urządzeń. W efekcie w tym zakresie nowelizacja przyczynia się do zmniejszenia* ***śladu węglowego*** *związanego z realizacją inwestycji infrastrukturalnych, co wpisuje się w działania proekologiczne i dążenie do bardziej zrównoważonego gospodarowania zasobami. Ograniczenie ilości surowców oraz zmniejszenie zapotrzebowania na energię przyczynia się do minimalizacji negatywnego wpływu na środowisko naturalne, co jest jednym z istotnych aspektów współczesnej polityki zrównoważonego rozwoju.*	

			Żaden z powyższych motywów nie ma swojego oparcia w celu, jak i w przepisach aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej. Żaden z elementów uzasadnienia nie objaśnia też, jak te motywy mają się do budowy sieci nadziemnych z wykorzystaniem istniejącej podbudowy słupowej. **Jest co najmniej niezrozumiałym, na jakiej podstawie autorzy Projektu stwierdzili, że jeśli przedsiębiorcy telekomunikacyjnemu zostanie zablokowana możliwość podwieszenia kabla telekomunikacyjnemu na istniejącym słupie i zostanie mu nakazane skorzystanie z kanalizacji kablowej podmiotu trzeciego** (często niedrożnej lub niemożliwej do wykorzystania, zgodnie z zamierzeniem inwestora z uwagi np. na brak studzienek czy przyłączy do planowanej lokalizacji klienta i przebieg po przeciwnej stronie pasa drogowego) – co wiąże się z potrzebą uzyskana dostępu do tej kanalizacji kablowej (a więc zawarcia stosownej umowy lub uzyskania decyzji zastępującej umowę), ponoszenia opłat z tytułu tego dostępu, jak i koniecznością zmiany zamierzonej metody budowy sieci na doziemną – **to zmniejszy się ślad węglowy, zwiększy się bezpieczeństwo ruchu drogowego, koszty realizacji inwestycji dla inwestora będą niższe (sic!) lub też ograniczony zostanie negatywny wpływ tej inwestycji na środowisko!** Wydaje się, że uzasadnienie Projektu w tym zakresie zostało sformułowane przez osobę, która nie znała treści projektowanych przepisów lub zostało zaczerpnięte z innego aktu prawnego, którego celem miała być ochrona środowiska lub też zmniejszenie zatrudnienia w sektorze administracyjnym (chyba przy jednoczesnym podwyższeniu kwalifikacji w tym sektorze, skoro – zgodnie z Projektem - urzędnicy mieliby w postępowaniu administracyjnym, prowadzonym w przedmiocie udzielenia zezwolenia na zlokalizowanie infrastruktury telekomunikacyjnej w pasie drogowym, rozstrzygać o tym, czy wnioskujący może skorzystać z okablowania pomiędzy zakończeniami sieci w obiekcie budowlanym a najbliższym punktem dystrybucji, istniejącego w pasie, należącego do innego przedsiębiorcy telekomunikacyjnego). W żadnym bowiem razie, działania, które	

			planuje się w przepisach w Projekcie, nie mogą mieć takiego uzasadnienia, jakie zostało zawarte w uzasadnieniu Projektu. **W Projekcie planuje się także zmianę art. 40 ust. 6c ustawy o drogach publicznych, a raczej – pomijając jego istnienie – planuje się wyłączyć częściowo jego obowiązywanie w zakresie linii telekomunikacyjnych przez nowy przepis, a to jest art. 39 ust. 17 ustawy o drogach publicznych (sic!).** Przepis ten stanowi aktualnie, że: *Od linii telekomunikacyjnych lub elektroenergetycznych umieszczonych w kanalizacji kablowej nie pobiera się opłaty, o której mowa w ust. 5.* Z kolei, zgodnie z Projektem, z obowiązku uiszczania opłat oraz uzyskania zezwoleń zarządcy drogi zwolniona ma być budowa sieci telekomunikacyjnych, umieszczanych w istniejącej kanalizacji kablowej, tylko wówczas, gdy: ➢ dla tej kanalizacji kablowej takie zezwolenia zostały już wydane; ➢ **za zajęcie pasa drogowego na potrzeby umieszczenia tej kanalizacji kablowej pobierane są już opłaty przez zarządcę drogi**. Faktem powszechnie znanym jest zaś to, że znaczna część kanalizacji kablowej (czy innej infrastruktury technicznej) należącej do podmiotów, które niegdyś były monopolistami na rynku usług telekomunikacyjnych czy dystrybucji energii elektrycznej, została posadowiona w pasach drogowych dróg publicznych przed dniem 1 października 1985 r.[1] i na mocy art. 38 ust. 1 ustawy o drogach	

[1] Do dnia 1 października 1985 r., tj. do czasu wejścia w życie ustawy o drogach publicznych, nie istniał obowiązek uiszczania opłat za zajęcie pasa drogowego, a sama ustawa została uchwalona jeszcze w czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wtedy to w Polsce infrastrukturę telekomunikacyjną realizowało wyłącznie przedsiębiorstwo państwowe „Polska Poczta, Telegraf i Telefon", z którego później powstała Telekomunikacja Polska S.A. (dalej: „**TP**"), która wiele lat pozostawała monopolistą na rynku usług telekomunikacyjnych w Polsce. W art. 38 ust. 1 ustawy o drogach publicznych została wprowadzona regulacja, z której wynikało, że istniejące już w pasie drogowym budynki, obiekty inżynierskie i urządzenia, które były niezwiązane z gospodarką drogową lub obsługą ruchu, niepowodujące zagrożenia i utrudnień ruchu drogowego i niezakłócające wykonywania zadań drogi, mogą pozostać w dotychczasowym stanie. To spowodowało, że infrastruktura telekomunikacyjna (w tym kanalizacja kablowa), którą zrealizowano przed wejściem w życie ustawy, została zwolniona z opłat. Początkowo, mimo wejścia w życie ustawy, umieszczanie elementów infrastruktury telekomunikacyjnej było zwolnione z opłat za zajęcie pasa drogowego. Uległo to zmianie dopiero od dnia 1 stycznia 1999 r., co zbiegło się w czasie z tym, że na rynku usług telekomunikacyjnych zaczęły pojawiać się pierwsze „prywatne" przedsiębiorstwa telekomunikacyjne. Te, od samego początku musiały ponosić w pełnym zakresie opłaty związane z zajęciem pasa drogowego w celu umieszczenia w nim obiektów i urządzeń infrastruktury telekomunikacyjnej. Jednocześnie, w tym czasie TP miała już mocno rozbudowaną infrastrukturę, która

			publicznych korzysta ze swego rodzaju *ustawowego, nielimitowanego czasowo zezwolenia zajmowania pasa drogowego, nieobciążonego opłatami za zajęcie pasa drogowego, przewidzianymi w tej ustawie* (tak m.in. Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 27 maja 2020 r. w sprawie II GSK 37/20). Według Projektu, inaczej niż w obecnym stanie prawnym, za zajęcie pasa drogowego w celu umieszczenia kabli w takiej kanalizacji, trzeba będzie ponosić opłaty. Taka negatywna zmiana – choć planuje się ją wprowadzić w Projekcie – nie została zaś opatrzona jakimkolwiek uzasadnieniem. Powyższe rozwiązanie – zgodnie z Projektem, abstrahując od ograniczenia czy też wyłączenia w Projekcie realizacji sieci nadziemnych – miałoby dotyczyć także budowy sieci telekomunikacyjnej na istniejącej podbudowie słupowej, ale wyłącznie wzdłuż drogi i wyłącznie wówczas, gdy na tej podbudowie słupowej będzie już podwieszony inny, co najmniej jeden kabel. Także i ten pomysł jest krótkowzroczny i nieprzemyślany, bowiem pomija: ➢ wyżej wskazaną okoliczność, a to jest to, że znaczna część słupów elektroenergetycznych czy telekomunikacyjnych korzysta z uprawnień nabytych na mocy art. 38 ust. 1 ustawy o drogach publicznych (czyli nie są od nich uiszczane opłaty za pasy drogowe); ➢ jak i to, że właściciel infrastruktury, który jednak opłaty za pas drogowy uiszcza, będzie mógł swobodnie sterować tym, kto będzie w rzeczywistości takie opłaty opłacał. Wystarczy bowiem, że dojdzie do czasowego zwinięcia linii kablowej, pierwotnie podwieszonej na słupach, w chwili zapewnienia dostępu do tych słupów operatorowi korzystającemu i wówczas obowiązek ponoszenia opłat za pasy drogowe przejdzie na operatora korzystającego.	

w znacznej mierze powstała ze środków publicznych (przedsiębiorstwa państwowe jedynie zarządzały mieniem ogólnokrajowym, które było powierzone im w zarząd). W późniejszym czasie TP została w całości przejęta przez spółkę z kapitałem zagranicznym – obecna Orange Polska S.A.

			Zdaniem KIKE, oczywiste wręcz jest to, że proponowane w Projekcie zmiany w zakresie pasów drogowych stanowią ukłon w stronę dużego operatora telekomunikacyjnego, niegdyś monopolisty (tj. Orange Polska S.A.), jak i operatorów sieci elektroenergetycznych oraz doprowadzą do obciążenia małych i średnich przedsiębiorców telekomunikacyjnych (a więc członków KIKE) tymi opłatami, które podmioty te powinny ponosić. W uproszczeniu schemat ten będzie bowiem absurdalny i będzie wyglądał tak, że: ➢ korzystając z infrastruktury technicznej tych podmiotów, przedsiębiorca telekomunikacyjny będzie musiał uzyskać odpowiednie zezwolenia dotyczące pasów drogowych dróg publicznych oraz uiścić opłaty za ich zajęcie (bo dysponenci tej infrastruktury takich zezwoleń nie posiadają, jak i takich opłat nie uiszczają w związku z wyżej zacytowanym art. 38 ust. 1 ustawy o drogach publicznych); ➢ budując sieci w pasach drogowych przedsiębiorca telekomunikacyjny będzie musiał uzyskać odpowiednie zezwolenia dotyczące pasów drogowych dróg publicznych oraz uiścić opłaty za ich zajęcie, zaś operatorzy sieci elektroenergetycznych, czy duzi operatorzy telekomunikacyjni (w tym Orange Polska S.A.), korzystając z tak wykonanej infrastruktury technicznej, będą zwolnieni z obowiązku pozyskiwania zezwoleń oraz uiszczania opłat. Na takie działania nie ma i nie będzie zgody ze strony KIKE i jej członków. Kłócą się one z zasadą niedyskryminacji i sprawiedliwości, a także nie powinny mieć one miejsca w demokratycznym państwie prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, jakim jest Rzeczpospolita Polska. **Mając na uwadze powyższe, KIKE wnosi o to, aby część Projektu, jak i jego uzasadnienia, która dotyczy nowelizacji ustawy o drogach publicznych została**	

			przemyślana i zredagowana ponownie. Izba wyraża gotowość do aktywnego wsparcia ustawodawcy w tym zakresie. Jedynie dla porządku i wyłącznie w uzupełnieniu do wyżej przedstawionych spostrzeżeń, KIKE poniżej odniesienie się odrębnie do poszczególnych części art. 2 Projektu.	
64.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 2 pkt 1 lit. a Projektu w zakresie dot. art. 39 ust. 3 pkt 1	Zasadnie uznano, że konieczna jest zmiana art. 39 ust. 3 pkt 1 ustawy o drogach publicznych. Proponowana regulacja wymaga jednak poprawienia, bowiem w sposób nieprawidłowy: ➢ wymienia dwie odrębne przesłanki, których wystąpienie może uprawniać zarządcę drogi do odmowy udzielenia zezwolenia, w lit. a; ➢ zakłada jakąkolwiek aktywność po stronie podmiotu, który udzielił gwarancji lub rękojmi w zakresie pasa drogowego; ➢ zakłada, że podmiot wnioskujący o udzielenie zezwolenia będzie miał wiedzę o zakresie i treści gwarancji lub też, że blankietowo przejmie tą gwarancję bez takiej wiedzy. Skuteczność proponowanego rozwiązania pozostaje ograniczona - nie zapewni ona ochrony prawnej interesów inwestora. Biorąc pod uwagę to, że w obecnym stanie prawnym, ani zarządca drogi publicznej, ani inwestor, nie dysponują mechanizmami, którymi mogliby niejako przymusowo doprowadzić np. do zawarcia umowy przejęcia gwarancji bądź innego porozumienia z gwarantem, w praktyce może okazać się, że nowy przepis nie będzie mógł zostać zastosowany. Innymi słowy, proponowane w Projekcie rozwiązanie nie znajdzie praktycznego zastosowania, ponieważ wymaga aktywności po stronie gwaranta, a jednocześnie nie stanowi o tym, jak taka aktywność mogłaby zostać na gwarancie wymuszona, w przypadku jego bierności. Zatem może okazać się, że regulacja będzie *martwa* i nie zapewni realnej ochrony inwestora - co pozostaje w sprzeczności z punktami 3 i 11 preambuły do aktu w sprawie infrastruktury	

			gigabitowej. Podkreślenia wymaga przy tym, że proponowany przepis od gwaranta wymaga szerokiej aktywności, bowiem miałby on: ➢ wydać zaświadczenie, że zakres prowadzonych prac w pasie drogowym lub umieszczenie w pasie drogowym urządzeń i infrastruktury nie spowoduje utraty uprawnień z tytułu tej gwarancji lub rękojmi oraz ➢ złożyć oświadczenie o swoim udziale w odbiorze zajmowanego odcinka pasa drogowego, a zatem i w takim odbiorze uczestniczyć. *Notabene* nie zostało określone, jak ewentualna nieobecność gwaranta podczas takiego odbioru miałaby wpływać na prawa i obowiązki podmiotu wnioskującego o udzielenie zezwolenia na zlokalizowanie infrastruktury telekomunikacyjnej w pasie drogowym. Nie została przy tym doprecyzowana forma przejęcia gwarancji przez inwestora, która miałaby stanowić alternatywę dla powyższej procedury. Zdaniem KIKE, takowe przejęcie mogłoby w tej sytuacji nastąpić zatem wyłącznie przez zawarcie trójstronnego porozumienia (z udziałem inwestora, gwaranta oraz zarządcy pasa drogowego), a więc i w tym przypadku aktywność po stronie gwaranta byłaby nie do uniknięcia. Członkowie KIKE wielokrotnie zgłaszali sytuacje, w których bierność gwaranta prowadziła do wydania odmownej decyzji lokalizacyjnej i skutkowała dalszym pogłębieniem wykluczenia cyfrowego. Z tego powodu Izba wskazuje na konieczność wprowadzenia do projektowanej regulacji mechanizmu, który w sposób skuteczny zapewni odpowiedni poziom ochrony prawnej zarówno inwestora, jak i samej inwestycji, w przypadku braku reakcji ze strony gwaranta. W ocenie Izby, korzystnym i wartym przemyślenia rozwiązaniem byłoby wprowadzenie do zmienianych przepisów uprawnienia inwestora do złożenia jednostronnego oświadczenia woli o przejęciu gwarancji, przy jednoczesnym zobowiązaniu zarządcy drogi do częściowego zwolnienia dotychczasowego	

			gwaranta ze zobowiązań gwarancyjnych. Rozwiązanie to powinno być uzupełnione o 14-dniowy termin na ewentualne zgłoszenie sprzeciwu przez dotychczasowego gwaranta. Taki mechanizm – zdaniem KIKE - wprowadza równowagę pomiędzy ochroną interesów gwaranta, inwestora i zarządcy drogi i zapewnia jednocześnie maksymalny poziom ochrony prawnej wszystkich ww. podmiotów. Ponadto, doprecyzowania wymaga określenie tego, jakiego fragmentu pasa może dotyczyć gwarancja czy rękojmia, wpływająca na możliwość udzielenia zezwolenia. Izba wskazuje także na potrzebę jednoznacznego określenia w przepisach, że budowa nadziemnej infrastruktury telekomunikacyjnej nie może być kwalifikowana jako okoliczność prowadząca do utraty gwarancji jakości czy rękojmi drogi, ponieważ taki sposób realizacji infrastruktury telekomunikacyjnej nie ingeruje w konstrukcję drogi. Proponowana treść przepisu art. 39 ust. 3 pkt 1 ustawy o drogach publicznych: *może odmówić wydania zezwolenia na umieszczenie w pasie drogowym urządzeń i infrastruktury, o których mowa w ust. 1a, wyłącznie, jeżeli ich umieszczenie:* *a) spowodowałoby zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego lub* *b) skutkowałoby naruszeniem wymagań wynikających z przepisów odrębnych, lub* *c) miałoby doprowadzić do utraty uprawnień z tytułu gwarancji lub rękojmi w zakresie budowy, przebudowy lub remontu tych m^2 pasa drogowego, które mają zostać zajęte przez te urządzenia i infrastrukturę lub w toku prowadzonych co do nich prac, chyba że:*	

			i. inwestor przedłoży zaświadczenie od udzielającego tej gwarancji lub rękojmi, że zakres prowadzonych prac w pasie drogowym lub umieszczenie w pasie drogowym urządzeń i infrastruktury nie spowoduje utraty uprawnień z tytułu tej gwarancji lub rękojmi lub *ii. inwestor przejmie na siebie tę gwarancję lub rękojmię w zakresie ograniczonym do tych m^2 pasa drogowego, które mają zostać zajęte przez te urządzenia i infrastrukturę lub w toku prowadzonych co do nich prac, w drodze trójstronnego porozumienia, zawartego pomiędzy inwestorem, zarządcą pasa drogowego i udzielającym tą gwarancję lub rękojmię, lub* *iii. inwestor przedłoży swoje oświadczenie o jednostronnym przejęciu tej gwarancji lub rękojmi w zakresie ograniczonym do tych m^2 pasa drogowego, które mają zostać zajęte przez te urządzenia i infrastrukturę lub w toku prowadzonych co do nich prac. Zarządca drogi w terminie 7 dni od dnia otrzymania tego oświadczenia przesyła jego treść do udzielającego tej gwarancji lub rękojmi wraz ze swoim oświadczeniem o zwolnieniu tego podmiotu z gwarancji lub rękojmi w odpowiednim zakresie, który to podmiot może w ciągu 14 dni od dnia otrzymania tego oświadczenia złożyć sprzeciw co do przejęcia tej gwarancji lub rękojmi przez inwestora* *- z czego zarządca drogi ma obowiązek, w terminie 7 dni od dnia wszczęcia postępowania w przedmiocie wydania zezwolenia, poinformować wnioskodawcę o fakcie objęcia tych m^2 pasa drogowego, które mają zostać zajęte przez te urządzenia i infrastrukturę lub w toku prowadzonych co do nich prac, gwarancją lub rękojmią, treści tej gwarancji lub rękojmi, okresie jej obowiązywania oraz o danych udzielającego tej gwarancji lub rękojmi. Przepis art. 39 ust. 3 pkt 1 lit. c nie ma zastosowania do wydawania zezwoleń na umieszczenie w pasie drogowym telekomunikacyjnej linii kablowej nadziemnej.*	

			KIKE ponadto wskazuje, że: ➢ wzór zaświadczenia, jakie miałby wydać podmiot, który udzielił gwarancji czy rękojmi, powinna zostać określona we właściwym rozporządzeniu. W przypadku uznania, że w jego treści powinno zostać ujęte oświadczenie tego podmiotu o jego udziale w odbiorze zajmowanego odcinka pasa drogowego, należałoby to ująć w takim wzorze. Zdaniem KIKE, oświadczenie to jest zbędne, skoro ma zostać wydane stosowne zaświadczenie i z tej przyczyny nie zostało ono ujęte w proponowanej treści przepisu; ➢ pozostawienie zarządcy drogi prawa do określenia zakresu, w jakim inwestor ma przejąć gwarancję lub rękojmię stwarza pole do nadużyć i określania tego zakresu ponad tą powierzchnię, w którą inwestor będzie faktycznie ingerował.	
65.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 2 pkt 1 lit. a Projektu w zakresie dot. art. 39 ust. 3 pkt 1a	**KIKE stanowczo sprzeciwia się proponowanej zmianie brzmienia art. 39 ust. 3 pkt 1a ustawy o drogach publicznych i wnosi o jej wykreślenie z Projektu, ponieważ ogranicza ona możliwość realizacji sieci telekomunikacyjnych w pasach drogowych dróg publicznych i w zasadzie wyłącza budowę sieci nadziemnych w drogach publicznych, niwecząc tym samym osiągnięcia w zakresie zwiększenia wolumenu wykorzystywania na potrzeby telekomunikacyjne infrastruktury technicznej w postaci podbudowy słupowej sieci elektroenergetycznych** Zgodnie z tym przepisem, w brzmieniu nadanym w Projekcie, zarządca drogi ma obowiązek odmowy udzielenia zezwolenia na umieszczenie w pasie drogowym infrastruktury telekomunikacyjnej, jeżeli: a) *w kanale technologicznym istnieją wolne zasoby, lub* *b) w kanalizacji kablowej istnieją wolne zasoby, lub*	

			c) dla linii kablowej możliwe jest uzyskanie dostępu, o którym mowa w art. 173 ust. 1 ustawy z dnia 12 lipca 2024 r. – Prawo komunikacji elektronicznej *- chyba, że są one nieodstępne*. Wyłącznie istnienie kanału technologicznego i wystąpienie w nim wolnych zasobów (z uwzględnieniem jego niedostępności) może zdaniem Izby prowadzić do odmowy udzielenia zezwolenia. Tylko kanał technologiczny pozostaje przedmiotem własności zarządcy drogi i tym samym, wyłącznie co do niego zarządca drogi może dysponować taką wiedzą, której posiadanie jest wymagane do stwierdzenia, czy w kanale występują wolne zasoby, jak również, czy ten kanał jest dostępny. Zarządca drogi nie jest zaś dysponentem kanalizacji kablowej i ewentualnego okablowania znajdującego się w pasie drogowym drogi publicznej i – co z tym związane – nie będzie dysponował wiedzą wymaganą do oceny tego, czy występują w nich wolne zasoby, jak również czy spełniają one przesłanki dostępności. Projektowana zmiana w praktyce nakłada na organy administracji publicznej nowy zakres obowiązków, związanych z weryfikacją przesłanek uzyskania dostępu, o którym mowa w art. 173 ust. 1 ustawy Prawo komunikacji elektronicznej czy dostępu do kanalizacji kablowej. Należy wyrazić obawę, iż zarządcy dróg publicznych mogą nie być odpowiednio przygotowani (zarówno kadrowo, jak i merytorycznie) do przeprowadzania dodatkowych analiz, wymaganych w ramach tych postępowań. To z kolei przełoży się na wydawanie nieprawidłowych rozstrzygnięć (Izba przewiduje, iż odmowy wydawania decyzji lokalizacyjnych będą wręcz automatyczne) co do pasów drogowych dróg publicznych oraz znacząco wydłuży i tak często przewlekłe postępowania. Dalej na uwagę zasługuje, że przy proponowanej treści przepisu: ➢ umieszczenie w pasie drogowym linii kablowej podziemnej będzie uzależnione od tego, czy w tym pasie drogowym nie ma już okablowania	

			innego przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, a jeśli takie okablowanie będzie w pasie umieszczone, to dodatkowo od tego, czy będą w nim występować wolne zasoby i czy nie będzie ono niedostępne; ➢ umieszczenie w pasie drogowym nadziemnej telekomunikacyjnej linii kablowej (czyli podwieszenie kabla telekomunikacyjnego na istniejącym słupie) będzie możliwe tylko wtedy, gdy w tym pasie drogowym nie będzie możliwe umieszczenie linii kablowej podziemnej (której umieszczenie będzie możliwe tylko, gdy nie wystąpią przesłanki określone powyżej). Przepis w nieuprawniony sposób preferuje budowę sieci metodą doziemną i ogranicza możliwość realizacji sieci nadziemnych. W praktyce, podwieszenie kabla telekomunikacyjnego na istniejącym słupie – co stanowi najtańszy i najszybszy, a zatem i najmniej uciążliwy dla użytkowników drogi, sposób budowy sieci – będzie możliwe tylko wtedy, gdy w pasie nie będzie okablowania innego przedsiębiorcy, kanalizacji kablowej innego podmiotu lub kanału technologicznego, ewentualnie gdy nie będzie w nich wolnych zasobów lub będą one niedostępne. Proponowane rozwiązanie wpłynie na opóźnienie realizacji inwestycji telekomunikacyjnych i terminu dostarczenia usług telekomunikacyjnych do użytkownika końcowego, bowiem zamiast wykonać własną inwestycję w pasie drogowym, inwestor zobowiązany będzie ubiegać się o dostęp do infrastruktury technicznej lub okablowania innego przedsiębiorcy telekomunikacyjnego – gdzie może pojawić się potrzeba uzyskania decyzji Prezesa UKE, co znacznie wydłuży czas wykonania inwestycji. Z czego nie ma gwarancji, że dostęp zostanie skutecznie uzyskany, bo może okazać się, że brak będzie wolnych zasobów lub też, że finalnie zostanie spełniona przesłanka niedostępności lub też np., że już na etapie realizacji prac ujawni się niedrożność kanalizacji kablowej.	

			Dodatkowo, jeśli w pasie drogowym będą umieszczone i okablowanie, o którym mowa w art. 173 ust. 1 ustawy Prawo komunikacji elektronicznej i kanalizacja kablowa, to – nie jest wykluczona sytuacja, że inwestor, aby móc wykonać własną sieć w pasie drogowym (zakładając brak wolnych zasobów lub niedostępność obu tych elementów) będzie musiał najpierw wszcząć procedurę dostępu do okablowania, a kolejno procedurę dostępu do kanalizacji kablowej i dopiero w przypadku fiaska obu tych dostępów, będzie mógł uzyskać zezwolenie na zajęcie pasa drogowego. W międzyczasie zapewne zaś użytkownik końcowy zrezygnuje z usługi, a inwestycja przestanie być opłacalna, względnie usługę zrealizuje konkurent, który będzie dysponentem istniejącego w pasie okablowania lub istniejącej w pasie kanalizacji kablowej. Nie sposób przy tym określić, jak przy proponowanej treści przepisu, miałby w praktyce wyglądać proces udzielenia zezwolenia. Skoro zarządca drogi nie ma prawa decydować o dostępie do kanalizacji kablowej lub okablowania, o którym mowa w art. 173 ust. 1 ustawy Prawo komunikacji elektronicznej, a ma odmówić wydania zezwolenia, jeśli istnieją w nich wolne zasoby, chyba że są one niedostępne, to: ➢ przecież musi ocenić czy ta niedostępność i wolne zasoby występują, a ocena ta nie będzie wiążąca dla dysponenta tej kanalizacji kablowej czy okablowania, który może dokonać innej oceny w tym zakresie, jak i dla Prezesa UKE, ewentualnie rozstrzygającego w przedmiocie takiego dostępu, który również może dokonać w tym zakresie innej oceny; ➢ ma wydać negatywne rozstrzygnięcie, które się uprawomocni i będzie pozostawało w obrocie prawnym i stwarzało powagę rzeczy osądzonej co do określonej treści wniosku inwestora, nawet jeśli finalnie inwestorowi nie uda się uzyskać dostępu do danego okablowania czy danej kanalizacji kablowej. Gdyby zatem finalnie inwestor takiego dostępu nie uzyskał i	

			chciał się ponownie zwrócić do zarządcy drogi o udzielenie mu zezwolenia, to jeśli inwestor: — zmieni treść wniosku, to ponownie zarządca drogi będzie mógł odmówić udzielenia zezwolenia z tych samych powodów – czyli mamy tu błędne koło; — jeśli zaś inwestor treści wniosku nie zmieni, to zarządca drogi będzie mógł się powołać na powagę rzeczy osądzonej (sic!). Wydaje się, że wówczas do zmiany treści decyzji zarządcy drogi mógłby mieć zastosowanie przepis art. 154 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, ale wówczas o lokalizacji infrastruktury telekomunikacyjnej w pasie drogowym będzie decydowało to, czy będzie za tym przemawiał interes społeczny lub słuszny interes strony. Poza tym, zmiana decyzji będzie wówczas leżała w zakresie swobody/uznania organu. Pomija się także to, że członkowie KIKE wskazują, że już w obecnym stanie prawnym zarządcy dróg publicznych odmawiają lokalizacji nowej infrastruktury telekomunikacyjnej w pasie drogowym, uzasadniając to istnieniem kanału technologicznego (a nawet, choć nie ma to oparcia w przepisach, kanalizacji kablowej lub konstrukcji wsporczych) po przeciwnej stronie drogi do tej, przy której zlokalizowany jest lokal abonenta podłączanego do realizowanej sieci, pomijając konieczność posadowienia sieci po innej stronie pasa drogowego niż istniejąca infrastruktura. W praktyce, w wielu przypadkach skorzystanie z istniejących zasobów jest technicznie niemożliwe, m.in. z powodu układu studzienek kanalizacyjnych lub ich braku. Jak widać, projektowana regulacja nie tylko nie wyeliminuje aktualnie istniejących problemów, ale i spowoduje mniejsze wykorzystanie dróg publicznych do budowy sieci telekomunikacyjnych, w tym wyłączy w zasadzie	

			możliwość budowy linii nadziemnych. Izba wnosi o rezygnację z propozycji zmiany aktualnego brzmienia art. 39 ust. 3 pkt 1a ustawy o drogach publicznych. Nie należy rozszerzać przesłanek obligatoryjnej odmowy udzielenia zezwolenia na lokalizację w stosunku do obowiązującego stanu prawnego, zwłaszcza, że pozostaje to w całkowitej sprzeczności z aktem w sprawie infrastruktury gigabitowej. Wyłącznie na wypadek, gdyby przepis ten miał się ostać w Projekcie – na co KIKE nie wyraża zgody – Izba zwraca uwagę na to, że: ➢ uzasadnione obawy budzi brak zdefiniowania pojęcia *wolnych zasobów* w odniesieniu do kanału technologicznego oraz kanalizacji kablowej. Powstaje pytanie, czy istnienie *wolnych zasobów* będzie identyfikowane przez zarządców dróg przy pomocy danych udostępnianych przez punkt informacyjny do spraw telekomunikacji, o którym mowa w art. 1 pkt 13 Projektu oraz czy te dane będą miały charakter wiążący dla zarządców dróg publicznych. Kwestie te należy doprecyzować w treści przepisów albo chociaż w uzasadnieniu ustawy nowelizującej; ➢ należy doprecyzować pojęcie *niedostępności* kanalizacji kablowej oraz okablowania, o którym mowa w art. 173 ust. 1 ustawy Prawo komunikacji elektronicznej. Chodzi o wprowadzenie mechanizmu analogicznego do tego, o którym mowa w zmienianym przepisie art. 30 ust. 1a Megaustawy i rozbudowanie – ponad to, co proponuje się w Projekcie - otwartego katalogu przypadków niedostępności. Proponowana treść przepisu: *Kanalizację kablową lub okablowanie, o którym mowa w art. 173 ust. 1 ustawy z dnia 12 lipca 2024 r. Prawo komunikacji elektronicznej, uznaje się za niedostępne, w szczególności gdy:*	

			- ich dysponent nie podjął negocjacji z przedsiębiorcą telekomunikacyjnym w sprawie dostępu do nich; *- ich dysponent odmówił przedsiębiorcy telekomunikacyjnemu dostępu do nich;* *- oferowane warunki dostępu do nich, w tym cenowe, są dyskryminujące, niesprawiedliwe lub nierozsądne, w szczególności gdy opłaty za dostęp są zawyżone lub skutkują tym, że ich wykorzystanie jest dla przedsiębiorcy telekomunikacyjnego ekonomicznie nieefektywne;* *- ich wykorzystanie zgodnie z zamierzeniem przedsiębiorcy telekomunikacyjnego jest technicznie niewykonalne;* *- nie odpowiadają zapotrzebowaniu przedsiębiorcy telekomunikacyjnego;* *- ich udostępnienie nie może mieć miejsca ze względów bezpieczeństwa państwa.* ➢ analogicznie należy dookreślić, co rozumie się przez *nieodstępność* kanału technologicznego. **Jedyna zmiana, do której powinno dojść w zakresie art. 39 ust. 3 pkt 1a ustawy o drogach publicznych, to doprecyzowanie, że odmowa wydania zezwolenia z uwagi na istnienie wolnych zasobów w kanale nie może mieć miejsca, jeśli jest on niedostępny, przez co powinno rozumieć się:** ➢ to, że nie odpowiadają one zapotrzebowaniu przedsiębiorcy telekomunikacyjnego; ➢ ich wykorzystanie zgodnie z zamierzeniem przedsiębiorcy telekomunikacyjnego jest technicznie niewykonalne. Chodzi o to, aby nie dochodziło do bezrefleksyjnej odmowy udzielenia zezwolenia w sytuacji, gdy kanał co prawda istnieje i są w nim wolne zasoby, ale	

			np. jest on usytuowany po przeciwnej stronie drogi niż ta, po której wnioskodawca chce poprowadzić swoją sieć; nie zostały przewidziane studzienki/przyłącza w kanale w takiej lokalizacji i w taki sposób, aby możliwe było wprowadzenie do kanału kabli inwestora i ich wyprowadzenie w lokalizacji użytkownika końcowemu, do którego mają zostać dostarczone usługi w ramach danej inwestycji. Proponowana treść regulacji: *odmawia wydania zezwolenia na umieszczenie w pasie drogowym infrastruktury telekomunikacyjnej, jeżeli w kanale technologicznym istnieją wolne zasoby, chyba że jest on niedostępny, w szczególności:* *a) ze względów bezpieczeństwa państwa;* *b) dlatego, że nie odpowiada zapotrzebowaniu wnioskodawcy;* *c) dlatego, że wykorzystanie go zgodnie z zamierzeniem wnioskodawcy jest technicznie niewykonalne.*	
66.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 2 pkt 1 lit. b i pkt 2 lit. b Projektu	Izba postuluje ujednolicenie wymogów formalnych wniosków wszczynających postępowania administracyjne w sprawach wydawania zezwoleń na lokalizację infrastruktury telekomunikacyjnej w pasach drogowych dróg publicznych oraz wydawania zezwoleń na zajęcie pasa drogowego, o których mowa w art. 40 ust. 2 ustawy o drogach publicznych. W związku z tym, z aprobatą KIKE przyjmuje propozycję: ➢ dodania do ustawy o drogach publicznych przepisu art. 39 ust. 3f, zgodnie z którym minister właściwy do spraw transportu ma określić, w drodze rozporządzenia, wzór wniosku o wydanie zezwolenia, o którym mowa w ust. 3;	

			➢ zmiany brzmienia art. 40 ust. 16 pkt 2 ustawy o drogach publicznych, zgodnie z którą rada ministrów ma określić wzór wniosku o udzielenie zezwolenia na zajęcie pasa drogowego na cele, o których mowa w ust. 2. Co się zaś tyczy samych wzorów wniosków, to KIKE w tym zakresie zwraca uwagę, że, szczególnego uregulowania wymaga kwestia załączników graficznych, w tym podkładów mapowych, na których sporządzane są projekty sytuacyjne. Członkowie KIKE podnoszą, że w obecnym stanie prawnym zarządcy dróg publicznych nakładają na inwestorów obowiązki nieproporcjonalne oraz niewynikające z przepisów prawa, w szczególności wymóg sporządzania załączników graficznych na mapie do celów projektowych. Wymóg ten nie znajduje oparcia, ani w przepisach ustawy o drogach publicznych, ani w aktach wykonawczych wydanych na jej podstawie, a w praktyce powoduje, że realizacja inwestycji staje się nieopłacalna. Izbie znane są liczne przykłady, w których zarządcy dróg odrzucali wnioski z powodu przedłożenia planów sytuacyjnych sporządzonych na mapach zasadniczych w skali 1:500 lub 1:1000, mimo że były one w pełni wystarczające do oceny lokalizacji inwestycji. Taka praktyka pozostaje w sprzeczności z ratio legis Megaustawy oraz z punktami 3 i 11 preambuły do aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej, które nakazują państwom członkowskim eliminację nadmiernych obciążeń formalnych, upraszczanie i przyspieszanie procedur oraz zapewnianie przewidywalnych reguł dla inwestorów. Wymóg map do celów projektowych, jako nieproporcjonalny i niewynikający z prawa, powinien zostać jednoznacznie wyeliminowany poprzez wskazanie w przepisach, że wystarczającym załącznikiem do wniosku o lokalizację lub zajęcie pasa drogowego jest plan sytuacyjny sporządzony na aktualnej mapie zasadniczej, o odpowiedniej skali pozwalającej na ocenę przebiegu inwestycji w terenie.	

67.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 2 pkt 1 lit. c Projektu	W związku z tym, że KIKE wnosi o usunięcie z Projektu art. 39 ust. 17 ustawy o drogach publicznych, KIKE wnosi również o zrezygnowanie ze zmiany przepisu art. 39 ust. 5a tej ustawy, bowiem wynika ona wyłącznie z zamiaru dodania do ustawy regulacji, którą KIKE neguje.	
68.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 2 pkt 1 lit. e Projektu	KIKE po części odniosła się już powyżej do absurdów przewidzianych w tym miejscu Projektu w części stanowiska określonej jako *art. 2 Projektu – uwaga ogólna*. Uwagi te pozostają aktualne i nie zostaną powielone w tej części tabeli. W zakresie linii umieszczanych w kanalizacji kablowej, KIKE sprzeciwia się modyfikacjom zasad, które aktualnie obowiązują i wynikają z regulacji art. 40 ust. 6c ustawy o drogach publicznych. Utrzymanie aktualnego obowiązku uzyskiwania zezwoleń, pomimo zwolnienia z opłat w zakresie linii umieszczanych w kanalizacji kablowej, jest zasadne, ponieważ w zezwoleniach tych określane są także inne elementy niż wysokość opłaty, w szczególności okres zajęcia pasa drogowego. Co się zaś tyczy samej opłaty, to brak jest podstaw do uzależnienia zwolnienia z niej od tego, czy pobierane są już opłaty za kanalizację kablową od innego podmiotu. Jeśli zaś chodzi o linie kablowe nadziemne, to proponowana treść przepisu jest na tyle ułomna, że nie przyniosłaby dla przedsiębiorców telekomunikacyjnych żadnych korzyści. Zważywszy na to, że przeważająca część infrastruktury technicznej została w pasach drogowych wybudowana przed dniem 1 października 1985 r., możliwość skorzystania ze zwolnienia proponowanego w art. 39 ust. 17 i tak byłaby iluzoryczna. Przepis zakłada nieprawidłowo, że przedsiębiorca telekomunikacyjny, zamierzający skorzystać z pasa drogowego i umieszczonej w tym pasie infrastruktury technicznej podmiotu trzeciego (kanalizacji kablowej lub podbudowy słupowej), będzie miał wiedzę o tym, czy dla takiej infrastruktury technicznej wydano już stosowne zezwolenia oraz czy pobierane są w stosunku	

			do nich opłaty za zajęcie pasa drogowego. Brak jest zaś rejestru zawierającego takie informacje. Musiałyby zostać więc one pozyskane uprzednio w drodze dostępu do informacji publicznej, gdzie czas oczekiwania na odpowiedź to 14 dni. Nie sposób przy tym określić, dlaczego: ➢ uprawnienia tego przedsiębiorcy telekomunikacyjnego miałyby być zależne od podmiotu trzeciego (tj. tego, czy dopełnił on odpowiednich formalności przy budowie infrastruktury technicznej) bądź od daty budowy infrastruktury technicznej podmiotu trzeciego (tj. tego, czy została ona wniesiona przed dniem 1 października 1985 r., czy też nie – co zostało już objaśnione powyżej); ➢ podmiot ten miałby być w gorszej sytuacji niż właściciel tej infrastruktury technicznej (w zakresie infrastruktury wzniesionej przed dniem 1 października 1985 r.) – wszak miałby płacić nie tylko opłaty za dostęp do infrastruktury na rzecz jej dysponenta, ale i za nieopłacany przez tego dysponenta pas drogowy. Dodatkowo, w przypadku linii kablowej nadziemnej, zwolnienie miałoby obejmować tylko przypadki, gdy spełniłyby się dodatkowe dwie przesłanki: ➢ gdy linia umieszczana byłaby wzdłuż drogi – z czego nie sposób określić, z czego to ograniczenie miałoby wynikać i z jakich przyczyn podmiot umieszczający tą linię inaczej miałby opłaty ponosić, a podmiot wieszający kabel wzdłuż drogi mógłby już ze zwolnienia z opłaty skorzystać oraz ➢ gdyby ta linia była dowieszana do istniejącej linii kablowej – z czego nie wiadomo, na jaki dzień i według jakich przesłanek to istnienie linii miałoby być ustalane oraz czy prawo do korzystania ze zwolnienia miałoby być utracone w przypadku demontażu *istniejącej linii*. W końcu, nie sposób też określić, dlaczego sytuacja podmiotów wieszających swoje	

			kable w różnych przedziałach czasowych miałyby zróżnicowana w zakresie korzystania z pasów drogowych – tj. dlaczego pierwszy podmiot za pas miałby płacić, a drugi już nie. Wszystkie nakreślone powyżej okoliczności w powiązaniu z uwagami zawartymi w części stanowiska określonej jako *art. 2 Projektu – uwaga ogólna* pozwalają na stwierdzenie, że z Projektu należy usunąć proponowane brzmienie art. 39 ust. 17 ustawy o drogach publicznych. W ocenie KIKE, jedyną regulacją, jaka powinna zostać wprowadzona do ustawy o drogach publicznych w części dotykającej materii, którą ten przepis miał regulować, jest zwiększenie zakresu art. 39 ust. 6c o kable podwieszane na słupach. Tym samym, Projekt powinien przewidywać zmianę brzmienia art. 39 ust. 6c na następującą: *Od telekomunikacyjnej linii kablowej nadziemnej oraz od linii telekomunikacyjnych lub elektroenergetycznych umieszczonych w kanalizacji kablowej nie pobiera się opłaty, o której mowa w ust. 5.*	
69.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 2 pkt 3 lit. a Projektu	KIKE postuluje o to, żeby obowiązywanie tego przepisu zostało wyłączone w całości w odniesieniu do infrastruktury telekomunikacyjnej, a nie tylko co do podwieszania kabli na istniejących słupach. Zwłaszcza poza terenem zabudowy sieci telekomunikacyjne powinny być budowane w drogach publicznych. Proponowana treść przepisu: *Ograniczenie, o którym mowa w zdaniu pierwszym, nie dotyczy umieszczania urządzeń i infrastruktury, o których mowa w art. 39 ust. 1a.*	
70.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 2 pkt 4 Projektu	Zdaniem KIKE, zastosowanie art. 43 ust. 1 ustawy o drogach publicznych powinno zostać całkowicie wyłączone w stosunku do infrastruktury telekomunikacyjnej, bowiem nie jest możliwe zachowanie tych odległości przy realizacji sieci telekomunikacyjnej. Proponowany ust. 2^1 pozostawia zaś uznaniu	

			zarządcy drogi to, czy – przy braku zachowania tych odległości – sieć może powstać. Zarządca drogi ma bowiem zgody udzielić, ale pod ściśle określonymi warunkami. Warunki te zaś mają taką treść, że – biorąc pod uwagę doświadczenia członków KIKE, uzyskane na tle lokalizowania sieci w drogach publicznych – zgoda nie zostanie wydana dla żadnej infrastruktury nadziemnej (która zawsze będzie – zdaniem zarządcy drogi – ograniczała widoczność), jak i dla żadnej infrastruktury doziemnej (zawsze wykonanie prac będzie – zdaniem zarządcy drogi – stwarzać zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego). Proponowana treść przepisu: *Ograniczenie, o którym mowa w ust. 1, nie dotyczy umieszczania urządzeń i infrastruktury, o których mowa w art. 39 ust. 1a.*	
71.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Postulat de lege ferenda - Art. 2 Projektu	KIKE wnosi o uchylenie przepisu art. 39 ust. 6d ustawy o drogach publicznych, dodanego do ustawy o drogach publicznych na mocy ustawy z dnia 2 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy o scalaniu i wymianie gruntów, ustawy o utracie mocy prawnej niektórych ksiąg wieczystych oraz ustawy o drogach publicznych w trakcie procesu legislacyjnego i w taki sposób, że branża telekomunikacyjna nie miała możliwości wypowiedzenia się co do jego treści oraz co do jego skutków. Przepis ten zablokował możliwość dostosowania opłat za zajęcie pasa drogowego w obowiązujących zezwoleniach do stawek uchwalonych na mocy art. 40 ust. 8 ustawy o drogach publicznych w wykonaniu art. 29 ustawy z dnia 30 sierpnia 2019 r. o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw. Jego skutek jest zatem taki, że przedsiębiorcy telekomunikacyjny, którzy uzyskali zezwolenia na zajęcie pasów drogowych po wyżej wskazanej zmianie stawek opłat znajdują się w lepszej sytuacji niż podmioty, które takie zezwolenia uzyskały wcześniej, bowiem płacą mniej za utrzymanie swojej infrastruktury w pasach drogowych dróg publicznych.	

			W efekcie powyższego, zasady korzystania z pasów drogowych dróg publicznych przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych nie są sprawiedliwe i dyskryminowane są te podmioty, które zlokalizowały swoją infrastrukturę w pasach drogowych po dniu 1 października 1985 r., a przed dniem 25 października 2019 r. Taka dyskryminacja nie powinna mieć miejsca. O wysokości opłaty za zajęcie pasa drogowego nie powinno decydować to, kiedy dana infrastruktura powstała. Obowiązujące zasady powinny mieć równe zastosowane do wszystkich przedsiębiorców telekomunikacyjnych, jeśli przewidują one korzystniejsze rozwiązania niż te zasady, które obowiązywały wcześniej. Do swojego stanowiska KIKE załącza, potwierdzające zasadność niniejszego postulatu: wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 16 czerwca 2025 r. nr V.565.77.2022.TS i opinię r. pr. prof. dr hab. Macieja Rogalskiego z dnia 12 sierpnia 2022 r.	
72.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Postulat de lege ferenda - Art. 2 pkt 2 Projektu	KIKE wskazuje na konieczność doprecyzowania przepisów ustawy o drogach publicznych w odniesieniu do tzw. *tabliczek informacyjnych*, tj. niewielkich oznaczeń umieszczanych na elementach infrastruktury telekomunikacyjnej i zawierających dane właściciela infrastruktury oraz opis samej infrastruktury. Członkowie Izby sygnalizują, iż w praktyce zarządcy dróg publicznych niejednokrotnie dokonują błędnej kwalifikacji *tabliczek informacyjnych*, jako *reklam* – w rozumieniu art. 4 pkt 23) ustawy o drogach publicznych – i z urzędu wszczynają postępowania administracyjne dotyczące rzekomego zajęcia pasa drogowego bez zezwolenia zarządcy drogi o którym mowa w art. 40 ust. 2 pkt 3 ustawy o drogach publicznych, tj. bez zezwolenia na umieszczenie w pasie drogowym reklamy, w celu nałożenia na operatorów kary administracyjnej. KIKE podkreśla, że *tabliczki informacyjne* stanowią integralny element infrastruktury telekomunikacyjnej, bowiem są zespolone z nadziemną telekomunikacyjną linią kablową i zawierają wyłącznie dane identyfikujące	

			właściciela infrastruktury oraz typ infrastruktury, tj. nazwę operatora, typ kabla, numer kontaktowy). Nie pełnią one żadnej funkcji promocyjnej, nie są elementem działań marketingowych ani nie służą zwiększeniu rozpoznawalności operatora czy świadczonych przez niego usług. Ich jedynym celem jest zapewnienie identyfikacji właściciela infrastruktury, co ma kluczowe znaczenie z punktu widzenia awarii lub uszkodzeń, a także realizacji obowiązków wynikających z umów określających warunki dostępu do infrastruktury technicznej operatorów sieci dystrybucyjnych. Wielu operatorów świadczy usługi w oparciu o współkorzystanie z infrastruktury technicznej operatorów systemów dystrybucyjnych, co wpisuje się w *ratio legis* aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej w zakresie unikania dublowania infrastruktury. Ta współpraca odbywa się zgodnie z warunkami zawartymi w umowach ramowych, wydawanych przez Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Przykładowo załącznik nr 7 do decyzji Prezesa UKE nr DR.WIT.6082.4.2019.185 określającej warunki zapewnienia dostępu do infrastruktury technicznej w zakresie słupów elektroenergetycznych linii niskiego i średniego napięcia dla Energa Operator S.A. z siedzibą w Gdańsku, stanowi że *Podwieszony Kabel telekomunikacyjny powinien być oznakowany tabliczkami informacyjnymi o maksymalnych wymiarach 80 mm x 40 mm […]. Na tabliczkach należy umieścić typ Kabla telekomunikacyjnego, oznaczenie firmy OK oraz nr kontaktowy OK. Tabliczki, należy umieścić na wszystkich skrzynkach telekomunikacyjnych a także dodatkowo zamocować opaską samozaciskową do Kabla telekomunikacyjnego w miejscu zamocowania Kabla telekomunikacyjnego do Słupa elektroenergetycznego na co trzecim Słupie elektroenergetycznym.* *Tabliczki informacyjne* nie są przeznaczone do odbioru przez przeciętnego konsumenta – ich niewielkie wymiary oraz lokalizacja na wysokości kilku metrów uniemożliwiają odczytanie treści przez osoby trzecie, zatem brak jest podstaw do	

			żądania przez zarządców dróg publicznych uzyskiwania zezwoleń na ich umieszczenie w pasie drogowym drogi publicznej – tak jak reklam. W celu wyeliminowania rozbieżności interpretacyjnych, KIKE postuluje zmianę art. 40 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych poprzez dodanie do niego ust. 2d, o treści: *Nie wymaga uzyskania zezwolenia, o którym mowa w ust. 2 pkt 3, umieszczanie w pasie drogowym drogi publicznej tabliczek informacyjnych stanowiących integralny element nadziemnej telekomunikacyjnej linii kablowej, zawierających jedynie informacje o operatorze oraz infrastrukturze.* Alternatywnie, rozwiązaniem może być zmiana art. 3 pkt 3a) ustawy prawo budowlane, poprzez uzupełnienie legalnej definicji obiektu liniowego, np. w następujący sposób: *obiekcie liniowym – należy przez to rozumieć obiekt budowlany, którego charakterystycznym parametrem jest długość, w szczególności droga wraz ze zjazdami, droga kolejowa, wodociąg, kanał, gazociąg, ciepłociąg, rurociąg, linia i trakcja elektroenergetyczna, linia kablowa nadziemna (wraz z zespolonymi z tą linią tabliczkami informacyjnymi zawierającymi dane o operatorze i infrastrukturze) i, umieszczona bezpośrednio w ziemi, podziemna, wał przeciwpowodziowy oraz kanalizacja kablowa, przy czym kable zainstalowane w kanalizacji kablowej, kable zainstalowane w kanale technologicznym oraz kable telekomunikacyjne dowieszone do już istniejącej linii kablowej nadziemnej nie stanowią obiektu budowlanego lub jego części ani urządzenia budowlanego.*	
73.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 3 pkt 1 i 6 Projektu	W art. 39b ust. 1, ust. 3, ust. 7 i 11 ustawy o lasach powinien zostać uwzględniony projektowany przepis art. 30 ust. 1aa Megaustawy. Tym samym, wstęp do: ➢ przepisu art. 39b ust. 1 powinien brzmieć: *Nadleśniczy określa warunki zapewnienia dostępu, o którym mowa w art. 30 ust. 1, 1aa i 3 ustawy z*	

			dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych (Dz.U. z 2025 r. poz. 311)…; ➢ przepisu art. 39b ust. 3 powinien brzmieć: *Do warunków dostępu nadleśniczy załącza projekt umowy o dostęp, o którym mowa w art. 30 ust. 1, 1aa i 3 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych…;* ➢ przepisu art. 39b ust. 7 powinien brzmieć: *Nadleśniczy jest obowiązany do zawierania umów o dostęp, o którym mowa w art. 30 ust. 1, 1aa i 3 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych…*; ➢ przepisu art. 39 ust. 11 powinien brzmieć: *W przypadku gdy warunki dostępu zostały określone w decyzji, o której mowa w art. 35a ust. 3 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, nadleśniczy jest obowiązany do zawierania umów o dostęp, o którym mowa w art. 30 ust. 1, 1aa i 3 tej ustawy…*	
74.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 3 pkt 2 i 3, 5, 6 Projektu	Zdaniem KIKE, należy utrzymać odwołanie do przepisu art. 33 ust. 1 Megaustawy w zakresie dookreślenia umieszczenia, a nie modyfikować to odwołanie w taki sposób, aby odnosiło się do elementów sieci, powiązanych zasobów itp., zwłaszcza, że w przepisie art. 33 ust. 1 Megaustawy inaczej określone są elementy infrastruktury telekomunikacyjnej, które podlegają umieszczeniu na nieruchomości. Tym samym, przepis po zmianach powinien mieć następującą treść: *Opłatę za umieszczanie na nieruchomości elementów sieci telekomunikacyjnej, powiązanych zasobów oraz innych urządzeń lub infrastruktury umożliwiających ich eksploatację i konserwację, o którym mowa w art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, ustala się jako iloczyn liczby metrów kwadratowych powierzchni nieruchomości zajętej*	

			przez rzut poziomy tych elementów, zasobów, urządzeń lub infrastruktury i stawki opłaty za zajęcie 1 m2 nieruchomości pobieranej za każdy rok ich umieszczenia, przy czym za okres krótszy niż rok opłata jest proporcjonalna do liczby dni umieszczenia ich na nieruchomości. Analogicznie powinno brzmieć odwołanie do art. 33 ust. 1 Megaustawy, zamieszczone w przepisie art. 39b ust. 4a, 5a i 7 ustawy o lasach.	
75.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Postulat de lege ferenda - Art. 4 Projektu	KIKE postuluje zmianę przepisu art. 30 ust. 2a pkt 5 ustawy Prawo budowlane poprzez usunięcie z katalogu obiektów, których zgłoszenie budowy wymaga sporządzenia projektu zagospodarowania działki lub terenu, budowy, o której mowa w art. 29 ust. 1 pkt 27 ustawy Prawo budowlane, w części dotyczącej podbudowy słupowej dla telekomunikacyjnych linii kablowych. Chodzi zatem o zniesienie obowiązku dołączania projektu zagospodarowania działki lub terenu, wykonanego przez projektanta posiadającego wymagane uprawnienia budowlane, do zgłoszenia budowy podbudowy słupowej dla nadziemnych telekomunikacyjnych linii kablowych. Istniejące obecnie rozwiązanie prowadzi do sytuacji, w której inwestycja telekomunikacyjna polegająca na budowie podbudowy słupowej dla telekomunikacyjnych linii kablowych, choć formalnie zwolniona z obowiązku uzyskania pozwolenia na budowę, nadal wymaga opracowania projektu zagospodarowania działki lub terenu (który byłby częścią projektu budowlanego), co znacząco obniża efektywność uproszczenia telekomunikacyjnej procedury inwestycyjnej. KIKE wskazuje, że obowiązujące przepisy ustawy Prawo budowlane są wewnętrznie niekonsekwentne w tym sensie, że budowa kanalizacji kablowej (tj. obiektu liniowego o znacznie większym stopniu ingerencji w grunt) nie wymaga sporządzenia projektu zagospodarowania terenu, natomiast budowa podbudowy słupowej dla nadziemnej linii telekomunikacyjnej, która ma	

			zdecydowanie mniejszy zakres oddziaływania na teren, takim obowiązkiem jest objęta. W efekcie ustawa Prawo budowlane nakłada bardziej rygorystyczne wymogi na inwestycje o znikomym wpływie na otoczenie, co nie znajduje żadnego uzasadnienia. W szczególności w punkcie 3 preambuły do aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej podkreślone zostało, że polityka państw członkowskich powinna prowadzić do *przyspieszenia, uproszczenia i obniżenia kosztów wdrażania stacjonarnych i bezprzewodowych sieci o bardzo dużej przepustowości na całym terytorium Unii, w tym poprzez stosowne planowanie, wzmocnioną koordynację i wprowadzenie uproszczonych i sprawnych procedur udzielania zezwoleń, aby zmniejszyć obciążenia administracyjne spoczywające na operatorach i administracji krajowej*. Zatem jednym z podstawowych celów aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej jest zmniejszenie kosztów budowy sieci telekomunikacyjnych, a tym samym zwiększenie ich opłacalności, szczególnie na obszarach wiejskich i słabiej zaludnionych, a tym samym skuteczniejsza walka z wykluczeniem cyfrowym na tych terenach. Budowa podbudowy słupowej dla nadziemnej telekomunikacyjnej linii kablowej charakteryzuje się niewielkim stopniem skomplikowania robót, bowiem polega na realizacji prostych konstrukcji wsporczych, niewymagających skomplikowanych robót ziemnych ani zastosowania zaawansowanych technologii budowlanych. Prace związane z realizacją ww. obiektów nie oddziałują na obiekty sąsiadujące w sposób wymagający szczególnych rozwiązań technicznych. Zasadniczo opierają się na prostych założeniach: niewielkim zakresie robót ziemnych, stosowaniu elementów prefabrykowanych, braku konieczności przeprowadzania złożonych obliczeń konstrukcyjnych oraz ograniczonym wpływie na otoczenie. Czynności polegające na posadowieniu podbudowy słupowej mają charakter powtarzalny	

			i nie wymagają dodatkowych specjalistycznych działań. Sam proces budowy sprowadza się najczęściej do wykonania niewielkich wykopów lub w przypadku słupów kompozytowych wywiercenia otworów do montażu prefabrykowanych elementów zgodnie z obowiązującymi normami technicznymi. Izba wskazuje, że obowiązek dołączania projektu zagospodarowania działki lub terenu do zgłoszenia budowy podbudowy słupowej dla nadziemnych telekomunikacyjnych linii kablowych (który funkcjonuje w obecnym stanie prawnym) jest obowiązkiem nieproporcjonalnym. Proponowana zmiana pozostaje spójna z postulatami Izby, dotyczącymi nowelizacji art. 2 ust. 1 pkt 4 Megaustawy. KIKE proponuje usunięcie fragmentu przepisu art. 30 ust. 2a pkt 5, tak aby otrzymał on nowe brzmienie: *2a. Do zgłoszenia należy dołączyć:* *5) projekt zagospodarowania działki lub terenu, wykonany przez projektanta posiadającego wymagane uprawnienia budowlane, w przypadku budowy, o której mowa w art. 29 ust. 1 pkt 28;*	
76.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Postulat de lege ferenda - Art. 4 Projektu	KIKE wnosi o zmianę przepisu art. 42 ust. 1 pkt 2 lit. b ustawy Prawo budowlane poprzez wyłączenie budowy podbudowy słupowej dla nadziemnych telekomunikacyjnych linii kablowych, o której mowa w art. 29 ust. 1 pkt 27 ustawy Prawo budowlane, z katalogu robót budowlanych wymagających ustanowienia przez inwestora kierownika budowy. *Ratio legis* proponowanej zmiany polega na nadaniu spójności telekomunikacyjnemu procesowi inwestycyjnemu, bowiem w obecnym stanie prawnym dochodzi do sytuacji, w której budowa liniowych telekomunikacyjnych obiektów budowlanych (np. nadziemnej telekomunikacyjnej linii kablowej) nie wymaga ustanowienia kierownika budowy, natomiast budowa konstrukcji	

			wsporczej dla tej infrastruktury już tak. Takie rozwiązanie wydaje się nieracjonalne. Chaos jest spowodowany niekonsekwencją legislacyjną, która miała miejsce w 2019 r. i usunięciem z art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo budowlane pojęcia *sieci telekomunikacyjnej*, bez dokonania zmian przepisów regulujących dalsze etapy procesu budowlanego. Omawiana luka prawna prowadzi do sytuacji, w której inwestorzy, budujący telekomunikacyjne obiekty liniowe, podwieszane na konstrukcjach wsporczych, nie mogą w pełni korzystać z dobrodziejstw kolejnych nowelizacji, liberalizujących telekomunikacyjny proces budowlany. Członkowie KIKE zgłaszają, że obecnie bardzo trudne jest uzyskanie decyzji, o której mowa w art. 42 ust. 3 ustawy Prawo budowlane, pozwalającej organowi architektoniczno-budowlanemu na odstąpienie od stosowania przepisów ustawy Prawo budowlane w zakresie ustanowienia kierownika budowy w uzasadnionych przypadkach, bowiem organy architektoniczno-budowlane niechętnie korzystają z przyznanych im uprawnień, powołując się na literalne brzmienie przepisów oraz racjonalność ustawodawcy. Takie decyzje są w praktyce niewzruszalne na drodze sądowo-administracyjnej ze względu na ich uznaniowy charakter. Budowa podbudowy słupowej dla linii telekomunikacyjnych jest przedsięwzięciem o niewielkim stopniu skomplikowania oraz minimalnym ryzyku budowlanym. Prace te polegają najczęściej na mechanicznym posadowieniu prefabrykowanych słupów na niewielką głębokość lub wykonaniu płytkich odwiertów. Nie wymagają stosowania zaawansowanych technologii ani użycia ciężkiego sprzętu budowlanego. Postulowana zmiana jest spójna z założeniami aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej (punkty 3, 6, 9 oraz 11 preambuły), bowiem wpisuje się w zasady	

			proporcjonalności - eliminując zbędny formalizm, ogranicza koszty inwestycyjne, a także harmonizuje cały proces inwestycyjny. W związku z powyższym, KIKE proponuje, aby przepis art. 42 ust. 1 pkt 2 lit. b ustawy Prawo budowlane otrzymał brzmienie: *1. Przed rozpoczęciem robót budowlanych inwestor jest obowiązany:* *2) ustanowić kierownika budowy w przypadku:* a) *budowy, o której mowa w art. 29 ust. 1 pkt 1, 2-4, 9 i 30, oraz instalowania, o którym mowa w art. 29 ust. 3 pkt 3 lit. d i e.*	
77.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Postulat de lege ferenda - Art. 4 Projektu	KIKE postuluje utrzymanie przez ustawodawcę dotychczasowego kierunku legislacyjnego, polegającego na upraszczaniu procedur budowlanych, poprzez eliminowanie niepotrzebnych barier administracyjnych oraz generalną liberalizację procesu inwestycyjnego w sektorze telekomunikacyjnym. Omawiane zmiany są dobrze widoczne, w szczególności na gruncie nowelizacji Megaustawy z 2019 r. i stanowią istotny impuls dla rozwoju nowoczesnej infrastruktury telekomunikacyjnej w Polsce. W tym kontekście KIKE proponuje utrzymanie dotychczasowego kursu, poprzez wprowadzenie zmian legislacyjnych, zrównujących - w sensie proceduralnym - doziemną telekomunikacyjną linię kablową, a także mikrokanalizację światłowodową, tj. telekomunikacyjny obiekt budowlany, o którym mowa w § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Cyfryzacji z dnia 26 maja 2023 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać telekomunikacyjne obiekty budowlane i ich usytuowanie. Celem postulowanej zmiany jest umożliwienie budowy mikrokanalizacji światłowodowej bez obowiązku uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę oraz bez obowiązku dokonania zgłoszenia, o którym mowa w art. 30 ustawy Prawo	

			budowlane, analogicznie jak w przypadku budowy doziemnej telekomunikacyjnej linii kablowej. Zgodnie z art. 29 ust. 2 pkt 17 ustawy Prawo budowlane, budowa podziemnych linii telekomunikacyjnych nie wymaga uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę ani dokonania zgłoszenia. Biorąc pod uwagę, że mikrokanalizacja światłowodowa - w sensie technicznym i funkcjonalnym - pełni identyczną rolę jak doziemna telekomunikacyjna linia kablowa, względy praktyczne przemawiają za zrównaniem statusu prawnego obu telekomunikacyjnych obiektów budowlanych. KIKE wskazuje na następujące podobieństwa pomiędzy doziemną telekomunikacyjną linią kablową, a mikrokanalizacją światłowodową, które stanowią uzasadnienie dla postulowanej zmiany przepisów: ➢ zbliżony przekrój poprzeczny; ➢ analogiczna technologia budowy; ➢ oba obiekty budowlane stanowią liniowe obiekty budowlane w rozumieniu art. 3 pkt 3a Prawa budowlanego. W związku z powyższym, utrzymywanie odmiennego, surowszego reżimu prawnego, dla budowy mikrokanalizacji światłowodowej, jest nieuzasadnione. W ocenie KIKE, postulowane cele mogą zostać osiągnięte poprzez zmianę art. 29 ust. 2 pkt 17 ustawy Prawo budowlane i dodanie pojęcia *mikrokanalizacji światłowodowej* do katalogu obiektów budowlanych objętych zwolnieniem budowlanym: 2. *Nie wymaga decyzji o pozwoleniu na budowę oraz zgłoszenia, o którym mowa w art. 30, budowa:* *17) telekomunikacyjnych linii kablowych oraz mikrokanalizacji światłowodowej;*	

78.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 6 Projektu	KIKE wnosi o usunięcie z Projektu proponowanego brzmienia przepisu art. 124 ust. 1d ustawy o gospodarce nieruchomościami. Celowe i konieczne jest utrzymanie możliwości wniesienia środka odwoławczego od opinii Prezesa UKE. Z dotychczasowych doświadczeń członków KIKE wynika, że zdarzają się sytuacje nieprawidłowej oceny sprawy przez Prezesa UKE bądź wyjścia zakresowo poza ramy, w których ma się on wypowiedzieć. Stwierdzenie, że kontrola opinii Prezesa UKE może odbyć się w ramach wniesienia środka odwoławczego od rozstrzygnięcia starosty jest niewystarczające. Wielokrotnie dochodzi do zmiany projektowanych rozstrzygnięć starostów na skutek niezasadnych uwag Prezesa UKE. Nie wydaje się, aby kierowanie się przez starostów stanowiskiem Prezesa UKE, wyrażonym w danej sprawie, miało nie mieć miejsca po tym, gdy zamiast instytucji uzgodnienia zostanie tu wprowadzona instytucja opinii. Pozbawienie strony możliwości odwołania się od opinii Prezesa UKE nie przyczyni się do przyśpieszenia zakończenia sprawy, a doprowadzi do tego, że strona – nie mogąc zaskarżyć samej opinii – aby przeciwstawić się tej opinii, będzie musiała odwołać się od decyzji starosty.	
79.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 7 pkt 1 Projektu	KIKE wnosi o usunięcie tego przepisu z Projektu. Wezwanie, kierowane do indywidualnie określonego przedsiębiorcy, co do którego brak odpowiedzi jest obwarowany sankcją w postaci kary, nie powinno być przekazywane przedsiębiorcy telekomunikacyjnemu za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, o którym mowa w art. 29b ust. 2 Megaustawy. System ten powinien być używany wyłącznie do przekazywania danych przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego (czyli jednostronnie w relacji ISP - UKE). Istnieją już systemy, dedykowane doręczeniom elektronicznym. Nie ma potrzeby wprowadzania obowiązku monitowania przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych kolejnego systemu pod kątem tego, czy nie wpływa do niego korespondencja.	

			Ponadto, proponowana zmiana nie ma odzwierciedlenia w aktualnym brzmieniu przepisów Megaustawy, dotyczących tego, do czego omawiany system ma być wykorzystywany. Nie planuje się także zmiany w tym w zakresie w Projekcie. Z art. 29b ust. 3 pkt 4 Megaustawy (po uwzględnieniu zmian w Projekcie) wynika, że system ma służyć wyłącznie do przekazywania informacji przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego, nie zaś do kierowania żądań do przedsiębiorców telekomunikacyjnych.	
80.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 7 pkt 2 lit. e Projektu	W proponowanym ust. 6a należy we wstępie do przepisu zastosować liczbę pojedynczą słowa strona, żeby wstęp ten był spójny z pozostałą treścią. Wstęp ten powinien zatem brzmieć: *Strona jest zobowiązana…*	
81.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 9 Projektu	Izba w przeszłości wielokrotnie wskazywała już na konieczność nowelizacji przepisu art. 39 ust. 3b oraz art. 40 ust. 2b ustawy o drogach publicznych, bowiem ich obecna redakcja, a także praktyka administracyjna powstała na tle ich stosowania, stanowią jedynie pozorną gwarancję ochrony inwestora przed bezczynnością zarządcy drogi lub przewlekłością postępowania prowadzonego przez zarządcę drogi. Sankcja w postaci kary pieniężnej, mimo że formalnie obowiązuje, to w praktyce nie jest stosowana, dlatego nie ma charakteru dyscyplinującego zarządców dróg do efektywnego prowadzenia postępowań administracyjnych. Co więcej, zarządcy dróg publicznych są w pełni świadomi owej *iluzoryczności*. W tym kontekście zarówno art. 39 ust. 3b, jak i art. 40 ust. 2b ustawy o drogach publicznych, w obecnym brzmieniu nie spełniają swojej funkcji. Dlatego, KIKE postuluje, aby projektowane zmiany legislacyjne obejmowały, m.in.: ➢ wprowadzenie fikcji tzw. milczącego załatwienia sprawy w przypadkach uchybienia przez zarządcę drogi terminom określonym w art. 39 ust. 3b oraz w art. 40 ust. 2b ustawy o drogach publicznych - analogicznie do	

			mechanizmu, o którym mowa w art. 8 ust. 1 aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej; ➢ rozszerzenie zastosowania instytucji tzw. milczącego załatwienia sprawy również na etap postępowania odwoławczego; ➢ umożliwienie inwestorowi (jako stronie posiadającej co najmniej interes faktyczny) – wszczynania odrębnego postępowania administracyjnego w sprawie nałożenia kary na zarządcę drogi w przypadku bezczynności lub przewlekłości postępowania, a nawet rozważenie tego, aby kara ta stanowiła ekwiwalent odszkodowania przysługującego inwestorowi za szkody wynikające z opóźnienia w procedurze. Powyższe propozycje stanowią realizację założeń wynikających z punktu 46 preambuły do aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej, przez co nie sposób odmówić im zasadności.	
82.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 18 Projektu	KIKE wnosi o skrócenie planowanego *vacatio legis* dla nowelizowanych przepisów w tym zakresie, w jakim wprost wpływają one na ułatwienie prowadzenia procesu inwestycyjnego i przyśpieszenie realizacji sieci telekomunikacyjnych (w szczególności są to przepisy dotyczące uzyskiwania dostępu do infrastruktury i nieruchomości, lokalizowania infrastruktury telekomunikacyjnej w pasach drogowych dróg publicznych, procedur budowlanych). Przepisy te powinny wejść w życie po upływie 14 dni. Aktualnie Projekt przewiduje, że ustawa (z wyjątkami) wejdzie w życie dopiero po upływie 6 miesięcy od dnia jej ogłoszenia. Tymczasem, aktualnie realizowane są projekty i przedsięwzięcia z naborów KPO/FERC, w których regulacje te są niezwykle pożądane i potrzebne. Należy stworzyć realną możliwość skorzystania z projektowanych rozwiązań w procesie realizacji inwestycji z tych naborów, mając na uwadze to, że data końcowa w tym przypadku to 31 sierpnia 2026 r.	

			KIKE postuluje zatem o zmianę punktu 2 poprzez dopisanie tam przepisów przewidujących ułatwienia procesu inwestycyjnego.	
83.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Art. 18 Projektu	Mając na uwadze uwagi przedstawione do art. 1 pkt 19 lit. a Projektu, KIKE postuluje o wydłużenie *vacatio legis* dla zmian przewidzianych w art. 29c Megaustawy. Zaraportowanie danych do PIT w istocie stanie się jednym z końcowych elementów, wieńczących proces inwestycyjny. Mając na względzie to, że obecnie bardzo wielu operatorów niejako *ściga się z czasem* przy realizacji sieci finansowanych z KPO/FERC, aby zrealizować projekty w terminie określonym w umowie o dofinansowanie/o objęcie przedsięwzięcia wsparciem, niezbędne jest - w ocenie KIKE - przedłużenie *vacatio legis* wskazanego przepisu. Jest to konieczne, aby nie modyfikować (i to istotnie) obowiązków związanych z procesem inwestycyjnym w trakcie okresu realizacji tych inwestycji. Zaraportowanie infrastruktury technicznej jest dodatkową czynnością angażującą czas i zasoby inwestora, które obecnie są niezbędne przy realizacji inwestycji z KPO/FERC. Planując harmonogram realizacji projektów KPO/FERC, wnioskodawcy nie wiedzieli, że dojdzie do zmiany przepisów i, że będą musieli wykonywać obowiązki raportowe w innym terminie – nie przewidzieli na to czasu ani zasobów. Nie powinno dochodzić do takiej istotnej zmiany przed datą zakończenia realizacji tych inwestycji. Dlatego KIKE postuluje, aby przepis w zmienionej treści zaczął obowiązywać począwszy od dnia 1 stycznia 2027 r. Wówczas projekty realizowane w ramach naborów KPO/FERC będą zakończone. Ponadto, przedsiębiorcy będą mieli wystarczająco czasu, aby zadbać o odpowiednie zasoby, które umożliwią im wykonywania tego obowiązku przy realizacji nowych inwestycji. KIKE postuluje zatem o dodanie kolejnego punktu w art. 18 o treści: *art. 1 pkt 19 lit. a, który wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2027 r.*	

84.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Postulat de lege ferenda - Art. 18 Projektu	W obrocie gospodarczym istnieje już mnóstwo obowiązujących umów zawartych pomiędzy przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi a jednostkami samorządu terytorialnego, które są oparte na stawkach opłat za dostęp do nieruchomości, w szczególności dróg wewnętrznych, znacznie przewyższających tą wysokość stawek opłat, które przewiduje Projekt. Znaczna liczba obowiązujących umów, zawartych pomiędzy przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi a jednostkami samorządu terytorialnego, została oparta na stawkach wynikających z uprzednio przyjętych aktów prawa miejscowego lub quasi-aktów prawa miejscowego – zarządzeniach organu wykonawczego, które nie mają umocowania w przepisach powszechnie obowiązującego prawa, ale mimo to jednostki terytorialnego domagają się ich przestrzegania (określają one zazwyczaj zasady ustalania wysokości wynagrodzenia oraz szczegółową procedurą związaną z dostępem, nakładającą dodatkowe obowiązki na przedsiębiorców np. sporządzenie planów na mapach dla celów projektowych), co jest zbędne. W ocenie KIKE konieczne jest – w celu zapewnienia równości przedsiębiorców telekomunikacyjnych – jednoznaczne przesądzenie w przepisach przejściowych, że nowelizacja obejmie swoim zakresem także umowy już obowiązujące i wyznaczy stronom odpowiedni czas na ich zmianę na wniosek przedsiębiorcy telekomunikacyjnego. Tylko w takim przypadku będzie możliwe pełne osiągnięcie celu aktu w sprawie infrastruktury gigabitowej, jakim jest zapewnienie jednolitych i przejrzystych warunków dostępu do nieruchomości stanowiących drogi wewnętrzne. Brak rozciągnięcia projektowanej regulacji na istniejące stosunki prawne prowadziłby bowiem do zróżnicowania sytuacji przedsiębiorców telekomunikacyjnych w zależności od daty zawarcia umowy. W konsekwencji, mogłoby dojść do poważnego zachwiania konkurencyjności na rynku, gdyż podmioty realizujące identyczne inwestycje ponosiłyby zróżnicowane koszty dostępu do infrastruktury. Celowe jest zatem, aby wszyscy przedsiębiorcy telekomunikacyjni korzystali z nieruchomości stanowiących drogi	

			wewnętrzne na równych zasadach, zgodnie z zasadą równego traktowania uczestników rynku. W tym miejscu przypomina się, że Izba od wielu lat postuluje, aby taką równość zapewnić w zakresie opłat za umieszczenie infrastruktury telekomunikacyjnej w pasie drogowym drogi publicznej. KIKE wnosi o wprowadzenie przepisów nakazujących zmianę umów w przedmiocie dostępu do nieruchomości - w szczególności dróg wewnętrznych i nieruchomości leśnych, w zakresie wysokości opłat za dostęp - na wniosek przedsiębiorcy telekomunikacyjnego. Aktualnie w Projekcie pomija się wpływ projektowanych zmian na dotychczas zawarte umowy, co nie jest prawidłowe. W ocenie Izby, jeśli umowy te zawierają mniej korzystne dla przedsiębiorców telekomunikacyjnych postanowienia w zakresie warunków cenowych dostępu niż te, które powinny być w nich ujęte po wejściu w życie projektowanych zmian, Projekt powinien przewidywać albo automatyczną ich modyfikację, albo obowiązek po stronie dysponentów nieruchomości w zakresie zawarcia w określonym terminie aneksów - na wniosek przedsiębiorcy telekomunikacyjnego - wdrażających te zmiany. Trzeba mieć przy tym na uwadze, że na tą chwilę nie została przewidziana możliwość zwrócenia się do starosty czy Prezesa UKE z wnioskiem o wydanie decyzji zastępującej aneks do umowy o dostępie uregulowanym w art. 33 ust. 1 Megaustawy (nie ma takiej instytucji prawnej). Tym samym, przepis powinien stanowić o tym, że w przypadku braku zawarcia aneksu w określonym czasie, zmiany do umowy wejdą z mocy prawa. Proponowana treść regulacji: *Do umów o dostępie, o którym mowa w art. 33 ust. 1 ustawy zmienianej w art. 1, zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy, na wniosek przedsiębiorcy telekomunikacyjnego lub użytkownika rządowego, o którym mowa w art. 2 pkt 87 lit. a, b, d, e oraz h ustawy z dnia 12 lipca 2024 r. - Prawo komunikacji elektronicznej, stosuje się przepis art. 33 ust. 2 ustawy zmienianej w art. 1 i przepis art. 39b ust. 5a w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Przedsiębiorca*	

			telekomunikacyjny lub użytkownik rządowy, o którym mowa w art. 2 pkt 87 lit. a, b, d, e oraz h ustawy z dnia 12 lipca 2024 r. - Prawo komunikacji elektronicznej ma prawo wystąpić do drugiej strony umowy o zawarcie aneksu do umowy, wdrażającego odpowiednie zmiany do zawartej umowy. W przypadku braku zawarcia takiego aneksu w terminie 30 od dnia wystąpienia przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego lub użytkownika rządowego, o którym mowa w art. 2 pkt 87 lit. a, b, d, e oraz h ustawy z dnia 12 lipca 2024 r. - Prawo komunikacji elektronicznej z wnioskiem o jego zawarcie, zmiany te wchodzą do umowy z mocy prawa po upływie tego terminu.	
85.	Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej	Postulat de lege ferenda - Art. 18 Projektu	W przypadku uwzględnienia postulatu KIKE co do wprowadzenia do art. 22 Megaustawy przepisu wyraźnie przyznającego kompetencje Prezesowi UKE do określenia warunków technicznych dostępu przedsiębiorcy telekomunikacyjnego do infrastruktury technicznej w decyzji administracyjnej, wydawanej w przedmiocie zawarcia czy zmiany umowy o dostępie (a raczej potwierdzającego posiadanie tych kompetencji), KIKE wnosi o wyraźne wskazanie w Projekcie, że przepis ten w brzmieniu nadanym Projektem ma zastosowanie także do zmiany umów zawartych przed wejściem w życie ustawy nowelizującej.	